

### Społeczeństwo

Wesprzeć pomagających.  
Najważniejsze wyzwania  
w polityce społecznej

### Władza lokalna

Samorząd musi sobie poradzić.  
Działania Miasta Szczecin,  
w związku z COVID - 19

### Kultura

Łąki kwietne, azyle w aglomeracji.  
Bioróżnorodna alternatywa  
trawników

### Raport

Tu nie chodzi o maseczki.  
DPS-y w dobie koronawirusa

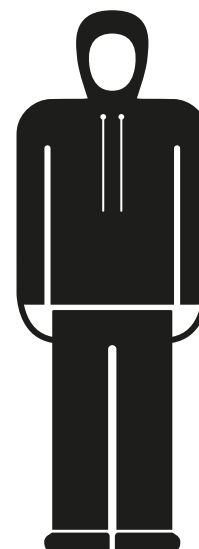
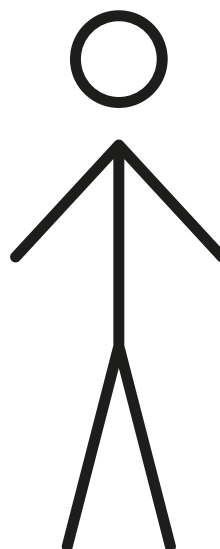
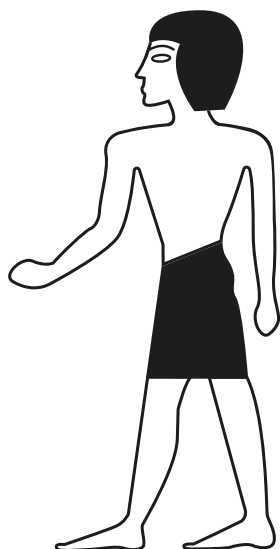
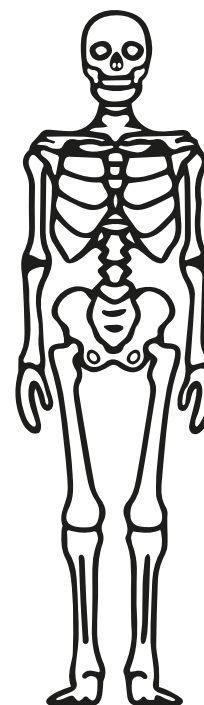
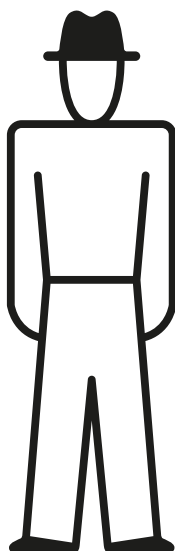
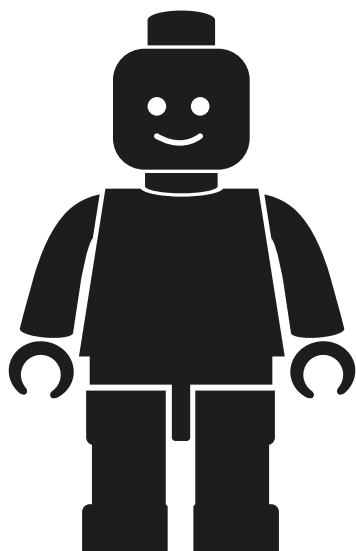
# KIERUNKI ZMIAN

Kwartalnik bezpłatny

NR 1/2021 (12)

ISSN 2083-9847

## NOWA POLITYKA SPOŁECZNA



## W tym numerze:

	Str.
<i>Oswoić nową rzeczywistość</i> / Antoni Sobolewski	3
<i>Pokolenie COVID. Wpływ epidemii na uczniów, nauczycieli i instytucje publiczne</i> / Anna Ołów - Wachowicz	3
<i>Wesprzeć pomagających. Najważniejsze wyzwania w polityce społecznej</i> / Anna Ołów - Wachowicz	9
<i>Tu nie chodzi o maseczki. DPS-y w dobie koronawirusa</i> / Jarema Piekutowski	16
<i>Najstabsi najbardziej zagrożeni. Skutki koronawirusa w Domach Pomocy Społecznej</i> / Anna Ołów - Wachowicz	17
<i>THINK TANK „NOWA PRZESTRZEŃ SPOŁECZNA”. Pięć wyzwań dla polityki społecznej po 2020 r.</i>	
<i>Raport badawczy</i> / Jarema Piekutowski	20
<i>Lokalne Plany Rozwoju Oświaty szansą na partycypacyjne zarządzanie szkołami w JST i rozwój kompetencji kluczowych uczniów</i> / Małgorzata Lachtara	34
<i>Wymiary więzi ze środowiskiem lokalnym w ocenach młodzieży wsi popegeerowskiej na przykładzie województwa zachodniopomorskiego i pomorskiego. Analiza socjologiczna</i> / Dr Remigiusz Szauer	36
<i>Rola i działania OWES w związku z Pandemią COVID-19. Raport z badania Szczecin, grudzień 2020</i>	38
<i>Samorząd musi sobie poradzić. Działania Miasta Szczecin, w związku z COVID - 19</i>	43
<i>Łąki kwietne, azyle w aglomeracji. Bioróżnorodna alternatywa trawników</i> / Anna Ołów - Wachowicz	47
<i>Rozwój kompetencji osób z niepełnosprawnościami. Niepełnosprawni nurkują</i> / Anna Ołów - Wachowicz	49
<i>Społeczne aspekty mody – zmiany w dobie Covid - 19</i> / Magdalena Christofi	52
<i>Transport na wsi</i> / Sławomir Doburzyński	65

### Redaktor naczelny:



Antoni Sobolewski  
antoni.sobolewski@crsg.pl

### Redaktor prowadzący numeru:



Anna Ołów - Wachowicz  
ania.o.wachowicz@crsg.pl

### Zespół redakcyjny:



Romana Krzewicka



Jarema Piekutowski



Konrad Wielgoszewski



Krzysztof Siewiera



Aleksandra Bogusławska

### Druk:

ZAPOL Sobczyk Sp. Jawna  
al. Piastów 42, 71-050 Szczecin  
www.zapol.com.pl

### Wydawca:

Stowarzyszenie Czas Przystanku Tożsamość  
ul. Księcia Józefa Poniatowskiego 33D, Szczecin 71-111  
e-mail: sekretariat@cpt.org.pl, NIP 8512899835

Kierunki Zmian wydano w ramach projektu:  
„Nowa Przestrzeń Społeczna”

Druk sfinansowano ze środków pozyskanych –  
Centrum Rozwoju Społeczno-Gospodarczego  
Przedsiębiorstwo Społeczne sp. z o. o.  
w ramach 1%

Partnerstwo realizujące projekt: think tank „Wyzwania dla rozwoju obszarów wiejskich”  
– Centrum Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Przedsiębiorstwo Społeczne sp. z o. o. oraz Fundacja Pasja



# Oswoić nową rzeczywistość



Antoni Sobolewski

Antoni Sobolewski – szef zespołu Centrum Rozwoju Społeczno-Gospodarczego i wiceprezes Stowarzyszenia Czas Przystanku Tożsamość. Poszukiwacz nowych rozwiązań. Innowator społeczny i badacz w zakresie procesów zarządzania zmianą społeczną i gospodarczą.

**Koronawirus nie jest wyłącznie zarazą, zjawiskiem biologicznym. Zorientowaliśmy się już, że jego wpływ jest rozległy i narusza cały dotychczasowy ład społeczny. Zjawisko pandemii, która rozpoczęła się w roku 2020 jest globalne. Zmierzył się z nim cały świat, każda społeczność i właściwie każda osoba – bezpośrednio lub pośrednio.**

Wszyscy zetknęliśmy się z COVID-19 w rzeczywistości. Wszyscy musimy zacząć zastanawiać się jak neutralizować destrukcyjne skutki pandemii. Zarówno w odniesieniu do własnej sytuacji ekonomicznej i zdrowotnej, jak i szerzej: społecznie, ekonomicznie oraz kulturowo.

Restrykcje ograniczające pandemię, takie jak wymagany dystans społeczny, zakazy, mają bezpośredni wpływ na naszą świadomość. Zachodzące w nas procesy psychiczne, w głównej mierze wynikające z poczucia

zagrożenia, ograniczenia i izolacji naszych kontaktów ze światem zewnętrznym, powodują zmiany w naszej percepcji świata, własnego w nim miejsca, wpływają na relacje z innymi osobami, a wreszcie na nasze zdrowie psychiczne.

Pogłębia się trudna sytuacja ekonomiczna wielu grup, rośnie niepewność ostatecznych konsekwencji zjawiska. Obserwowany jest zastój wielu stref życia, w tym niepokojący zastój kulturalny.

Praca zdalna nie jest uniwersalnym rozwiązaniem.

Edukacja zdalna niesie nieoczekiwane koszty i skutki, mówimy wręcz o straconym pokoleniu COVID.

Nadchodząca potencjalna trzecia fala oraz prognozy na 2021 rok wskazują na to, że już należy działać naprawczo i zapobiegawczo. Odnaleźć się w niełatwych uwarunkowaniach, dostrzegać potrzeby innych i oswoić nową rzeczywistość – to priorytety nadchodzącego roku.

## Pokolenie COVID. Wpływ epidemii na uczniów, nauczycieli i instytucje publiczne.



Anna Ołów - Wachowicz

Najmłodszy najłatwiej przechodzą infekcję koronawirusem. Nie oznacza to jednak, że pandemia pozostaje bez większego wpływu na ich życie. Zapłacą za nią najpóźniej. Długofalowe skutki społeczne, a nawet ekonomiczne zamknięcia szkół będą odczuwalne przez lata.

Lockdown i pandemia koronawirusa będą doświadczeniem pokoleniowym dla dzieci, które musiały się przenieść ze szkolnych

klas do swoich domów, przed ekrany komputerów. Do dzieci docierają informacje o groźnej epidemii, przeżywają one stres związany ze strachem o zdrowie i życie najbliższych. Są również bezpośrednimi odbiorcami sytuacji ekonomicznej otoczenia.

Publikacja Funduszu Narodów Zjednoczonych na Rzecz Dzieci (UNICEF) wykazuje, że z perspektywy najmłodszych pandemia jest tak traumatycznym wydarzeniem, że jeśli nie zostaną podjęte odpowiednie kroki, będzie można mówić o straconym pokoleniu

Anna Ołów - Wachowicz - polonistka z wykształcenia, PR-owiczka z zawodu, szczecinianka z wyboru. Pracowała w redakcjach Gazety Wyborczej, Głosu Szczecińskiego oraz Prestiżu Magazynu Szczecińskiego.

COVID. Raport pozwala zapoznać się z całym przekrojem skutków jakie pandemia wywołała w życiu dzieci i młodzieży, od zdrowotnego po ekonomiczny. W swobodnym przekładzie dotyczy to również sytuacji w Polsce.

## Ubóstwo

Jednym z najbardziej wyraźnych efektów COVID-19 jest światowy wzrost ubóstwa wśród dzieci: o 24 procent. Wzrost ten jest szczególnie widoczny w krajach rozwijających się, gdzie dotknął nawet 30 procent dzieci. W krajach rozwiniętych jest to 13 procent. Polska ma szczęście znajdować się w gronie krajów rozwiniętych, co oznacza, że polska młodzież w mniejszym stopniu odczuje efekty pandemii. Mimo to jej skutki będą widoczne w takich dziedzinach jak edukacja oraz zdrowie psychiczne.

## Edukacja on-line

Od drugiej połowy października trwa w Polsce edukacja zdalna. Szkoły dysponują już pewnymi procedurami oraz narzędziami pozwalającymi realizować proces nauczania przez internet. Próby stabilizacji sytuacji na początek kosztowały uczniów oraz system edukacji kilkadziesiąt dni straty. Dane UNICEF wskazują, że w okresie czerwiec - październik 2020 roku, ze względu na pandemię, straconych zostało nawet 40 dni nauki, przy założeniu, że część z tego okresu przypadło po zakończeniu roku szkolnego lub akademickiego. W krajach południowej półkuli, gdzie ten czas przypadł na środek roku wartość ta wyniosła nawet 54 dni. Również w tym przypadku efekty pandemii były dotkliwsze dla uczniów z biedniejszych krajów. W krajach wysoko rozwiniętych straconych zostało średnio 27 dni nauki. W krajach rozwijających się – nawet 68 dni.

## Nierówność

Edukacja zdalna, nie tylko zresztą w Polsce, prowadzi do pogłębiania się nierówności. Ze względu na różnice w kapitale kulturowym i edukacyjnym część uczniów nie otrzymuje w domu koniecznego wsparcia w nauce. Znaczenie ma wykształcenie rodziców,

ale również ich obecność w domu. Chodzi również o kapitał ekonomiczny – nie wszyscy rodzice mogą opłacić korepetycje czy zapewnić swoim dzieciom sprzęt potrzebny do edukacji zdalnej.

Problem pogłębiających się nierówności dotyka zwłaszcza rodzin i środowisk defaworyzowanych i w sposób nieuchronny zwiększa istniejące już wcześniej różnice w dostępie do edukacji.

## Technologia stawia opór

Z badań Centrum Cyfrowego wynika, że dzieci i młodzi ludzie, choć biegli w obsłudze mediów społecznościowych oraz komunikatorów, nie potrafią często odebrać maila, wejść we wskazany link, wysłać załącznika, ani skorzystać z narzędzi pakietu Office.

Umiejętności informatyczne współczesnego nauczyciela również pozostawiają wiele do życzenia. Konieczność przeniesienia nauczania w strefę on-line stała się ogromną barierą, trzeba również zauważyć, że możliwości doszkolenia i wsparcie systemowe - są żadne.

Chętni nauczyciele na własną rękę zwiększają swoje kompetencje cyfrowe, wsparcie w tym zakresie jest co najmniej niewystarczające. Niektórzy szkolili się na własną rękę, inni mogli liczyć na wsparcie koleżanek i kolegów ze szkoły, rzadziej dyrekcji. Jeszcze inni uczyli się nowych rzeczy poprzez sieci nauczycielskie na mediach społecznościowych.

- W szkole mojej córki nauczycielka języka polskiego nie dźwignęła konieczności przedstawienia się na aktywne lekcje on-line. Była starszą z nauczycielek, choć nie w wieku emerytalnym. Nigdy dotąd nie musiała przygotowywać quizów, testów z linkiem, nie potrafiła w pełni skorzystać z narzędzi takich jak Kahoot czy padlet. Podołała z trudem i pomocą własnych dzieci opanowaniu podstawowych narzędzi, ale zrozumiała, że to się nie udaje. Praca z klasą on-line, ukrytą za wyłączonymi kamerkami,

bez interakcji jest w przypadku nauki języka ułomna. Niezmiernie żałujemy odejścia polonistki, bo to był doskonały pedagog, specjalista językowy, opiekun zwycięzców olimpiad, a przy tym dobry obserwator ucznia. Nikt nie znalazł sposobu na sytuację - żałuje Anna Janiszewska, mama Marcela z SP 35 w Szczecinie.

Doszkalanie się nie jest systemowe i wynika głównie z osobistych potrzeb nauczycieli, co może to oznaczać, że grono nauczycieli o niskich kompetencjach cyfrowych jest wciąż duże. Problemem jest również wielonarzędziowość edukacji zdalnej. Liczba narzędzi, którą nauczyciele musieli poznać w krótkim czasie była bardzo duża. Aż 68 proc. nauczycieli korzysta z 6 lub więcej narzędzi do edukacji zdalnej, nawet pomimo tego, że wiele szkół miało też dostęp do platform edukacyjnych, takich jak Microsoft Team czy Google Classroom.

- Uczę w prywatnej wilanowskiej szkole. Poziom jest wysoki, oczekiwania uczniów i rodziców, również. Aby lekcja miała charakter, różniła się od poprzedniej, ożywiała zainteresowanie i – co najważniejsze – zapobiegała rutynie i nudzeniu się ucznia, muszę nieustannie poszukiwać. Jestem w dobrej sytuacji, bo kadra z mojej szkoły doskonale zna multimedialne możliwości edukacyjne. Mobile-Friendly, Quick-To-Implement, Automated Data Analytics, Hybrid Teams-Ready, Enterprise Ready, All-In-One, Eduelo – wiem gdzie szukać pomocy – mówi Anita Jagodzińska, nauczyciel języka niemieckiego.

## Wykluczenie technologiczne

Bywa, że technologia sprawia kłopot nawet kiedy jest dostępna. Większym problemem jest jednak brak dostępu do technologii umożliwiającej naukę on-line.

Nauczanie zdalne jest szczególnie dotkliwe z perspektywy uczniów wykluczonych technologicznie ze względu na miejsce zamieszkania lub biedę. W praktyce internet był w zasięgu jedynie 24 proc. uczniów na świecie. W Polsce ten problem

przybiera formę przede wszystkim niestabilnego połączenia internetowego lub niewystarczającej liczby komputerów osobistych w domach, gdzie rodzice również pracują zdalnie.

W raporcie Centrum Cyfrowego 36 proc. nauczycieli wskazuje, że braki sprzętowe to główny problem edukacji zdalnej. W badaniu dyrektorów przeprowadzonym przez Instytut Spraw Publicznych aż 81 procent szkół wskazało na problem dostępu uczniów do urządzeń umożliwiających zdalną edukację. Kolejnym jest jakość łącza internetowego – to dotyczy przede wszystkim mniejszych miejscowości (43 proc. nauczycieli, którzy w badaniach Centrum Cyfrowego wskazali problem z łączem uczniów jako główny, pochodzi z miejscowości poniżej 10 tys. mieszkańców).

Wykluczenie cyfrowe dotyczy nie tylko pojedynczych dzieci czy rodzin, ale często całych szkół, które były gorzej finansowane i zarządzane lub po prostu nigdy dotąd nie stawiały na edukację z wykorzystaniem nowych technologii.

## „Znikanie” uczniów z systemu

Klasa przeniesiona on-line przestaje mieć formę fizyczną. Wirtualna klasa ma swoje zjawy: tacy uczniowie nie pojawiają się na lekcjach online, nie odrabiają prac domowych, a szkołom brakuje informacji, co się z nimi dzieje.

Według ostatnich badań Centrum Cyfrowego jest to problem masowy: 48 proc. badanych nauczycieli zarówno szkół podstawowych, jak i liceów oraz techników wskazało, że w edukacji zdalnej nie uczestniczy co najmniej jedno z ich uczniów i uczennic. W szkołach branżowych ten problem jest jeszcze większy – wskazało na niego aż 58 proc. badanych.

## Zdalni wagarowicze

Uczniowie logują się na lekcje, ale wcale w nich nie uczestniczą. Śpią, grają, wychodzą.

- Dołączam do grupy na religii o 8.00 i jak nic ciekawego się nie dzieje, to zalogowana śpię dalej, lekcja leci. Bo lekcje zaczynam z laptopem łóżku, chyba, że jeszcze są rodzice w domu. Wtedy muszę ubrać się i zjeść śniadanie przed lekcjami. Jak rodziców nie ma to zostaję w piżamie, bo nie chce mi się ubierać. I tak mam najczęściej wyłączoną kamerkę i mikrofon – mówi uczennica klasy szóstej, Antosia Wachowicz.

Przymus pracy z włączoną kamerą, brak bezpośredniego kontaktu z rówieśnikami i nauczycielami, praca pod presją czasu, mogą nasilać trudności rozwojowe i kryzysy psychiczne. Według 76 proc. nauczycieli uczestniczących w badaniu Fundacji Szkoła z Klasą głównymi przyczynami kryzysów psychicznych i problemów psychologicznych są: niska samoocena oraz brak zainteresowania ze strony rodziców lub opiekunów. Zdaniem ekspertów (psychologów, psychiatrów, interwencji kryzysowych) w przypadku dzieci z niską samooceną lub tych, których problemy wiążą się z relacją z rodzicami czy opiekunami doświadczenie edukacji zdalnej jest często traumatyczne.

W przypadku edukacji zdalnej, szczególnie w sytuacjach, gdy nie prowadzi się lekcji na żywo, nie ma mowy o tym, by nauczyciel miał szansę zaobserwować jakiegokolwiek niepokojące sygnały i zgłosić je opiekunom.

## Zdrowie psychiczne

Oprócz lockdownu, który dla wielu ludzi okazał się traumatyzującym doświadczeniem, pandemia COVID-19 poczyniła znaczne szkody w systemie opieki nad zdrowiem psychicznym. Dane UNICEF wskazują, że na skutek pandemii zaburzone zostało nawet 70 proc. obecnie trwających programów opieki nad zdrowiem psychicznym dzieci i młodzieży. Sam wirus zahamował działanie opieki psychiatrycznej w 93 proc. krajów na świecie.

Eksperti, którzy wzięli udział w badaniu Fundacji Szkoła z Klasą (badanie środowisk nauczycielskich) dotyczącym zdrowia psychicznego uczniów alarmują, że dzieci

zgłaszających znaczne obniżenie nastroju, stany lękowe i myśli samobójcze jest znacząco więcej niż przed pandemią.

Dzieci, które były objęte przed pandemią profesjonalną pomocą psychologiczną, często przerywały terapię ponieważ nie chciały, aby domownicy usłyszeli, o czym w czasie terapii rozmawiają. W wielu przypadkach nauczyciele i nauczycielki starają się wspierać swoich uczniów poprzez rozmowy online, spotkania z psychologiem czy organizowanie grup wsparcia. Może być jednak ono niewystarczające.

## Przemoc domowa

Czasami pomoc on-line nie jest możliwa. Raport UNICEF wskazał, że koronawirus spowodował zakłócenia w działaniu telefonów zaufania i organizacji niosących pomoc ofiarom przemocy. Z drugiej strony lockdown przyczynił się do zamknięcia sprawców z ofiarami na dłużej, w praktyce zwiększając nasilenie przemocy. Według raportu zakłócenia w działaniu programów antyprzemocowych dotknęły 104 kraje świata wpływając na życie nawet 1,8 miliona dzieci.

## Uzależnienie

Konieczność spędzania większości dnia przy komputerze lub innym urządzeniu umożliwiającym odbywanie nauki zdalnej przyczynia się do pogłębienia problemu z uzależnieniem dzieci i młodzieży od nowych technologii. Tylko 52 proc. nauczycieli uczestniczących w badaniach Centrum Cyfrowego przyznaje, że wzięto pod uwagę, ile czasu uczniowie powinni spędzić przed komputerem bez szkody dla swojego zdrowia. Aż 36 proc. badanych nauczycieli wskazało uzależnienie od telefonu/tabletu/internetu jako najpoważniejszy problem swoich uczniów i uczennic, a 47 proc. jako najczęściej wśród nich występujący.

## Izolacja

Wydłużanie okresu edukacji zdalnej to także coraz dłuższa rozłąka dzieci z rówieśnikami,

coraz dłuższe zamknięcie w domu, nawet jeśli w wielu miejscach organizowane są zajęcia sportowe czy pozalekcyjne w mniejszych grupach. Codziennosc się zmieniła, brak feedbacku, koegzystencji w grupach, zachowań w bezpośredniej interakcji. Ma to wpływ na kształtowanie się zachowań społecznych młodych ludzi.

## Adaptacja

Etap wczesnoszkolny to przygotowanie do dalszej nauki. To nauka samej szkoły, rówieśników, relacji z nauczycielami, funkcjonowania w grupie i w szkole, o ćwiczeniu pisania, czytania, liczenia nie wspominając. Tego nie da się w większości zrealizować zdalnie. Prawidłowe nawyki związane z pisaniem, kształtują się w wyniku indywidualnej pracy z nauczycielką. Podobnie rozwój kompetencji matematycznych – one także wymagają osobistego kontaktu i wspierania w rozwiązywaniu pojawiających się problemów. Forma zdalna ten bezpośredni stały kontakt i relacje społeczne w znacznym stopniu ogranicza.

Można uznać, że dukacja zdalna przerwała adaptację dzieci klas pierwszych w nowym środowisku szkolnym. Dla wielu uczniów i uczennic w klasach 1-3 edukacja zdalna oznacza po prostu brak systematycznej nauki i utrudnioną socjalizację.

## Dojrzewanie

Z kolei nastolatki w okresie dojrzewania przechodzą podwójnie obciążony czas. Samo dojrzewanie jest trudne. To wtedy w życiu dziecka zachodzi bardzo wiele zmian związanych z jego potrzebami, motywacją, psychiką i relacjami społecznymi.

Interdyscyplinarna grupa badawcza, częściowo finansowana przez UE w ramach projektu PROSOCIAL, rozpoczęła badania nad wpływem obostrzeń związanych z koronawirusem na mózg osób w wieku nastoletnim. Prof. Eveline Crone z Uniwersytetu Erazma w Rotterdamie, uczelni będącej gospodarzem projektu PROSOCIAL, wyjaśnia:

- Celem naszych badań jest sprawdzenie, czy kryzys związany z pandemią wpływa nie tylko na zdrowie psychiczne nastolatków, ale także na sposób, w jaki osoby młode reagują na potrzeby innych. Prace badawcze cały czas trwają, ale pierwsze wyniki wskazują, że podczas izolacji nastolatki wkładali więcej trudu niż zazwyczaj w to, by zrozumieć punkt widzenia innych osób – w naszej dziedzinie nazywa się to »przyjmowaniem społecznej perspektywy. Według wyników badań podczas izolacji nastolatki brały pod uwagę potrzeby innych. Jednocześnie zauważyliśmy, że w porównaniu do stanu sprzed pandemii nie mieli tylu okazji do podejmowania działań prospołecznych, czyli pomagania innym, co może być związane z obowiązkiem dystansowania społecznego i przebywania w izolacji - tłumaczy prof. Crone. Opierając się na wynikach badań, prof. Crone uważa, że to osoby młode będą musiały udźwignąć ciężar kryzysu w nadchodzących latach: nie tylko będą rozpoczynać karierę w czasie kryzysu gospodarczego, ale będą także musiały zmagać się z większymi problemami, takim jak zmiana klimatu czy konflikty globalne. Muszą znaleźć swoje miejsce w tym nowym, pełnym wyzwań świecie i mieć poczucie, że mogą przyczynić się do realizacji szeroko zakrojonych celów społecznych.

## Obciążenie rodzica

Edukacja zdalna zmusiła większość rodziców młodszych dzieci do wejścia w rolę nauczycieli. Nie każdy ma takie zdolności, kompetencje, nie każdy ma też czas na takie zaangażowanie. Kluczową rolą rodziców jest zapewnienie dzieciom poczucia bezpieczeństwa oraz zminimalizowanie wpływu jaki pandemia ma na ich rozwój. Skąd rodzic uzyska wsparcie? Od innych rodziców, siła jest w grupie.

## Inicjatywa rodziców

Zorganizowana grupa rodziców powiązana z konkretną szkołą, czyli rada rodziców może więcej. W przypadku trudności z dostępem wszystkich uczniów do sieci,

może np. opłacać internet mobilny nawet w modelu pre-paid na czas trwania nauki zdalnej dla uczniów, którzy nie mają dostępu do łącza internetowego lub też nie zapewnia ono internetu wystarczającej jakości. Może również pomóc w zakupie narzędzi do nauki zdalnej – rada rodziców może zarówno zbierać środki, jak i podjąć się negocjacji z dostawcą aby uzyskać rabat za zbiorowe zamówienie.

Ważne jest organizowanie pomocy psychologicznej – rodzice mogą nawiązać współpracę z organizacjami zapewniającymi wsparcie psychologiczne i psychiatryczne dla dzieci.

Poszukiwanie finansowania – działalność rady rodziców wymaga odpowiednich środków, a zakup sprzętu elektronicznego może być za dużym wydatkiem aby został poniesiony wyłącznie przez rodziców. Jednak rada rodziców może pozyskiwać środki również na inne sposoby, między innymi poprzez poszukiwanie sponsorów.

#### Brak wsparcia psychologicznego dla nauczyciela

Nauczyciele i nauczycielki rzadko uzyskują wsparcie psychologiczne. Badania wskazują, że wielu z nich na takie wsparcie w ogóle nie może liczyć. Część nauczycieli uzyskuje je w kręgach koleżeńskich i od dyrekcji szkół. Według badań Centrum Cyfrowego z 52 proc. nauczycieli, którzy przyznali, że otrzymali wsparcie psychologiczne, aż 42 proc. pisze o wsparciu od swoich koleżanek i kolegów, MEN wymieniło tylko 2 proc. badanych.

Według ekspertów, nauczycielki i nauczyciele są grupą zawodową narażoną na duże psychiczne obciążenia, szczególnie teraz, w czasie pandemii. Często to oni czują się również odpowiedzialni za pomoc uczniom w kryzysie – aż 75 proc. badanych twierdzi, że uczniowie zgłosiliby się do nich o pomoc.

#### Przeładowany program

Pandemia pogłębiła problemy z nierealistyczną, nadmiernie rozbudowaną i zbyt szczegółową podstawą programową. Przejście na naukę

w formie zdalnej od samego początku ograniczyło możliwość realizacji przez szkoły wymagań zawartych w podstawie programowej, zarówno tej dla kształcenia ogólnego, jak i edukacji zawodowej.

Nauka bez codziennego bezpośredniego kontaktu uczniów z nauczycielami i wychowawczyniami, a także bez wspólnej pracy w klasie jest dla większości trudnym wyzwaniem. Mimo wysiłków szkół i nauczycieli, którzy sami w szybkim tempie zdobywali cyfrowe umiejętności, powstają duże zaległości programowe.

W wielu szkołach dyrektorzy i nauczyciele świadomi tego problemu dają jasny sygnał, że ważne jest angażowanie uczennic i uczniów oraz wsparcie ich w rozwijaniu kluczowych kompetencji, a nie „przerobienie” wszystkiego.

Dobrym krokiem jest zapowiedź przygotowania przez MEN nowych zasad egzaminów, z ograniczeniem wymagań i liczby zadań, które będą musieli rozwiązać uczniowie. Młodzi ludzie i nauczyciele zgłaszają jednak zastrzeżenia do tych rozwiązań. Są one niewystarczające, a wcześniejsze zapowiedzi ograniczenia podstawy programowej na wszystkich przedmiotach i w stosunku do wszystkich uczniów, nie są na razie realizowane.

#### Problemy na szczeblu centralnym

Edukacja w czasach pandemii uwidoczniła istniejące wcześniej wady nadmiernie scentralizowanego systemu podejmowania decyzji, który utrudnia, a niekiedy nawet blokuje elastyczne reagowanie na sytuację pandemiczną w różnych miejscowościach i placówkach.

Dyrektorzy i nauczyciele są obciążani odpowiedzialnością za sposób pracy szkoły, nie mają jednak możliwości podejmowania autonomicznych decyzji, np. o zamknięciu szkół lub przejściu na tryb hybrydowy. Nie stworzono jasnych prawnych ram do zdalnej pracy nauczycieli, w tym określenia ich czasu pracy.

Brakuje wsparcia ze strony kuratoriów, które w ubiegłych latach dużo energii poświęcały na kontrolowanie tego, co się dzieje w szkołach. Teraz, w dobie kryzysu, niestety nie widać systemowych wysiłków kuratoriów, by pomóc szkole, nauczycielom oraz ich uczennicom i uczniom (dopiero w ostatnich dniach zaczęto zbierać informacje o sytuacji w szkołach, w tym głównie o działaniach nauczycieli).

#### Źródła:

- *Raport UNICEF 2020*
- *Centrum Cyfrowe, Edukacja zdalna w czasie pandemii cz. I oraz cz. II.*
- *„Zdalne Nauczanie a adaptacja do warunków społecznych w czasie epidemii koronawirusa” Warszawa 2020.*
- *Fundacja Szkoła z Klasą w opracowaniu „Zdrowie psychiczne uczniów i uczennic”.*

# Wesprzeć pomagających. Najważniejsze wyzwania w polityce społecznej

Anna Ołów – Wachowicz

Polityka społeczna pojmowana jest jako celowa działalność państwa, podmiotów samorządowych, związków zawodowych, a także organizacji formalnych i nieformalnych, prowadzące do optymalnego zaspokojenia potrzeb społecznych i indywidualnych społeczeństwa.

U progu roku 2021 można uznać, że pandemia COVID-19 doprowadziła do szeregu problemów w całym obszarze działalności polityki społecznej, zachwiała systemem i postawiła przed nim nowe wyzwania.

Rok 2020 był czasem ogromnych zmian dla społeczeństwa i państwa. To przede wszystkim okres zmian trybów działań wymuszonych rozrostem pandemii. Think tank „Nowa Przestrzeń Społeczna” przeprowadził diagnozę najważniejszych wyzwań i problemów w obszarach związanych z polityką społeczną. Analiza ta oparta jest na badaniu desk research różnych źródeł oraz wywiadach eksperckich i przedstawia obecną sytuację w wybranych obszarach ważnych dla polityki społecznej, a także analizę polityk publicznych i rekomendacje dotyczące najważniejszych działań, jakie powinny zostać podjęte w odpowiedzi na zdiagnozowane wyzwania.

Spotkanie Think tanku dało możliwość zapoznania się z projektami eksperckimi oraz umożliwiło wymianę doświadczeń między osobami pracującymi w różnych obszarach. Szczególnie interesujące dla uczestników były prezentowane doświadczenia regionalne i lokalne, w tym przykłady dobrych praktyk. W ramach prac think-tanku próbowano znaleźć odpowiedź na pytania:

Jak sektor ekonomii społecznej może odnaleźć się w sytuacji kryzysowej? Jakie działania można podjąć w najbliższej przyszłości, gdy gospodarka (w tym i sektor ekonomii społecznej) będzie wychodziła ze stanu zamrożenia?

Sytuacja epidemiologiczna zmienia się bardzo dynamicznie, i wszelkie prognozowanie obarczone jest dużą dozą niepewności. Zwłaszcza, iż nie wiemy w tym momencie, jak głębokie znaczenie dla gospodarki będzie miała pandemia i jej skutki, kiedy się zakończy, i czy planowane programy szczepień ochronnych odniosą zakładany efekt.

#### Nowa pomoc społeczna

Według Joanny Klimowicz, budowanie systemu usług społecznych skierowanych

do wszystkich mieszkańców – poprzez CUS poprzez wprowadzenie do strategii rozwiązywania problemów społecznych rozszerzonego podejścia do działań związanych z zapewnieniem dobrostanu mieszkańców. Konieczna jest zmiana roli Strategii Rozwiązania Problemów Społecznych – z formalnego wymogu na wizytówkę działań samorządu w sferze polityki społecznej oraz tworzenie na poziomie wszystkich samorządów koherentnych strategii deinstytucjonalizacji opartych o metodę OSL (Organizację Środowiska Lokalnego)

Minimalizowanie skutków społecznych związanych z COVID - 19 niezbędne jest w szczególności w zakresie wsparcia emocjonalnego dla dzieci i młodzieży.

Zmiany w pomocy społecznej powinny nastąpić najpierw poprzez określenie roli klienta jako eksperta swojej sytuacji życiowej, a także działanie w schemacie od problemu – do rozwiązań. Wskazane jest przejście od pasywnych form wsparcia do aktywnych (wprowadzenie nowych narzędzi pracy z klientem takich jak myślenie pytaniami, elementy coachingu i mediacji w pomocy społecznej, Konferencja Grupy Rodzinnej).

Niezwykle istotne jest budowanie warsztatów kadry pomocy społecznej opartego o umiejętności motywowania do zmiany oraz zarządzanie zmianą, wprowadzenie ewaluacji i monitoringu działań jako stałego elementu działań w pomocy społecznej,

Zinwentaryzowanie i wykorzystanie w polityce społecznej a szczególnie w pomocy społecznej narzędzi wypracowanych w ramach POKL i POWER – takich jak np. Kalkulator Kosztów Zaniechania.

Joanna Klimowicz wymienia obok siebie formy zapobiegawcze: działania nadające nowy wymiar integracji – poprzez zabawę, kulturę - nie tylko przez rozwiązywanie problemów społecznych; wsparcie dla kadry pomocy społecznej – tak w zakresie wsparcia dla pracowników (przeciwdziałanie wypaleniu zawodowemu i odnalezieniu się

w nowej rzeczywistości) jak i w dostarczeniu nowych narzędzi pracy z klientem a nie na rzecz klienta; pomoc samorządom w pracy na zasobach a nie tylko na problemach.

Przekonuje nas również o potrzebie rejestrowaniu historii – obecnie mamy ostatni moment, aby opisać jak świat się zmienił w ciągu ostatnich 60 lat.

#### Wesprzeć stabilność finansową NGO

Łukasz Broniszewski, trener i doradca, działacz społeczny, filozof i marketingowiec, prezes zarządu Fundacji Stabulo, zauważa brak stabilności finansowej i organizacyjnej w wielu NGO.

W trakcie pandemii przejawia się ona szczególnie w organizacjach zajmujących się kulturą, bezpośrednio realizujących wsparcie, z niemożnością przeniesienia działań do internetu. Instytucje te mają problem z płynnością finansową organizacji i osób w nich pracujących: problemy z wypłatami i obniżanie wynagrodzeń osobom pracującym w NGO, problem ze spłatą kredytów.

Ogromnym problemem jest brak kompetencji wśród pracowników NGO. i zarządów do radzenia sobie z sytuacją pandemiczną wśród swoich zespołów. Oznacza to brak wsparcia dla NGO w radzeniu sobie z sytuacją NGO: trudność w odnalezieniu się w rzeczywistości pandemicznej: nieznanostwo narzędzi on-linowych, nieumiejętność pracy zdalnej, panujący ogólnie niepokój związany z aktualną sytuacją epidemiologiczną.

Niezbędne są zmiany systemowe: wprowadzenie umów wieloletnich i koncentracja na projektach wieloletnich dających możliwość rozwoju instytucjonalnego. Konieczne jest wsparcie finansowe, elastyczność grantodawców i wiarygodne informacje od rządu i samorządów, uruchomienie szerokich funduszy na wsparcie NGO w COVID-19 (nie tylko podmiotów ekonomii społecznej). Niezbędne są w trybie pilnym szkolenia i kampania

promocyjna skierowane ku pracownikom samorządów wraz z dobrymi praktykami zastosowań aspektów społecznych.

#### Aktywizować „srebrny potencjał”

Szymon Medalion – animator, specjalista ds. upowszechniania, koordynator ds. szkoleń Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej podchodzi do tematu zmiany funkcjonowania DPSów, aby mogły wykorzystać „srebrny potencjał”.

Podczas gdy o DPSach myśli się w sposób infrastrukturalny, brakuje myślenia o funkcjach społecznych. Aktywizacja osób starszych powinna odbywać się w lokalnym środowisku. Osoby niesamodzielne, pozostające pod opieką członków rodziny, powinny mieć łatwiejszy dostęp do usług medycznych. Takie rodziny należy wspierać również w zakresie profilaktyki zdrowia psychicznego. Wzmocniona powinna zostać rola tzw. „opieki wytchnieniowej” dla opiekunów osób zależnych.

W profilaktyce należy położyć duży nacisk na aktywizację osób starszych, pomagając im pozostać w dobrej kondycji psycho-fizycznej przez jak najdłuższy czas. Nieocenioną rolę w lokalnych społecznościach pełnią Uniwersytety Trzeciego Wieku.

Innym rozwiązaniem może być tworzenie grup samopomocowych seniorów. Grupa seniorów, może samodzielnie tworzyć mini domy pomocy. Na wzór nowych domów dziecka w których mieszka niewielka grupa podopiecznych 5-8 osób. W takich domach, do złudzenia przypominających środowisko rodzinne, zatrudnia się kadrę, która tylko wspiera mieszkańców. W przypadku seniorów powinna to być pielęgniarka środowiskowa. Seniorzy o różnym stopniu sprawności dbają o siebie nawzajem wykonując wszystkie czynności takie jak sprzątanie, gotowanie, zakupy, w zależności od swoich predyspozycji i stanu zdrowia. Do tworzenia takich placówek seniorzy mogą wykorzystać swoje własne domy lub pozyskać takie od samorządów.

#### Pomóc animatorom kultury

Adam Kuzycz – Berezowski, aktor, reżyser, absolwent Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie dostrzega konieczność aktywizacji kulturalnej mieszkańców DPS-ów z wykorzystaniem zasobów instytucji kulturalnych regionu oraz we współpracy z organizacjami pozarządowymi – zwłaszcza tymi, których zakres działalności obejmuje szeroko rozumiane inicjatywy kulturalne (organizacja wydarzeń kulturalnych; spotkania z twórcami; pokazy online spektakli, koncertów; czytania performatywne tekstów dramatycznych, poezji, literatury współczesnej).

Organizacja i prowadzenie warsztatów teatralnych, muzycznych, sztuk plastycznych, itp. oznacza poprawę zdrowia psychicznego mieszkańców DPS, wykluczonych ze społeczności najmocniej w czasie pandemii. Aktywność kulturalna przyniesie niwelowanie wykluczenia społecznego, a także może skutkować poprawą aktywności umysłowej i fizycznej seniorów.

Wśród propozycji działań, Adam Kuzycz – Berezowski proponuje tworzenie bazy/ platformy DPS-ów i ich mieszkańców, którzy objęci zostaliby „opieką” kulturalną przez instytucje kulturalne oraz uczelnie artystyczne regionu. To da możliwość łączenia twórców i osób wykluczonych we wspólnej pracy twórczej; tworzenie perspektywy korzystania z doświadczeń i tradycji mieszkańców DPS-ów do celów artystycznego budowania tożsamości, pamięci i tradycji.

Niezbędne jest wsparcie kadry DPS-ów o animatorów oraz psychologów. Będzie ona stanowiła jednoczesne wsparcie mieszkańców i kadry, co może przynieść korzyści w postaci poprawy zdrowia psychicznego, oraz przeciwdziałania wypaleniu zawodowemu.

Tworzenie programów aktywizacji kulturalnej dla imigrantów – otwarcie większych perspektyw integracji, szukanie

pól wspólnych doświadczeń, podjęcie próby wzajemnego zrozumienia oraz trwalsze, niż tylko ekonomiczne, budowanie wspólnej przestrzeni kreowania kształtu zintegrowanego, wielokulturowego społeczeństwa.

#### Zadbać o dziecko i nauczyciela

Mgr Monika Andrzejewska, pedagog szkolny, doradca zawodowy, socjolog podkreśliła, że pandemia wirusa powodującego chorobę COVID-19 wymusiła inny model działania i uczenia się. Z tradycyjnego modelu, który jest dobrze znany, na zdalny. Wykorzystywanie technologii informacyjno-komunikacyjnej stało się koniecznością.

W szkołach wiele się zmieniło w bardzo krótkim czasie. Pojawiły się komplikacje, których wcześniej nie było. Po pierwszym etapie radości, związanym z ogłoszeniem zamknięcia szkół, dzieci i młodzież doświadczyła wielu emocji i typowych problemów takich jak: złość, smutek, frustracja, gniew, osamotnienie, wyalienowanie, brak możliwości wyrażania własnych emocji. Pojawiły się kłopoty związane ze zmianą codziennego życia, ze zdalną nauką, z nowymi wyzwaniami, z ograniczeniami w poruszaniu się, a także brak rzeczywistego kontaktu z rówieśnikami.

Dzieci, młodzież ich rodzice, oraz nauczyciele doświadczyli obciążenia emocjonalnego. Niektórzy przeżywają kryzys.

Bezwzględnie potrzebne jest wsparcie ekspertów w tym: psychoterapeutów, psychiatrów dziecięcych, terapeutów dla dzieci i młodzieży. Wymienione grupy potrzebują asysty specjalistów, aby jak najszybciej przystosować do nowych warunków. Zmiany wywierają wpływ na zdrowie psychiczne dzieci i młodzieży.

Należy podjąć konkretne działania jak na przykład: dyżury pedagogów i psychologów dla dzieci, młodzieży w szkołach; popołudniowe, cykliczne dyżury pedagogów i psychologów dla rodziców i nauczycieli

w uzgodnionych dniach; uruchomienie telefonicznych porad psychiatrów dziecięcych, również w dni wolne oraz święta; obowiązkowe video spotkania specjalistów zatrudnionych w poradniach Psychologiczno-Pedagogicznych z młodzieżą z fobią szkolną i innymi zaburzeniami adaptacyjnymi; cykliczne indywidualne spotkania wychowawców klas z uczniami z diagnozą o obniżonym nastroju; terapeutyczne bajki jako narzędzie do pracy z dziećmi.

Monika Andrzejewska proponuje narzędzia takie jak: systematyczne video rozmowy z uczniami ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, kontakt terapeutów rodziny z rodzicami i opiekunami dzieci poprzez dostępne kanały; np. Skype, zdalne porady i konsultacje terapeutów dla nauczycieli, opracowanie scenariuszy lekcji wychowawczych na czas pandemii, nagrywanie podcastu na konkretny temat, np. o przeżywaniu emocji oraz stworzenie quizu online odnoszącego się do przeżywanych emocji dla oswojenie się z zupełnie nową rzeczywistością.

Niezbędna jest współpraca z organizacjami pozarządowymi w obszarze wsparcia dla rodziców, dzieci i nauczycieli, a także zdalne warsztaty dla Rad Rodziców przy szkołach.

Rekomendacje dla nauczycieli, uczniów, rodziców i pedagogów obejmują szereg pomysłów. Od podstawowych, takich jak wyposażenie nauczycieli w laptopy, drukarki, skanery, po rozleglejsze. Wsparcie specjalistów w postaci bezpłatnych konsultacji i porad dla nauczycieli „Jak podnieść kompetencje wychowawcze” i przede wszystkim systematyczne bezpłatne szkolenia na temat budowania relacji, kompetencji miękkich, szeroko rozumianych potrzeb emocjonalnych dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych. Można rozważyć dodatkowe wsparcie finansowe dla wychowawców, którzy tworzą dodatkowe momenty w tygodniu przeznaczone na dyskusje online, spotkania z innymi, konsultacje indywidualne z uczniami, którzy sygnalizują taką potrzebę.

Monika Andrzejewska dostrzega szczególnie potrzeby uczniów. Okres pandemii jest tak ogromnym obciążeniem, że uczeń musi otrzymywać regularne wsparcie, aby odnajdywać się i funkcjonować. Może być to obowiązkowa lekcja wychowawcza realizowana online (prowadzona przez wychowawcę lub pedagoga czy też psychologa szkolnego) poświęcona pandemii i jej konsekwencjom dla naszego życia psychicznego, czy wprowadzenie obowiązkowych „przerwywników lekcyjnych” mających na celu zaktywizowanie uczniów, zachęcenie ich do zabawy oraz śmiechu. Wskazany jest większy nacisk na zdrową rywalizację młodzieży poprzez prace zespołową (projekty grupowe np. praca na wspólnym dokumencie, prezentacji, kolekcji), a także systematyczne video rozmowy z uczniami ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

#### Wesprzeć rodzica

Zwiększenie częstotliwości pomocy terapeutów i psychologów poprzez zatrudnienie dodatkowych specjalistów w centrach edukacyjnych, stowarzyszeniach, fundacjach lub placówkach oświatowych, tak aby każdy kto ma potrzebę rozmowy, porady, konsultacji bezzwłocznie ją otrzymał.

Przygotowanie materiałów i wskazówek online dostępnych w bezpłatnej formie przez zespół psychologów, nawiązujących do aktualnej sytuacji związanej z epidemią. Wydawanie ich regularnie, np. w odstępach co tygodniowych. Wideo konferencje ze specjalistami z różnych dziedzin.

Kontakt terapeutów rodziny z rodzicami i opiekunami dzieci poprzez dostępne kanały, np. Skype.

#### Przeciwdziałać depresji

Jarosław Namaczyński, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Łobzie skupił się na diagnozie problemu, jakim jest depresja dużej części społeczeństwa. Wymagania i oczekiwania stawiane każdego dnia przez współczesne otoczenie zawodowe i środowiskowe powodują, że

duża część osób nie jest w stanie radzić sobie na dłuższym dystansie czasowym ze stresem, który wraz z innymi czynnikami prowadzi do depresji. Skala osób cierpiących na depresję jest znacznie większa niż się szacuje, a znaczna część osób chorych oraz ich środowisko nie mają świadomości występującej depresji. Brak również wystarczających metod diagnozujących i wspierających leczenie. Wskazane byłoby przeprowadzane przez Państwo/rząd/odpowiednią instytucję posiadającą potencjał szeroko zakrojonej kampanii prowadzonej w za pośrednictwem TV oraz źródeł internetowych. Dobrze zaplanowana, docierająca do osób chorych, członków ich rodzin, współpracowników, pracodawców itp. kampania informacyjna (przyczyny, objawy, skutki, metody leczenia) na pewno w sposób wymierny poprawiłaby poziom wykrywalności i leczenia depresji.

Pomocne może być opracowanie ogólnokrajowego programu skierowanego do lekarzy pierwszego kontaktu i być może innych wybranych specjalności, decydentów odpowiadających za powstawanie/finansowanie nowych poradni zdrowia psychicznego, psychologów, pedagogów ze szkół, uczelni, poradni, przychodni i innych

#### Odciążyć OWES

W obliczu kryzysu wywołanego pandemią choroby COVID-19, wszystkie regionalne ośrodki wsparcia ekonomii społecznej dostosowały swoje działania, by oferowana pomoc i wsparcie były odpowiednie do zaistniałych potrzeb i nowej rzeczywistości. Przede wszystkim sektor ekonomii społecznej, w tym i OWES skoncentrowały się w tym momencie na ochronie już istniejących przedsiębiorstw społecznych.

Nowe obszary jakie otworzyły się dla sektora ekonomii społecznej, to realizacja różnego rodzaju usług dla podmiotów walczących z epidemią. Szybciej dostawa środków dezynfekcyjnych, zapewnienie wyżywienia dla osób objętych kwarantanną, to tylko niektóre przykłady działań w jakich znalazły się

PES. Bardzo istotnym wsparciem był instrument mechanizmu zakupowego, który ma na celu przeciwdziałanie upadłości PS/PES i utrzymanie miejsc pracy zagrożonych w następstwie wystąpienia COVID-19. Zakupy mają na celu również wsparcie społeczności lokalnych w walce z COVID-19 i obejmują m.in.: zamówienia produkowanych przez PES i PS materiałów ochrony osobistej (np. maseczek ochronnych) i przekazywanie ich nieodpłatnie placówkom służby zdrowia oraz placówkom całodobowej opieki; zamówienia usług cateringowych świadczonych przez PES i PS na potrzeby pracowników służby zdrowia oraz przekazywanie ich nieodpłatnie osobom w trudnej sytuacji w związku z wystąpieniem COVID-19 (osobom starszym, osobom z niepełnosprawnościami i osobom potrzebującym wsparcia w codziennym funkcjonowaniu w społeczności lokalnej).

PES i PS ZAÓWIENIA środków higienicznych (np. dezynfekujących) i przekazywanie ich nieodpłatnie placówkom służby zdrowia oraz placówkom całodobowej opieki.

W dalszej perspektywie można zakładać, iż dzięki nawiązanej współpracy, podmioty dla których realizowane będą usługi, dalej będą z nich korzystać. Mają bowiem okazję pokazać, iż jakość ich usług niczym nie różni się od usług świadczonych przez podmioty komercyjne.

Niestety pandemia obnażyła też szereg słabości systemowych otoczenia OWESów. Przede wszystkim takich jak mała elastyczność (części) instytucji finansujących w zakresie zmian w projektach, które umożliwiłyby szybkie reagowanie na dynamicznie zmieniającą się sytuację. Ponadto cały czas panuje niepewność w zakresie spełnienia zasad związanych z brakiem konieczności stosowania zasad konkurencyjności w przypadku realizacji wydatków. Wprowadzone przepisy z jednej strony pozwalają na istotne poluzowanie rygorów stosowania ich podczas zamówień, jednak brak szczegółowych interpretacji i orzecznictwa, jak organy kontrolne

podejdą do tych kwestii podczas rozliczania wydatków, powoduje uzasadnioną obawę zarówno w OWESach, jak i w PES.

Lokalne środowiska chętnie angażowały się w działania pomocowe poprzez np. szycie maseczek ochronnych, zakup środków dezynfekcji czy odzieży ochronnej. Według warto dokonać pierwszych refleksji, w jakim zakresie sektor ekonomii społecznej może odnaleźć się w sytuacji kryzysowej oraz jakie działania można podjąć w najbliższej przyszłości, gdy gospodarka (w tym i sektor ekonomii społecznej) będzie wychodziła ze stanu zamrożenia. Z pewnością rola OWES będzie w tym przypadku kluczowa.

Narzędzia i instrumenty wsparcia jakie były dostępne dla PES, to przede wszystkim dofinansowania do wynagrodzenia ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w okresie wprowadzonego przez pracodawcę przestoju ekonomicznego lub obniżenia wymiaru czasu.

Wsparciem jest odroczenie terminu płatności lub rozłożenie na raty należności z tytułu składek należnych na ubezpieczenie społeczne, umorzenia składek na ubezpieczenie społeczne – zwolnienia z obowiązku opłacenia nieopłaconych należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, na ubezpieczenie zdrowotne, na Fundusz Pracy, Fundusz Solidarnościowy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych lub Fundusz Emerytur Pomostowych, należnych za okres od dnia 1 marca 2020 r. do dnia 31 maja 2020. Znaczącą formą są dofinansowania wynagrodzeń oraz składek ze środków Funduszu Pracy dla przedsiębiorców, udzielanie niskooprocentowanych pożyczek dla mikroprzedsiębiorców ze środków Funduszu Pracy, niskooprocentowane pożyczki dla organizacji pozarządowych i podmiotów, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, dofinansowanie wynagrodzeń oraz składek ze środków Funduszu Pracy – dla organizacji pozarządowych i podmiotów, o których

mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Subwencja z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON), umorzenie lub obniżenie czynszu za wynajem lokalu, wsparcie pomostowe lub bony z OWES, mechanizm zakupowy (produkty/usługi na potrzeby podmiotów potrzebujących w ramach przeciwdziałania COVID-19) – można wyliczyć kilka form pomocy.

#### Wykorzystać Tarczę Antykryzysową

Dotychczas Departament Ekonomii Społecznej i Solidarnej przeprowadził cztery badania dotyczące wykorzystania Tarczy Antykryzysowej. Przy współpracy OWES z całej Polski udało się zebrać dane pozwalające na rzetelne przeprowadzenie analizy. W pierwszym badaniu zostały ujęte dane od początku funkcjonowania Tarczy Antykryzysowej do końca kwietnia, drugie badanie obejmowało maj 2020 r., trzecie czerwiec 2020 r., czwarte lipiec 2020 r. łącznie z TA i TF skorzystało 8 334 PES/PS.

Wśród innych form wsparcia w badanych okresach najczęściej wskazywano: subwencje z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON), pożyczkę/subwencję z Towarzystwa Inwestycji Społeczno-Ekonomicznych (TISE), umorzenie/obniżenie czynszu za wynajem lokalu, wsparcie pomostowe z OWES, skorzystanie z Tarczy z Narodowego Instytutu Wolności (NIW).

Podczas konsultacji z ekspertami, które były realizowane w ramach prac ThinkTanku Nowa Przestrzeń Społeczna, dokonano analizy dotychczasowych działań OWES i PES w reakcji na pandemię COVID-19.

#### Zadziałać lokalnie

Shivan Fate, dr nauk społecznych, ekonomista, radny powiatu polickiego podkreśla fakt, że konieczne staje się stworzenie systemu badania efektywności interwencji publicznych w zakresie szeroko

pojętych działań polityki społecznej np. interwencje w zakresie przeciwdziałania ubóstwu, a także tworzenie strategii i rozpoczęcie procesu deinstytucjonalizacji w zakresie usług zdrowotnych i społecznych (DPS –y, piecza zastępcza, mieszkalnictwo wspomagane itd.).

Przyspieszenie procesu związanego z rozpoczęciem świadczenia usług społecznych powinno rozpoczynać się już na poziomie samorządu terytorialnego poprzez tworzenie ośrodków rozwoju lokalnego. Tworzenie dynamicznego modelu makroekonomicznego wspierającego kompleksowe, zintegrowane, długoterminowe planowanie rozwoju społeczno-gospodarczego na poziomie ogólnokrajowym jak i w samorządach województw byłoby dużą szansą.

Konieczne jest tworzenie środowiskowych centrów zdrowia psychicznego na poziomie każdego powiatu w Polsce oraz świadczenia usług w zakresie psychiatrii środowiskowej i interwencji kryzysowej lokalnie. Warto również wypracować nawyk i zadbać o rozwijanie usług sąsiedzkich w zakresie szeroko pojętych usług opiekuńczych. Propagowanie ekonomii społecznej jako instrument i narzędzie do realizacji w/w usług oraz rewitalizacja obszarów zdegradowanych są szansą wsparcia popandemicznej gospodarki.

#### Wesprzeć imigranta

Dr Shivan Fate propaguje również tworzenie krajowej polityki emigracyjnej na bazie polityk np. z Kanady, Australii i krajów europejskich. Poleca utworzenie centrów integracji cudzoziemców w każdym regionie wraz z filiami w największych skupiskach migrantów, w których będą świadczone usługi w zakresie integracji, kultury i języka polskiego oraz mieszkalnictwa itp.

Tworzenie obserwatoriów integracji społecznych na poziomie samorządów województw wraz z wpisaniem ich do ustawy pozwoli na większą asymilację ludności napływowej w środowiskach lokalnych.



# Tu nie chodzi o maseczki. DPS-y w dobie koronawirusa



Jarema Piekutowski

**Pandemia ujawniła systemowe problemy placówek opieki. Wsparcie, które jest potrzebne, wykracza daleko poza kwestie maseczek i innych środków ochrony**

Rok 2020 był niezwykle trudnym okresem dla placówek opieki całodobowej – domów pomocy społecznej, domów opieki, domów seniora. Pandemia COVID-19 spowodowała znaczące zaburzenia w pracy tych jednostek. W wielu z nich pojawiły się ogniska zakażeń. Sytuacja w tych instytucjach jest szczególnie niebezpieczna, dlatego, że przebywają w nich osoby z grup szczególnego ryzyka: seniorzy, osoby z niepełnosprawnościami i chorobami współistniejącymi. Dlatego w zespole think tanku „Nowa Przestrzeń Społeczna” w sposób priorytetowy potraktowaliśmy tę właśnie grupę instytucji i poświęciliśmy jej badanie. Celem było sformułowanie rekomendacji do wsparcia placówek opieki całodobowej w czasie nasilenia pandemii COVID-19, możliwych kolejnych fal pandemii i kolejnych podobnych zagrożeń. Aby jednak sformułować takie rekomendacje, konieczne było przede wszystkim rozpoznanie potrzeb tych jednostek. Dlatego skierowaliśmy do nich naszą ankietę i przeprowadziliśmy z ich dyrektorami wywiady.

Pierwszy wniosek, jaki narzuca się po analizie wyników badania jest taki, że pandemia jest poważnym zagrożeniem nie tylko dla zdrowia, ale także dla podmiotowości zarówno mieszkańców, jak i pracowników placówek. Już przed pandemią do najtrudniejszych obszarów działania DPS-ów należały: działania

dążące do usamodzielnienia mieszkańców placówki (56,7% badanych dyrektorów placówek wskazało, że w tym zakresie wystąpiły problemy), podnoszenie sprawności i aktywizacja mieszkańców placówki (na takie trudności wskazało 33% badanych dyrektorów) oraz niezbędna pomoc w załatwianiu spraw osobistych (30%). Jak się okazuje, w tych właśnie obszarach także sytuacja w trakcie pandemii szczególnie się pogorszyła. Problemem było też zaspokojenie potrzeb religijnych i kulturalnych placówek.

Zaspokojenie tych potrzeb jest konieczne, jednak wymaga w dobie pandemii dodatkowych działań. Niektóre placówki wykorzystywały w tym celu nowe technologie komunikacyjne, np. skype czy whatsapp (do kontaktów z rodziną i przyjaciółmi), ale ankietę wskazuje, że nie było to powszechne zjawisko: 40% badanych w ogóle nie korzystało z tych technologii, ani do pracy zdalnej, ani dla poprawy sytuacji mieszkańców.

Poza samymi ogniskami choroby, najważniejszym problemem, jaki nasilił się w czasie pandemii, było pogorszenie samopoczucia psychicznego mieszkańców (wskazało na nie 73% dyrektorów), co w dużej mierze spowodowane było izolacją mieszkańców od osób z zewnątrz (71% wskazań). W wywiadach pojawiały się opowieści o mieszkańcach DPS-ów, którzy, przygnębieni samotnością i izolacją, próbowali nawiązywać kontakt z osobami przechodzącymi pod oknami jednostki. Problemem okazały się także niejasne przepisy i brak jednoznacznych decyzji oraz procedur dotyczących sposobu funkcjonowania DPS-ów w pandemii

(np. brak opracowanych zasad współpracy Sanepid-DPS). Aż 38% badanych dyrektorów wskazało na wypalenie zawodowe kadry.

Personel placówek opieki okazał się w dobie pandemii niewystarczający. Dotyczyło to przede wszystkim kadr pielęgniarskich: zdecydowana większość badanych DPS-ów potrzebuje od 1 do 6 więcej pielęgniarek. Brakowało także opiekunów i dostępu do świadczeń medycznych. Czas pandemii był też okresem utrudnionego dostępu do wolontariuszy, którzy często stanowili znaczące wsparcie dla pracowników. W wielu DPS-ach nie było odpowiedniej przestrzeni pozwalającej na odizolowanie mieszkańców zakażonych COVID-em od pozostałej części.

W rankingu najważniejszych potrzeb placówek w dobie pandemii na pierwszym miejscu pojawiło się zwiększenie wynagrodzeń opiekunów i kadry medycznej, a także dostęp do testów i wsparcie kadrowe. W mniejszym stopniu istotne były dla badanych środki ochrony (maseczki, kombinezony itp.), którymi dysponowała większość placówek, a ponadto otrzymali je dzięki wsparciu państwa. Konieczne jest natomiast systemowe wsparcie tych placówek, gdyż ich chroniczne niedofinansowanie powoduje silny odpływ kadry i brak zainteresowania u potencjalnych pracowników. Wsparcie w dobie koronawirusa – to nie tylko maseczki.

## Najsłabsi najbardziej zagrożeni Skutki koronawirusa w Domach Pomocy Społecznej



Anna Ołó - Wachowicz

**Sytuacja w DPS-ach w Polsce jest bardzo trudna. W domach pomocy społecznej, prywatnych domach opieki i zakładach opiekuńczo-leczniczych przebywają osoby z grup najbardziej narażonych na zakażenie: osoby starsze, schorowane, z niepełnosprawnościami. Pandemia spowodowała izolację, potęgując wrażenie samotności podopiecznych DPS.**

DPS-y, ZOL-e i hospicja narażone najmocniej Według danych, które podaje ministerstwo, potwierdzono zakażenia w 48 dps-ach, co stanowi 5,8 proc. placówek w skali kraju.

Iwona Michałek, wiceminister rodziny i polityki społecznej przekazała, że z powodu zakażenia koronawirusem w DPS-ach zmarło już ponad 300 osób. Dokładnie

chodzi o 204 mieszkańców domów pomocy społecznej i 99 osób mieszkających w prywatnych placówkach całodobowej opieki. Wiceminister Iwona Michałek podała w Sejmie, że wirusem SARS-CoV-2 jest zakażonych 890 mieszkańców DPS-ów (na 80 tys. mieszkańców). Zakażenie koronawirusem potwierdzono też u 339 pracowników (na 58 tys. pracowników). Przypadki SARS-CoV-2 potwierdzono także w prywatnych placówkach całodobowej opieki. Wiceminister Michałek poinformowała, że na dzień 1 października wystąpienie SARS-CoV-2 potwierdzono w 6 z 643 takich placówek. Zakażonych jest 49 mieszkańców i 12 pracowników. Dotychczas z powodu zakażenia zmarło 99 mieszkańców placówek całodobowej opieki.

Według Ministerstwa Zdrowia głównym źródłem zakażeń koronawirusem w DPS-ach są pracownicy. Często mają oni kontakt z zakażonymi w innych miejscach,

np. w szpitalach. To zjawisko pojawiło się w naszym systemie. Pracownicy udzielają świadczeń w różnych podmiotach, ulegając zakażeniu, bywają głównym źródłem zakażenia w przypadku np. domów pomocy społecznej, zakładów pielęgnacyjno-opiekuńczych czy hospicjów.

### Testy i prewencja

Wiceminister zdrowia Józefa Szczurek-Żelazko poinformowała, że od początku epidemii do 15 września doszło do zakażeń u 965 pacjentów w zakładach opiekuńczo-leczniczych i zakładach pielęgnacyjno-opiekuńczych. Stanowi to ok. 2,4 proc. osób korzystających z tych świadczeń w ciągu roku (rocznie w tych zakładach przebywa ok. 40,7 tys. osób). W hospicjach od początku epidemii odnotowano 66 zakażonych pacjentów, co stanowi ok. 0,2 proc. osób rocznie objętych opieką w tych placówkach. Zakażonych zostało 535 pracowników zakładów opiekuńczo-leczniczych i zakładów pielęgnacyjno-opiekuńczych oraz 46 pracowników hospicjów.

Międzynarodowe statystyki wskazują, że głównym źródłem zakażenia w placówkach opiekuńczych są rzeczywiście pracownicy, szczególnie personel medyczny niejednokrotnie mający kontakt z osobami zakażonymi w innych miejscach świadczonej przez siebie pracy, np. w szpitalach.

Wydano rekomendacje, w których zalecono m.in. ograniczenie bezpośredniego kontaktu mieszkańców DPS-ów z osobami spoza domu oraz niezwłoczne testowanie nowo przyjętych mieszkańców domu i ich czasowe odseparowanie od pozostałych pensjonariuszy, a także ograniczenie liczby personelu, który będzie miał bezpośredni kontakt z nowo przyjętym mieszkańcem.

Mając na uwadze zapewnienie bezpieczeństwa i odpowiedniej ochrony osobom, u których ryzyko ciężkich skutków zakażenia koronawirusem i zachorowania na COVID-19 jest największe, od 16 września wprowadzono obowiązek przeprowadzenia testów diagnostycznych w kierunku

koronawirusa pacjentom przyjmowanym do zakładów opiekuńczo-leczniczych, zakładów pielęgnacyjno-opiekuńczych, hospicjów oraz domów pomocy społecznej.

### Wsparcie finansowe ze środków ministerialnych i unijnych

MZ wspólnie z MRPiPS przygotowało projekt finansowany ze środków UE "Zapewnienie bezpieczeństwa i opieki pacjentom oraz bezpieczeństwa personelowi zakładów opiekuńczo-leczniczych, domów pomocy społecznej, zakładów pielęgnacyjno-opiekuńczych i hospicjów na czas COVID-19".

- Ten projekt jest realizowany w pierwszym etapie do końca sierpnia, ale pracujemy już nad jego wydłużeniem. Na ten cel przeznaczono blisko 250 mln zł, które będą spożytkowane na dodatki na wynagrodzenia pracowników zakładów opiekuńczo-leczniczych i pielęgnacyjno-opiekuńczych, hospicjów, na zakup środków ochrony indywidualnej, środków do dezynfekcji dla personelu, jak również dla pacjentów" - powiedziała wiceszefowa MZ. Przypominała także m.in., że szpitale dostają o 3 proc. więcej środków na świadczenia. Do 1 października środki otrzymało 561 domów pomocy społecznej na kwotę 191,6 mln zł. - poinformowała wiceminister Michałek. Z rezerwy celowej budżetu państwa przekazano dodatkowe 20,6 mln zł na DPS-y na przeciwdziałanie COVID-19. Uruchomiono także środki w wysokości 30 mln zł z rezerwy celowej, będącej w gestii ministerstwa rodziny, z przeznaczeniem na dofinansowanie jednostek samorządu terytorialnego prowadzących domy pomocy społecznej, na ich bieżącą działalność domów pomocy społecznej, w tym także na wynagrodzenia pracowników.

Resort rodziny w porozumieniu z Ministerstwem Funduszy i Polityki Regionalnej opracował pakiet działań służących poprawie sytuacji osób przebywających w instytucjach opieki całodobowej.

- W ramach tych środków, na wsparcie skierowane dla ponad 800 placówek całodobowej opieki zarezerwowano 378 mln zł. One są przekazywane sukcesywnie za pośrednictwem Regionalnych Ośrodków Polityki Społecznej, które podlegają marszałkom województw. Środki te mogą zostać przeznaczone m.in. na zakup środków ochrony indywidualnej, zapewnienie miejsc tymczasowego pobytu dla mieszkańców i kadry DPS, zakup testów wykrywających COVID-19, dopłaty do wynagrodzeń personelu (...) tych placówek oraz dofinansowanie tymczasowego zatrudnienia nowych osób - powiedziała wiceminister Michałek.

Z rezerw strategicznych Agencji Rezerw Materiałowych dotychczas do domów pomocy społecznej przekazano 37,3 tys. litrów płynu do dezynfekcji, 1,79 mln maseczek, 3,5 mln sztuk rękawiczek, 522 tys. przyłbic oraz 116 tys. kombinezonów.

### Praca na kilku etatach

Bezwzględnie powinno się testować regularnie pracowników DPS, tak jak i pracowników służby zdrowia, bo to oni mają stały kontakt z pacjentami, w szczególności personel medyczny, niejednokrotnie ma kontakt z osobami zakażonymi w innych miejscach świadczonej przez siebie pracy, w tym m.in. w szpitalach. Ministerstwo Zdrowia zaleca, by w okresie epidemii pracownicy DPS nie pracowali nigdzie indziej. Nie ma jednak takiego przepisu, który by nakazywał tylko pracę w DPS, to zależy od decyzji tych ludzi. Pensja pracowników najczęściej jest najniższą krajową i oni nadal są zatrudnieni w kilku miejscach.

Możliwość czy też konieczność pracy w innych miejscach jest niezwykle niebezpieczna dla mieszkańców DPS-ów.

Resort zdrowia przekonuje jednak, że są pieniądze na zachęty do pracy tylko w DPS. Projekt NFZ ze środków UE "Zapewnienie bezpieczeństwa i opieki pacjentom oraz bezpieczeństwa personelowi zakładów

opiekuńczo-leczniczych, domów pomocy społecznej", zaplanowany (to kluczowe słowo) jest do wdrażania do końca 2020 r. Na ten cel przeznaczono blisko 250 mln zł. 195 mln zł zostanie przeznaczonych na dodatki do wynagrodzenia dla pracowników. Sytuacja w DPS-ach w Polsce jest bardzo trudna. W związku z pojawiającymi się doniesieniami medialnymi, Krajowy Mechanizm Prewencji Tortur pytał odpowiednie organy o działania podjęte w tych placówkach w ramach epidemii koronawirusa. Do zadań KMPT, który działa w strukturze Biura RPO należy sprawdzanie czy w placówkach, gdzie osoby mogą przebywać wbrew swojej woli np. na podstawie sądowego postanowienia, nie dochodzi do okrutnego, poniżającego traktowania lub tortur.

### Sytuacja w Szczecinie

Szczecin prowadzi trzy domy pomocy społecznej. Od początku trwania pandemii koronawirusa czyli od marca tego roku we wszystkich trzech domach pomocy społecznej prowadzonych przez miasto wdrożone zostały specjalne procedury w zakresie zasad bezpieczeństwa, które są na bieżąco aktualizowane zgodnie z wytycznymi Głównego Inspektora Sanitarnego lub Ministerstw.

Chodzi m. in. o ograniczenie wyjść mieszkańców z domów do niezbędnego minimum – np. konsultacji u lekarza specjalisty, załatwienie spraw wymagających osobistego udziału mieszkańca), ograniczenie wejść osób z zewnątrz (dostawcy, kurierzy itp.). Wszyscy pracownicy zobowiązani są także do przestrzegania zasad zaostrzonego reżimu sanitarnego (używanie środków ochrony osobistej, częsta dezynfekcja rąk itp.). W placówkach wyznaczone zostały specjalne strefy, do których przypisani są pracownicy. Ograniczono również przemieszczanie się mieszkańców pomiędzy piętami.

- Najcięższym, z perspektywy mieszkańców oraz rodzin, ograniczeniem jakie zostało

wprowadzone jest zakaz wizyt. Pracownicy placówek starają się zapewnić kontakt z rodzinami – poprzez rozmowy telefoniczne oraz połączenia wideo przez komunikatory internetowe. Udało się pozyskać tablety, dzięki którym seniorzy mają możliwość porozmawiania z rodziną we własnym pokoju, w bardziej intymnych warunkach. To zaledwie namiastka, ale obecnie jedyna forma kontaktu z rodzinami.

Latem, kiedy pozwalała na to aura, seniorzy mogli do woli korzystać z ogrodów i części wspólnych znajdujących się na terenie placówek. Wszystkie zasady bezpieczeństwa, choć często trudne dla mieszkańców, zostały wprowadzone w trosce o bezpieczeństwo seniorów oraz pracowników placówek – informuje Maciej Homis Rzecznik Prasowy Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Szczecinie

## THINK TANK „NOWA PRZESTRZEŃ SPOŁECZNA” Pięć wyzwań dla polityki społecznej po 2020 r. Raport badawczy



Jarema Piekutowski

### Wprowadzenie

Rok 2020 był czasem ogromnych zmian dla społeczeństwa i państwa. Jednak już w czas pandemii weszliśmy z szeregiem wyzwań długofalowych, także w obszarze polityki społecznej. Pozytywną zmianą ostatnich kilkunastu lat było wyjście Polski do drastycznego kryzysu rynku pracy, w który kraj wszedł wraz z transformacją ustrojową i konieczną restrukturyzacją przedsiębiorstw, a który nasilił się szczególnie w latach 2000–2005.

Od czasu wejścia Polski do Unii Europejskiej dokonano też znaczącego rozwoju infrastruktury na rzecz osób z niepełnosprawnościami, jednak ich aktywizacja tych pozostaje istotnym wyzwaniem. Pogorszyło się zdrowie psychiczne Polaków i ogólna jakość ich życia.

Think tank „Nowa Przestrzeń Społeczna” przygotowuje się do podjęcia szeregu działań w roku 2021. Fundamentem skutecznych działań powinna być dobra diagnoza. Dlatego też przeprowadziliśmy diagnozę najważniejszych wyzwań i problemów w obszarach związanych z polityką społeczną u progu kolejnego roku. Analiza ta oparta jest na badaniu desk research różnych źródeł oraz

wywiadach eksperckich i przedstawia obecną sytuację w wybranych obszarach ważnych dla polityki społecznej, a także analizę polityk publicznych i rekomendacje dotyczące najważniejszych działań, jakie powinny zostać podjęte w odpowiedzi na zdiagnozowane wyzwania w obszarach:

1. Depopulacja
2. Starzenie się społeczeństwa i polityka senioralna
3. Nowe ubóstwo
4. Sytuacja osób z niepełnosprawnościami i ich bliskich
5. Pogorszenie kondycji psychicznej Polaków.

Dla każdego z obszarów wskazano kluczowe rekomendacje do wdrożenia.

- Pięć wyzwań
- Depopulacja i jej skutki
- Diagnoza sytuacji
- Spadek liczby ludności i jej prognoza

O ile od roku 2003 do 2010 r. liczba ludności Polski wzrosła, o tyle od roku 2011 utrzymuje się stały trend spadkowy. Mamy do czynienia z depopulacją, do której negatywnych skutków zalicza się między innymi:

- niedobory na rynku pracy, a co za tym idzie – niższy wzrost gospodarczy.
- konieczność wyższych wydatków

publicznych na pomoc społeczną i ochronę zdrowia

- konieczność zwiększenia wydatków na ubezpieczenia społeczne;
- konieczność podwyższenia podatków ze względu spadek wpływów do budżetu (spadek liczby osób w wieku produkcyjnym);
- obniżenie poziomu inwestycji ze względu na niższy popyt.

W latach 2017/2018 i 2018/2019 odpowiednio liczba ludności Polski spadła o 22 410 osób i 22 582 osoby.

Wyjątkami są regiony szybko rozwijające się, będące silnymi ośrodkami gospodarczymi, posiadające silny ośrodek miejski: pomorskie, mazowieckie, małopolskie i wielkopolskie.

O ile w porównaniu z rokiem 2010 spadła liczba mieszkańców miast, to liczba mieszkańców wsi utrzymywała się na podobnym poziomie, a nawet wzrastała. W dużej mierze odpowiedzialny za to jest proces suburbanizacji – przenoszenia się osób z miast na tereny wiejskie otaczające miasta (gminy podmiejskie).

Warto zauważyć, że w UE trend jest odwrotny – systematycznie wzrasta współczynnik urbanizacji, podczas gdy w Polsce w ostatnich latach spada.

Na liczbę ludności wpływa liczba zgonów, urodzeń i migracje. O ile w latach 2017–2019 liczba zgonów w pierwszych 50 tygodniach roku<sup>1</sup> utrzymywała się na podobnym poziomie (średnio 7400–7800) tygodniowo, o tyle w 2020 r. odnotowano znaczący wzrost zarówno ze względu na samą pandemię COVID-19, jak i na towarzyszącą jej zapaść ochrony zdrowia (vide wykres poniżej). W pierwszych 50 tygodniach lat 2017–2019 notowano średnio 390 638 zgonów, zaś w roku 2020 – 446 914, co oznacza 56 176 nadmiarowych zgonów w 2020 r. Jeżeli taka tendencja się utrzyma, to kolejne lata przyniosą znaczące uszczuplenie populacji.

Liczba urodzeń w Polsce sukcesywnie spadała od roku 2009 do 2015. Co prawda w latach 2016–2017 odnotowano wzrost (na który wpłynęło także wprowadzenie programu „Rodzina 500 plus”), jednak w latach 2018–2019 odnotowano spadek do poziomu wyjściowego, a wstępne dane za rok 2020 (do października) wskazują, że w tym roku urodzi się najmniej dzieci od 2005 r.<sup>2</sup>

Niska liczba urodzeń wiąże się z niską dzietnością. Wartość wskaźnika dzietności dla Polski jest niska na tle innych państw Europy. Wśród 27 państw UE (po Brexicie) Polska znajduje się na 19 miejscu.

Jak wskazują badania I. Kotowskiej, istnieją cztery podstawowe grupy przyczyn rezygnacji z dzieci:

- Niepłodność, ryzyko chorób genetycznych, niechętna dzieciom postawa partnera/partnerki, brak partnera/partnerki – dla 50,0% badanych najważniejsza przyczyna należała do tej grupy;
- Trudne warunki bytowe, trudność godzenia pracy z rodzicielstwem, niepewna przyszłość, złe warunki mieszkaniowe – odpowiednio 41,7%;
- Za krótki urlop macierzyński/ wychowawczy, za niski zasiłek, brak miejsc w żłobkach/przedszkolach, zagrożenia dla dzieci – 1%;
- Dzieci odbierają swobodę życiową, chęć robienia kariery zawodowej, łatwe zapobieganie ciąży, odracanie decyzji, koszty wychowania itp. – 7,3%.<sup>3</sup>

Co prawda rośnie w Polsce liczba urodzeń pozamałżeńskich, jednak nadal to trwały związek w postaci małżeństwa sprzyja dzietności. O ile w Polsce od lat występowała tendencja spadkowa w zakresie liczby zawieranych małżeństw, o tyle prawdziwe załamanie tego wskaźnika nastąpiło w I połowie 2020 r., co w dużej mierze wiąże się z ograniczeniem/zakazem organizacji wesel ze względu na pandemię.

Istotnym czynnikiem wpływającym na zmiany liczby ludności są migracje. Jak

1 Wzięto pod uwagę pierwsze 50 tygodni, gdyż tylko dla takiego okresu dla 2020 r. dostępne są dane GUS.  
2 „Polski kryzys demograficzny się pogłębia”, <https://300gospodarka.pl/news/polski-kryzys-demograficzny-sie-poglebia-mamy-najwiecej-zgonow-od-ii-wojny-swiatowej-i-najmniej-uroden-od-2005>, dostęp: 11.01.2021.  
3 Kotowska E., Niska dzietność w Polsce w kontekście percepcji Polaków, [http://www.diagnoza.com/pliki/raporty\\_tematyczne/Niska\\_dzietnosc\\_w\\_Polsce.pdf](http://www.diagnoza.com/pliki/raporty_tematyczne/Niska_dzietnosc_w_Polsce.pdf), dostęp: 11.01.2021.

wskazuje opublikowana w listopadzie 2020 r. informacja GUS o rozmiarach i kierunkach czasowej emigracji z Polski w latach 2004-2019, o ile w latach 2004-2018 liczba emigrantów (Polaków przebywających za granicą w formie pobytu czasowego) sukcesywnie rosła, to w 2019 r. pierwszy raz zaobserwowano spadek liczby osób przebywających za granicą w końcu roku.

Jednocześnie w ostatnich latach obserwowano znaczący napływ imigrantów do Polski – liczba migrantów, którym wydano zezwolenia na pobyt na 10 tysięcy mieszkańców wzrosła w latach 2010 do 2019 (z 10 do 53).

### Analiza polityk publicznych

Procesy depopulacyjne są odnotowywane od dłuższego czasu i wskazują na to także prognozy na przyszłość. Polityka migracyjna wymaga wzmocnienia i przemyślenia, zarówno pod względem przyjmowania i realizowania konkretnych rozwiązań jak i ich komunikowania w społeczeństwie.

Do najważniejszych aktów prawnych, regulujących politykę rodzinną, należą: Ustawa z dnia 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 (Dz.U.2020.0.326), Ustawa z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz.U.2020.0.111), Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz.U.2020.0.821) oraz resortowy program rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 „MALUCH+” 2021. W Polsce istnieje dość szeroka infrastruktura wsparcia rodzin z dziećmi, którą nadal należy usprawniać i rozwijać. Działania, jakie wprowadzono na odcinku rodzinnym w minionej dekadzie to m.in.:

- Wprowadzenie programu 500+ (za rządów Zjednoczonej Prawicy)
- Wydłużenie urlopów rodzicielskich (za rządów PO-PSL)
- Wprowadzenie świadczenia rodzicielskiego (za rządów PO-PSL)
- Radykalne zwiększenie dostępności do opieki przedszkolnej i zwiększenie udziału państwa w jej finansowaniu (

reformy Za rządów PO-PSL)

- Wprowadzenie Karty Dużych Rodzin ( za rządów PO-PSL)
- Rozszerzenie mechanizmu ulg podatkowych na dzieci w rodzinie ( za Rządów PO-PSL)
- Bezpłatne podręczniki (za rządów PO-PSL) i programu Dobry Start/ Wyprawka+ ( Rządy Zjednoczonej Prawicy).
- Wprowadzenie gwarancji minimalnych emerytur dla matek, które wychowały co najmniej 4 dzieci ( rządy Zjednoczonej Prawicy)

Słabością obecnej polityki rodzinnej w Polsce jest:

- Brak strategicznego podejścia (brak odpowiednich dokumentów strategicznych i mechanizmów ich wdrażania oraz monitoringu).
- Brak kompleksowego spojrzenia na problem łączącego różne segmenty polityki publicznej (polityka wsparcia rodziny, migracyjna, mieszkalnictwo, rynek pracy etc.).
- Nierównowaga między nakładami na różne (przede wszystkim widać nierównowagę między rolą świadczeń finansowych a pozafinansowych).
- Koncentracja na prostych i spektakularnych rozwiązaniach (jak program 500+) a mniejsza uwaga poświęcona rozwiązaniom sprofilowanym na określone grupy rodzin lub sytuacje w cyklu życia indywidualnego i rodzinnego.

W przypadku polityki migracyjnej do najważniejszych aktów prawnych należą: ustawa z dnia 14 lipca 2006 r. o wjeździe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, pobycie oraz wyjeździe z tego terytorium obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej i członków ich rodzin (Dz.U. 2017.0.900), Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U.2018.0.1156) oraz Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 7 grudnia 2017 r. w sprawie wydawania zezwolenia na pracę cudzoziemca oraz

wpisu oświadczenia o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcowi do ewidencji oświadczeń (Dz.U.2017.0.2345). Brak obecnie jednego dokumentu strategicznego wskazującego cele

i priorytety. Co prawda w ostatnich latach przygotowywane były założenia polityki migracyjnej Polski, jednak nie zostały one przyjęte i nie są dostępne na oficjalnych stronach rządowych.

### Rekomendacje

<b>Rekomendacja</b>	<b>Działania na rzecz zwiększenia dostępności rozwoju opieki nad dzieckiem (przede wszystkim do lat 3, jak również w wieku przedszkolnym)</b>
Uzasadnienie – problem/ potrzeba, na którą odpowiada rekomendacja	Opieką żłobkową w Polsce w 2019 r. objętych było jedynie 12,4% dzieci do lat 3 (GUS 2020). Istnieje drastyczna dysproporcja między miastem a wsią w tym zakresie (miasto – 18,4%, wieś – 3,7%).
Podmioty, do których skierowana jest rekomendacja	Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej Samorządy

<b>Rekomendacja</b>	<b>Systemowe wzmocnienie instytucji wsparcia rodziny</b>
Uzasadnienie – problem/ potrzeba, na którą odpowiada rekomendacja	Rodziny i ich członkowie oraz członkinie są w Polsce objęci/objęte głównie wsparciem finansowym, co wymaga od nich podejmowania decyzji o przeznaczeniu tego wsparcia. Brak bardziej rozbudowanej pomocy instytucjonalnej
Podmioty, do których skierowana jest rekomendacja	Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej.
Opis sposobu wdrożenia rekomendacji (działania, które należy podjąć)	Stworzenie ogólnopolskiego programu uzupełniającego świadczenia finansowe, obejmującego systemowe wzmocnienie instytucji wsparcia rodziny w kryzysie (rozwój poradnictwa rodzinnego, usług asystentów rodziny, pracy socjalnej z rodziną czy pomocy w powrocie na rynek pracy dla jej członków po okresie intensywnej opieki nad dzieckiem czy chorym członkiem rodziny).

<b>Rekomendacja</b>	<b>Uporządkowanie i usystematyzowanie polityki migracyjnej</b>
Podmioty, do których skierowana jest rekomendacja	Rząd, który powinien odpowiadać za strategię (KPRM, MSWiA, MRPiPS) Samorządy różnych szczebli
Opis sposobu wdrożenia rekomendacji (działania, które należy podjąć)	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Przyjęcie, implementacja i monitorowanie strategii polityki migracyjnej.</li> <li>2. Uproszczenie procedur związanych z legalnym zatrudnianiem cudzoziemców (np. umożliwienie podejmowania pracy u dowolnego pracodawcy na podstawie oświadczenia o zamiarze powierzenia wykonywania pracy)</li> <li>3. Uproszczenie procedury uzyskiwania kart stałego pobytu;</li> <li>4. Stworzenie prostej procedury uznawania kwalifikacji zawodowych imigrantów (np. na wzór niemiecki).</li> </ol>

## Starzenie się społeczeństwa

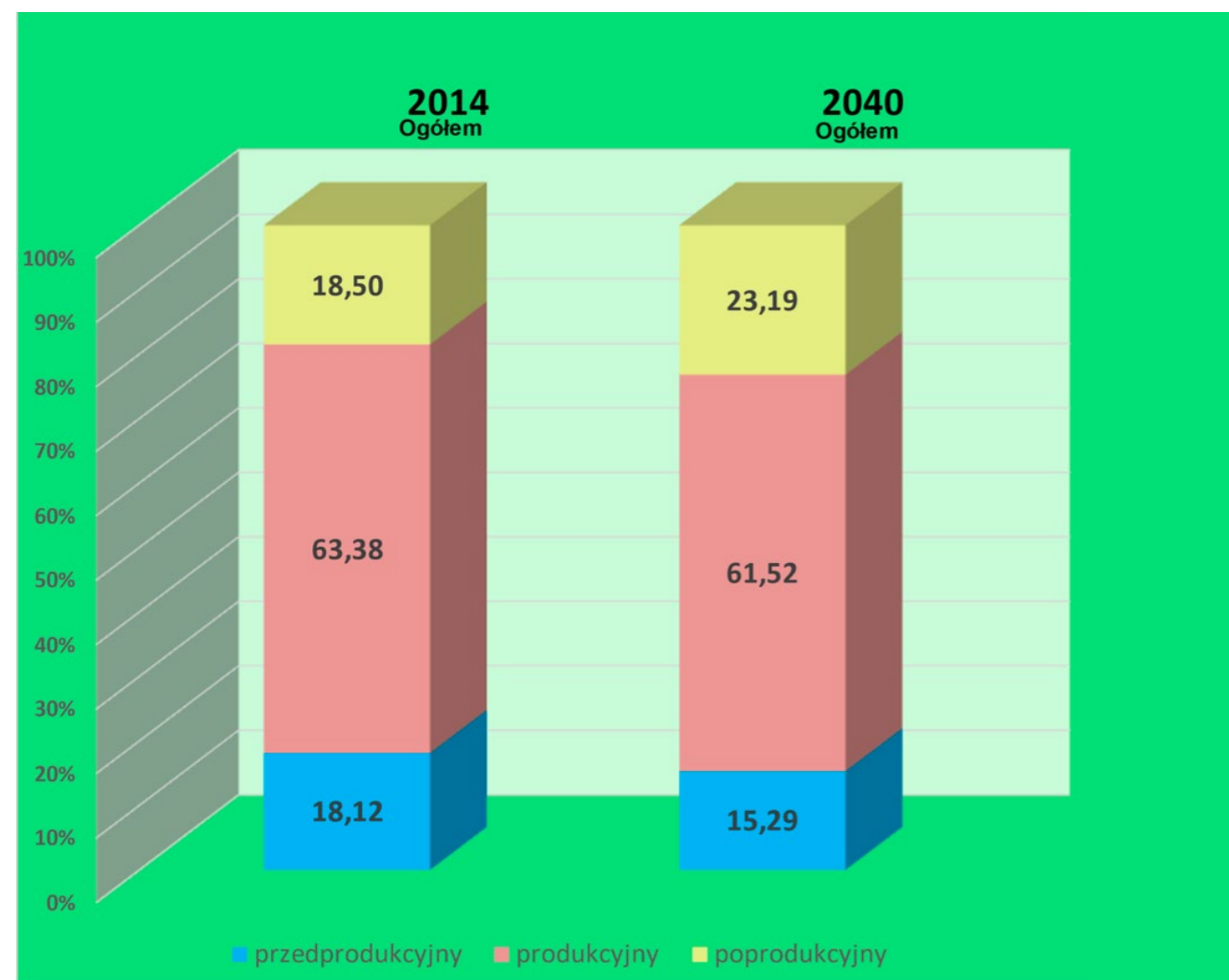
### Diagnoza sytuacji

W ostatnich latach znacząco zmienia się struktura społeczeństwa pod względem udziału poszczególnych grup wiekowych w ogólnej liczbie ludności. Zmniejsza się liczba osób w wieku produkcyjnym (w latach 2010–2019 spadła o 2,1 mln osób, z 26 218 474 do 24 086 546 osób), i jednocześnie rośnie udział ludności w wieku poprodukcyjnym (w tym okresie wzrósł o 2 mln osób, z 6 455 626 osób do 8 407 943 osób).

Polska na tle UE ma stosunkowo młodą populację, a dominującą grupą wiekową nadal są osoby w wieku produkcyjnym, jednak prognozy GUS wskazują, że ich udział będzie nadal maleć.

Prognozy demograficzne wskazują, że bardzo wzrośnie w nadchodzących dekadach udział procentowy i liczba osób starszych (w tym sędziwych) w populacji, wobec czego ten wymiar polityki społecznej musi być szczególnie rozwijany. Poniższy wykres wskazuje prognozę GUS do 2040 r., z której wynika, że odsetek osób w wieku poprodukcyjnym w 2040 r. wyniesie 23,19%.

Wykres 1. Prognoza odsetka ludności w poszczególnych grupach funkcjonalnych wieku do roku 2040



## Analiza polityk publicznych

Polityka wobec starzenia się społeczeństwa uległa znacznemu rozwojowi w minionej dekadzie, ale nadal ma przed sobą wiele wyzwań. Koordynuje ją Departament Polityki Senioralnej przy Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej. Funkcjonuje kilka resortowych programów konkursowych dla samorządów lub organizacji pozarządowych. Te programy to przede wszystkim:

- ASOS
- Opieka 75+
- Senior+ (dawniej Senior-Vigor).

Wśród problemów polityki publicznej wobec starzenia się społeczeństwa można wymienić:

- Niskie wykorzystanie potencjału zawodowego i społecznego osób starszych. Ograniczona skuteczność w likwidowaniu barier uczestnictwa osób starszych.
- Zbyt duże przerzucenie obowiązków opiekuńczych wobec osób starszych na rodzinę, a za małe na instytucje wspólnotowe (lokalne i centralne).
- Niedorozwój różnych segmentów usług społecznych i opiekuńczych wobec osób starszych

## Rekomendacje

<b>Rekomendacja</b>	<b>Rozwój wsparcia opiekunów rodzinnych i nieformalnych osób starszych</b>
Uzasadnienie – problem/potrzeba, na którą odpowiada rekomendacja	Zbyt duże przerzucenie obowiązków opiekuńczych wobec osób starszych na rodzinę
Podmioty, do których skierowana jest rekomendacja	Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, Podmioty mające inicjatywę ustawodawczą, Samorządy (zwłaszcza w zakresie pozafinansowych form wsparcia opiekunów).
Opis sposobu wdrożenia rekomendacji (działania, które należy podjąć)	Zmiany w prawie dotyczącym świadczeń opiekuńczych w ramach ustawy o świadczeniach rodzinnych. Zmiany te powinny iść w kierunku: <ul style="list-style-type: none"> <li>zwiększenia świadczeń dla opiekunów osób starszych</li> <li>umożliwienia przynajmniej w pewnym zakresie pracy dla pobierających świadczenie opiekunów osób starszych</li> <li>likwidacji kryterium dochodowego w dostępie do świadczenia</li> <li>działań na rzecz zwiększenia dostępności do opieki wytchnieniowej, np. poprzez zwiększenie budżetu programu „Opieka wytchnieniowa”</li> </ul>
<b>Rekomendacja</b>	<b>Rozwój usług opiekuńczych dla osób starszych wymagających pomocy w codziennym funkcjonowaniu</b>
Uzasadnienie – problem/potrzeba, na którą odpowiada rekomendacja	Coraz więcej osób starszych nie będzie mogło liczyć na intensywną i stałą pomoc najbliższych lub też nieraz może nie mieć bliskich (np. bezdzietne osoby w starszym wieku)
Podmioty, do których skierowana jest rekomendacja	MRPiPS, Parlament, Samorządy
Opis sposobu wdrożenia rekomendacji (działania, które należy podjąć)	<ol style="list-style-type: none"> <li>Zwiększenie nakładów publicznych na opiekę długoterminową, co pozwoliłoby na dalszy rozwój usług w zakresie opieki długoterminowej. Zwiększenie środków na ten cel mogłoby się odbywać choćby za pośrednictwem wprowadzenia ubezpieczenia pielęgnacyjnego (wzorem Niemiec czy Japonii).</li> <li>Rozważenie wprowadzenia tzw. bonu lub czeku opiekuńczego dostarczanego z publicznych środków osobom zależnym od opieki (nie tylko starszym, które by mogłyby być wykorzystane na zakup usług opiekuńczych także u prywatnych świadczeniodawców, ale spełniających odpowiednie standardy i podlegających publicznemu nadzorowi).</li> </ol>

## Nowe ubóstwo

### Diagnoza sytuacji

Choć znacząco poprawiła się w ostatnich latach sytuacja materialna polskich gospodarstw domowych, to pandemia COVID-19 spowoduje, według ekspertów, powrót wysokich wskaźników ubóstwa.

W latach 2013-2019 znacząco wzrosła liczba gospodarstw domowych, oceniających swoją sytuację jako bardzo dobrą lub raczej dobrą, a jednocześnie spadała liczba tych, które swoją sytuację oceniały jako złą, raczej złą lub przeciętną.

Na spadek ubóstwa w ostatnich latach wpływ miały przede wszystkim czynniki takie jak dobra koniunktura gospodarcza, poprawa sytuacji na rynku pracy, zasilenie budżetu państwa, a co za tym idzie także budżetów gospodarstw domowych środkami z Unii Europejskiej i zwiększenie transferów socjalnych.

Należy zwrócić także uwagę na zjawisko tzw. nowych ubogich lub prekariatu.

### Rekomendacje

Rekomendacja	Urealnienie wysokości wsparcia finansowanego dla osób ubogich i dostępności do tego wsparcia.
Uzasadnienie – problem/ potrzeba, na którą odpowiada rekomendacja	Trudność w dostępie do wsparcia finansowego
Podmioty, do których skierowana jest rekomendacja	Rząd, zwł. Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej Inne podmioty mające inicjatywę ustawodawczą Środowiska medialne i rzecznicze, które mogą podnosić ten temat w agendzie publicznej
Opis sposobu wdrożenia rekomendacji (działania, które należy podjąć)	Regulacje, które poszerzałyby dostęp do wsparcia finansowego w sytuacji niskich dochodów. Chodzi przede wszystkim o weryfikację kryteriów dochodowych uprawniających do świadczeń z pomocy społecznej tak by były one urealnione np. do kwoty minimum socjalnego lub odpowiedniego procentu tej kwoty (np.90%). Wysokość progu automatycznie przekłada się na wysokość samych świadczeń.

## Analiza polityk publicznych

Na ubóstwo wpływa ograniczony dostęp do rynku pracy lub niska pozycja jednostki na tymże rynku, niskie i słabo dostępne świadczenia społeczne, a także dodatkowe problemy, potrzeby i koszty jakie mogą wiązać się ze złym stanem zdrowia, niepełnosprawnością czy ogólnie trudnymi sytuacjami życiowymi. W dobie pandemii i w okresie jaki po nim nastąpi, te problemy mogą ulec nasileniu.

Jednym z głównych problemów polityk publicznych w tym zakresie wydaje się niedofinansowanie instytucji pomocy społecznej i szeroko rozumianego wsparcia społecznego, czego rezultatem są niskie i trudno dostępne świadczenia, problemy kadrowe tego sektora zarówno natury ilościowej (liczba pracowników) jak i jakościowej (warunki ich pracy, podział obowiązków na administracyjne i te związane z bezpośrednim wsparciem osób w potrzebie).

Problemem stanowi też słabo rozwinięta polityka rynku pracy, nie dość chroniąca przez ubóstwem i wykluczeniem w obliczu bezrobocia część osób nim dotkniętych.

Rekomendacja	Zmiany w zasiłku rodzinnym
Uzasadnienie – problem/ potrzeba, na którą odpowiada rekomendacja	Trudność w dostępie do zasiłku rodzinnego i jego niewielki wymiar
Podmioty, do których skierowana jest rekomendacja	Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej Inne podmioty mające inicjatywę ustawodawczą
Opis sposobu wdrożenia rekomendacji (działania, które należy podjąć)	Podniesienie kryterium dochodowego do zasiłku rodzinnego jak również samego zasiłku wraz z dodatkami (kryterium dochodowe mogłoby być na poziomie minimum socjalnego) a jego wysokość podniesiona . Innym świadczeniem pieniężnym, którego dostępność wymaga rewizji są zasiłki dla bezrobotnych. Należałoby poluzować kryteria dostępności do tego typu wsparcia (np. kryterium stażu pracy w okresie poprzedzającym rejestrację w urzędzie pracy). Sama wysokość zasiłku powinna być również waloryzowana w sposób stały względem minimum socjalnego.

## Sytuacja osób z niepełnosprawnościami i ich bliskich

### Diagnoza sytuacji

Mimo iż ogólna sytuacja materialna w Polsce poprawiła się w ostatnich latach, pozostaje wiele grup społecznych, wymagających aktywizacji i integracji. Należą do nich przede wszystkim osoby z niepełnosprawnościami. Następuje zmiana profilu klienta instytucji pomocy społecznej – w ostatnich latach coraz bardziej istotnym jej elementem jest wsparcie osób z niepełnosprawnościami oraz niesamodzielnych z innych przyczyn, podczas gdy przez wiele lat system nastawiony był przede wszystkim na osoby ubogie i pozbawione pracy<sup>4</sup>. Co prawda pandemia COVID-19, jak wskazuje podrozdział 2.3, spowoduje ponowny wzrost liczby osób bezrobotnych i zagrożonych ubóstwem, jednak udział osób z niepełnosprawnościami jako klientów pomocy społecznej pozostanie wysoki.

Według Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności, w 2018 r. w Polsce było około 3 040 000 osób z niepełnosprawnościami, co stanowi 10% ludności w wieku 15 lub więcej lat. O ile ogólna liczba osób z niepełnosprawnościami spada, o tyle zmienia się ich struktura – rośnie udział osób ze znacznym i umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, a spada udział osób z lekkim stopniem niepełnosprawności.

W latach 2010-2019 spadała co prawda stopa bezrobocia osób z niepełnosprawnościami, jednak wskaźnik zatrudnienia od kilku lat utrzymuje się na podobnym poziomie (ok. 14-16%). Największą podgrupę osób z niepełnosprawnościami stanowią bierni zawodowo (82,8%, 2 528 000 osób). Badania wskazują na niski poziom uczestnictwa osób z niepełnosprawnościami w podmiotach ekonomii społecznej (WTZ – w 2019 r. z zajęć skorzystało 27,7 tys. osób, czyli 0,9% wszystkich osób z niepełnosprawnościami, ZAZ – zatrudnionych było 7,2 tys. osób, czyli 0,2% wszystkich osób z niepełnosprawnościami).

Jak wskazuje diagnoza do projektu Strategii na rzecz osób z niepełnosprawnościami 2020-2030, osoby te borykają się z szeregiem problemów, do których należą<sup>5</sup>:

- izolacja i osłabienie relacji społecznych;
- długi czas oczekiwania na wsparcie systemowe;
- zróżnicowanie systemów wsparcia (centralne, samorządowe, prywatne) wymuszające konieczność sprawnego poruszania się między tymi systemami;
- brak systemowych rozwiązań z zakresu rehabilitacji;
- trudności z dostępnością do budynków użyteczności publicznej i budynków mieszkalnych;
- trudności w dostępie do środków transportu publicznego (mimo znaczących postępów w tym zakresie)

<sup>4</sup> Por. np. „Ocena potrzeb w zakresie rozwoju usług społecznych i infrastruktury społecznej w województwie pomorskim”, EGO, Warszawa, listopad 2019.

<sup>5</sup> Strategia na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami 2020-2030, projekt, <https://legislacja.gov.pl/docs/3/12334055/12689138/12689139/dokument448989.pdf>, dostęp: 02.01.2020.

ze względu brak jednolitych standardów ich modernizacji;

- trudności z samodzielnym korzystaniem z e-usług („Według danych opublikowanych przez Fundację Widzialni zajmującej się badaniem dostępności serwisów internetowych dla potrzeb osób z niepełnosprawnościami, w 2013 r. w Raporcie Otwarcia zaledwie 1,7% przebadanych serwisów spełniało minimalne wymagania rozporządzenia”);
- gorsze wykształcenie osób z niepełnosprawnościami od osób sprawnych (przede wszystkim na terenach wiejskich) i trudności z dostępnością do usług edukacyjnych;

Dotychczasowe podejście do osób z niepełnosprawnościami skupiało się na samych tych osobach, podczas gdy konieczne jest objęcie systemowym wsparciem także ich rodzin i osób bliskich. Przykładowo, wskaźniki ubóstwa są znacząco wyższe w przypadku gospodarstw domowych z osobami z niepełnosprawnością, na co wskazuje poniższy wykres.

Ekspertki wskazują między innymi na bardzo ograniczony jest dostęp do opieki wytchnieniowej czy usług asystenta osobistego dla osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin. Na zdiagnozowane problemy odpowiada program kompleksowego wsparcia dla rodzin „Za życiem”, jednak, jak wskazują dr Agnieszka Dudzińska i dr Paweł Kubicki z Centrum Badań nad Niepełnosprawnością, program pomija wiele kluczowych wyzwań, m.in. wyzwanie „koniecznej reformy orzecznictwa tak, by wskazania dawały wymagalne uprawnienia do świadczeń, zniesienia kryterium dochodowego, potrzeby wprowadzenia usług asystenckich, wspierania osób niepełnosprawnych na rynku pracy”<sup>6</sup> i in. Autorzy rekomendują m.in. wprowadzenie do programu następujących działań:

- Zagwarantowanie opieki dziennej dla osób opuszczających system oświaty,

w tym w środowiskowych domach samopomocy i innych ośrodkach wsparcia.

- Wprowadzenie możliwości zarobkowania dla osób korzystających ze świadczenia pielęgnacyjnego bez utraty prawa do tego świadczenia.
- Dostosowanie działań na rzecz zwiększenia aktywności zawodowej opiekunów do rzeczywistych barier w podejmowaniu zatrudnienia przez tą grupę.
- Zagwarantowanie opieki żłobkowej dla najmłodszych dzieci niepełnosprawnych, z zapewnieniem niezbędnych zajęć specjalistycznych stymulujących rozwój.
- Wprowadzenie nowego instrumentu rynku pracy w postaci trenera pracy (asystenta pracy, zatrudnienia wspieranego), finansowanego ze środków Funduszu Pracy<sup>7</sup>.

#### Analiza polityk publicznych

Obecnie konsultacjom poddawana jest Strategia na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami 2020 – 2030. Do innych istotnych aktów prawnych należą m.in. Ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U.2020.0.426), Uchwała nr 160 Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 2016 r. w sprawie programu kompleksowego wsparcia dla rodzin „Za życiem” (M.P.poz.1250) oraz Ustawa z dnia 23 października 2018 r. o Funduszu Solidarnościowym (Dz. U. z 2020 r. poz. 1787). Ważnym aktem prawnym jest też Ustawa o świadczeniach Rodzinnych, w rozdziale Świadczenia Opiekuńcze. Na mocy tej ustawy wypłacane są świadczenia pieniężne dla osób z niepełnosprawnych (zasiłek pielęgnacyjny) jak również opiekunów (chodzi o specjalny zasiłek opiekuńczy i świadczenie pielęgnacyjne).

Ustawa o pomocy społecznej w częściach poświęconych placówkom opieki całodobowej, a także w części dotyczącej usług opiekuńczych i specjalistycznych usług opiekuńczych.

Polityka wobec niepełnosprawności jest mocno rozgałęziona. Przez lata centralnym jej obszarem była sfera rehabilitacji społecznej i zawodowej realizowanej między innymi za pośrednictwem PFRON-u. Dużą rolę odgrywa także system świadczeń rentowych. W minionej dekadzie jednak pojawiła się nowe programy. Z jednej strony było to przyjęcie kompleksowego programu „Za życiem” odnoszącego się do różnych sfer życia osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin, zwłaszcza w pierwszym okresie życia niepełnosprawnego dziecka. W 2018 roku utworzono specjalny Fundusz Solidarnościowy, z którego aktualnie realizowane są programy celowe takie jak Asystent Osobisty Osoby Niepełnosprawnej, Opieka Wytchnieniowa i kilka innych. Od 2018 roku działa też program Dostępność+ mające na celu zniesienie barier m.in. architektonicznych i komunikacyjnych do różnych dóbr i usług, zwłaszcza publicznych. Ważnym momentem w rozwoju polityki wobec niepełnosprawności było ratyfikowanie w 2012 roku Konwencji o Prawach Osób Niepełnosprawnych. W ostatnich latach coraz częściej dyskutuje się o zmianach w kierunku deinstytucjonalizacji a także umożliwienia jak najbardziej niezależnego życia osobom z niepełnosprawnościami w społeczności. Ważnym obszarem polityki wobec niepełnosprawności, w którym to odbywały się na przestrzeni minionej dekady liczne, przejmujące protesty jest obszar wsparcia opiekunów osób znacznie niepełnosprawnych. Wsparcie finansowe dla opiekunów jest przede wszystkim realizowane na gruncie Ustawy o świadczeniach rodzinnych. Inna ważne zagadnienia, które pojawiają się w dyskusjach o polityce wobec niepełnosprawności to kwestia systemu orzecznictwa o niepełnosprawności, integracja i włączenie w sferze edukacji czy dostęp do specjalistycznych terapii i rehabilitacji leczniczej.

System zabezpieczenia i wsparcia finansowego osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin jest wadliwy. Będące nieraz w podobnej sytuacji grupy osób

z niepełnosprawnościami lub opiekunów mogą otrzymywać bardzo różniące się wysokością i zasadami dostępu świadczenia, co nadmiernie różnicuje warunki ich życia. Ponadto część świadczeń jest tak skonstruowanych, że nie zapewnia części osób z niepełnosprawnościami lub ich opiekunów zabezpieczenia społecznego choćby na poziomie socjalnego minimum.

Problemem jest to, że nie dość rozwinięta jest infrastruktura wsparcia w środowisku lokalnym dla osób z niepełnosprawnościami. Niektóre instrumenty temu służące jak mieszkalnictwo wspomagane czy usługi asystenckie są słabo rozwinięte w poszczególnych społecznościach lokalnych. W konsekwencji część osób z niepełnosprawnościami jest skazana na życie w dużej mierze w czterech ścianach przy wsparciu głównie najbliższych (co też utrudnia tym ostatnim pełnienie innych ról) lub korzystanie z placówek opieki stacjonarnej, co dla wielu osób jest opcją dalece niepreferowaną.

Nie dość rozwinięta jest infrastruktura wsparcia w środowisku lokalnym dla osób z niepełnosprawnościami. Niektóre instrumenty temu służące jak mieszkalnictwo wspomagane czy usługi asystenckie są słabo rozwinięte w poszczególnych społecznościach lokalnych. W konsekwencji część osób z niepełnosprawnościami jest skazana na życie w dużej mierze w czterech ścianach przy wsparciu głównie najbliższych (co też utrudnia tym ostatnim pełnienie innych ról) lub korzystanie z placówek opieki stacjonarnej, co dla wielu osób jest opcją dalece niepreferowaną. Konieczne jest więc podjęcie silniejszych działań na rzecz deinstytucjonalizacji. Przygotowywana i konsultowana jest obecnie strategia na rzecz deinstytucjonalizacji, ale nie doczekała się jeszcze realizacji. Duch deinstytucjonalizacji jest też obecny w Strategii na Rzecz Niepełnosprawności. Pewne rozwiązania, które powinien obejmować zdeinstytucjonalizowany system wsparcia osób z niepełnosprawnościami, są już obecnie realizowane i zawarte

<sup>6</sup> A. Dudzińska, P. Kubicki, „Ocena rządowego programu kompleksowego wsparcia dla rodzin „Za życiem” <http://cbnn.pl/wp-content/uploads/2017/01/za-zyciem.pdf>, dostęp: 3.01.2020

<sup>7</sup> Tamże, str. 2-3.

w niektórych rządowych programach wsparcia. Przykładem jest program „Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej” realizowany w ramach Funduszu Solidarnościowego.

## Rekomendacje

Rekomendacja	Uporządkowanie systemu świadczeń zabezpieczających finansowo rodzin z osobami znacznie niepełnosprawnymi
Uzasadnienie – problem/ potrzeba, na którą odpowiada rekomendacja	Wadliwy system zabezpieczenia i wsparcia finansowego osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin
Odniesienie w dokumentach strategicznych i ustawach	Problematyka ta częściowo znalazło odzwierciedlenie w przygotowywanej Strategii na Rzecz Niepełnosprawności
Podmioty, do których skierowana jest rekomendacja	Rząd (przede wszystkim Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej) Inne podmioty mające inicjatywę ustawodawczą
Opis sposobu wdrożenia rekomendacji (działania, które należy podjąć)	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Realizacja wyroku TK i nowelizacja ustawy o świadczeniach rodzinnych w taki sposób, by nie było w niej nierównego traktowania opiekunów znacznie niepełnosprawnych osób dorosłych.</li> <li>2. Wyrównanie dla (niepobierających świadczeń z tytułu sprawowanej opieki) opiekunek pobierających emerytury lub renty do wysokości świadczenia pielęgnacyjnego (czyli płacy minimalnej). Chodzi o opiekunów i opiekunki pobierających świadczenia emerytalno-rentowe, a opiekujące się znacznie niepełnosprawnymi bliskimi.</li> <li>3. Wprowadzenie regulacji, by najniższe świadczenia rentowe (zarówno jeśli chodzi o renty socjalne jak renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy) były nie niższe niż minimum socjalne</li> <li>4. Stworzenie regulacji obejmujących osoby ze znacznymi niepełnosprawnościami, które dziś nie kwalifikują się do świadczeń rentowych (w związku z wiekiem w jakim powstała niepełnosprawność i brakiem nabycia uprawnień rentowym ze względu na zbyt krótki staż pracy lub prace w formie nieoskładkowej)</li> </ol>

Rekomendacja	Wzmocnienie działań na rzecz deinstytucjonalizacji wsparcia osób z niepełnosprawnościami
Uzasadnienie – problem/ potrzeba, na którą odpowiada rekomendacja	Nie dość rozwinięta infrastruktura wsparcia w środowisku lokalnym dla osób z niepełnosprawnościami. Powolne wdrażanie deinstytucjonalizacji
Podmioty, do których skierowana jest rekomendacja	Rząd Samorządy
Opis sposobu wdrożenia rekomendacji (działania, które należy podjąć)	<p>Przyjęcie strategii deinstytucjonalizacji. Wprowadzenie rozwiązań prawnych i finansowych, które stymulowałyby w większym stopniu samorządy do rozwoju zdeinstytucjonalizowanych form wsparcia, takich jak:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>▪ usługi asystenckie i opiekuńcze w miejscu zamieszkania</li> <li>▪ ośrodki wsparcia dziennego</li> <li>▪ mieszkalnictwo wspomagane</li> </ul>

Rekomendacja	Lepsze wykorzystanie potencjału zawodowo-społecznego osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin
Uzasadnienie – problem/ potrzeba, na którą odpowiada rekomendacja	Współczynnik zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami pozostaje niewysoki i dość niski na tle porównawczym. Sprzyja to ubóstwu gospodarstw z osobą niepełnosprawną i ich wykluczeniu społecznemu. Ponadto w Polsce występuje wiele barier dla godzenia pracy z opieką nad niepełnosprawnymi. W praktyce wiele członków osób z niepełnosprawnościami nie może być aktywnymi zawodowo
Odniesienie w dokumentach strategicznych i ustawach	Wskazać w kilku zdaniach, czy dotychczasowe polityki do tego się odnoszą
Podmioty, do których skierowana jest rekomendacja	Rząd, Parlament ( w zakresie działań ustawodawczych) PFRON Samorządy ( w zakresie realizacji i monitoringu istniejących przepisów, ale także np. promowania dobrych rozwiązań i odpowiednich postaw)
Opis sposobu wdrożenia rekomendacji (działania, które należy podjąć)	<p>Znoszenie barier dla aktywności zawodowej osób z niepełnosprawnościami poprzez:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>▪ działania na rzecz przełamania negatywnych stereotypów jeśli chodzi o pracę osób z niepełnosprawnościami</li> <li>▪ tworzenie środowiska pracy dostępnego i przyjaznego także dla osób o ograniczeniach w sprawności.</li> <li>▪ usprawnienie mechanizmów rehabilitacji zawodowej osób z niepełnosprawności za pośrednictwem programów i instrumentów współfinansowanych z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych</li> <li>▪ rozwijanie zatrudnienia wspomaganego i utrwalenie instytucji trenera pracy w systemie aktywizacji zawodowej osób z niepełnosprawnościami</li> <li>▪ zniesienie zakazu pracy dla pobierających świadczenie z tytułu opieki rodziców dzieci niepełnosprawnych i opiekunów znacznie niepełnosprawnych osób dorosłych</li> <li>▪ rozwój usług zastępczych odciążających w opiece opiekunów osób niepełnosprawnych tak by mogli oni godzić ją przynajmniej w pewnej mierze z aktywnością zawodową</li> <li>▪ rozszerzenie uprawnień dla rodzin osób niepełnosprawnych w kodeksie pracy np. jeśli chodzi o korzystanie z telepracy czy elastycznego czasu zaczynania i kończenia pracy. Obecnie obowiązujące przepisy odnoszą się tylko do części osób w takiej sytuacji, a wykluczają np. pracowników opiekujących się niepełnosprawnymi bliskimi w dojrzałym wieku.</li> </ul>

## Pogorszenie kondycji psychicznej Polaków

### Diagnoza sytuacji

Jak wskazują dane Światowej Organizacji Zdrowia, w latach 2008–2017 na świecie o 13% wzrósł odsetek osób z zaburzeniami zdrowia psychicznego oraz uzależnieniami. Ponadto na zaburzenia psychiczne cierpi obecnie około 20% dzieci i młodzieży na świecie, a samobójstwo jest drugą główną przyczyną zgonów wśród osób w wieku 15–29 lat<sup>8</sup>. Do najczęściej spotykanych zaburzeń należy depresja, w wyniku której cierpi 264 mln osób na świecie, a która jest istotną przyczyną podejmowania prób samobójczych.

Według badania „Narodowy Test Zdrowia Polaków 2020”<sup>9</sup>, 11 proc. kobiet i 7 proc. mężczyzn ocenia swój stan zdrowia psychicznego jako zły lub bardzo zły. Niepokojącym zjawiskiem jest fakt, że stan ten jest gorzej oceniany przez osoby młode. Aż 20% osób w grupie wiekowej 18–24 ocenia swój stan zdrowia psychicznego jako zły lub bardzo zły, a najlepiej oceniają go osoby powyżej 65 roku życia. Jednocześnie stresujących sytuacji codziennie doświadczają aż 24 proc. Polaków, a kilka razy w tygodniu – 31%. Częściej stresu doświadczają kobiety niż mężczyźni.

Istotną przyczyną trudności ze zdrowiem psychicznym jest stres zawodowy. O ile w okresie kryzysu na rynku pracy największy

8 Mental Health – burden, WHO, [https://www.who.int/health-topics/mental-health#tab=tab\\_2](https://www.who.int/health-topics/mental-health#tab=tab_2), dostęp: 3.01.2020.

9 Narodowy Test Zdrowia Polaków, raport, Medonet, Kraków 2020, <https://www.nn.pl/dam/zasoby/raporty/Narodowy-Test-Zdrowia-Polakow-2020-raport.pdf>, dostęp: 10.01.2020.



wpływ miał stres związany z bezrobociem, o tyle w ostatnich latach coraz większe znaczenie ma stres w miejscu pracy.

Pandemia COVID-19 w znaczącym stopniu wpłynęła negatywnie na zdrowie psychiczne Polaków. Jak wskazuje badanie „Kondycja psychiczna Polaków”, przeprowadzone przez Instytut LB Medical wspólnie z agencją badawczą SW Research:

- 50% Polaków doświadczyło w ostatnich dwóch latach trwałego obniżenia nastrojów;
- 65% Polaków narzekało na zmęczenie i wyczerpanie;
- 1/3 skarżyła się na brak energii i siły witalnej;
- 70% badanych odczuwa negatywne skutki COVID-19, w tym emocje takie jak lęk, niepokój, strach, przerażenie<sup>10</sup>.

Cytowane powyżej badanie Stowarzyszenia Czas Przestrzeń Tożsamość wskazuje, że w czasie pandemii wzrósł odsetek osób deklarujących zaburzenia nastroju, zaburzenia odżywiania, uzależnienia behawioralne i doświadczających mobbingu.

### Analiza polityk publicznych

Głównym aktem prawnym regulującym tą sferą życia jest Ustawa o ochronie zdrowia

### Rekomendacje

Rekomendacja	Przechodzenie od modelu instytucjonalnego do środowiskowego
Uzasadnienie – problem/potrzeba, na którą odpowiada rekomendacja	Anachroniczny model opieki zdrowotnej w obszarze zdrowia psychicznego, bazujący na lecznictwie szpitalnym w warunkach izolacyjnym
Podmioty, do których skierowana jest rekomendacja	Państwo, samorząd, NFZ
Opis sposobu wdrożenia rekomendacji (działania, które należy podjąć)	Dofinansowanie opieki psychiatrycznej, w tym zapewnienie trwałego finansowania dla centrów zdrowia psychicznego. Przechodzenie z fazy pilotażu w kierunku rozwiązań w zakresie wsparcia środowiskowego o charakterze powszechnym w skali kraju. Integracja i koordynacja instytucji odpowiedzialnych a zdrowie psychiczne z innymi instytucjami działającymi w społeczności lokalnej (zwłaszcza w systemie pomocy społecznej i edukacji).

psychicznego. Na gruncie ustawy działa też Narodowy Program Ochrony Zdrowia Psychicznego na lata 2017-2022. W nim zapisano następujące cele:

- Zapewnienie wielostronnej opieki:
  - upowszechnienie środowiskowego modelu psychiatrycznej opieki zdrowotnej,
  - upowszechnienie różnych form pomocy i wsparcia społecznego,
  - aktywizacja zawodowa,
  - skoordynowanie dostępnych form opieki i pomocy,
  - wsparcie psychologiczno-pedagogiczne uczniów, rodziców i nauczycieli.
- Zapobieganie stygmatyzacji i dyskryminacji:
  - opracowanie zasad przedstawiania osób z zaburzeniami psychicznymi w mediach,
  - działania informacyjno-edukacyjne dotyczące poszanowania praw osób z zaburzeniami psychicznymi.
- Sprawdzanie i ocena skuteczności działań:
  - analizowanie sprawozdań dotyczących realizacji zadań wynikających z programu<sup>11</sup>.

10 Za: <https://brief.pl/ruszylo-ogolnopolska-kampania-spoleczno-edukacyjna-naszawtymglowa-instytutu-lb-medical-na-temat-zdrowia-psychicznego-polakow/>, dostęp: 3.01.2020.

11 Narodowy Program Ochrony Zdrowia Psychicznego - Ministerstwo Zdrowia - Portal Gov.pl ([www.gov.pl](http://www.gov.pl))

Rekomendacja	Działania destygmatyzujące wobec osób w kryzysie zdrowia psychicznego
Uzasadnienie – problem/potrzeba, na którą odpowiada rekomendacja	Zaburzenia psychiczne wciąż spotykają się ze stygmatyzacją, a w wielu kontekstach stanowią też temat tabu.
Odniesienie w dokumentach strategicznych i ustawach	Odniesienia do tego zagadnienia znajdujemy w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 8 lutego 2017 r. w sprawie Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego na lata 2017–2022.
Podmioty, do których skierowana jest rekomendacja	Podmioty publiczne i społeczne, które mogą firmować np. kampanie uświadamiające o problemach zdrowia psychicznego. Media publiczne i prywatne Organizacje pozarządowe
Opis sposobu wdrożenia rekomendacji (działania, które należy podjąć)	Przeprowadzenie destygmatyzującej kampanii w mediach ( w tym w mediach społecznościowych) Opracowanie programu systemowych zajęć edukacyjnych na temat zaburzeń zdrowia psychicznego i na temat tego gdzie można uzyskać wsparcie (do przeprowadzenia w szkołach i na uczelniach)

### Think tank „Nowa Przestrzeń Społeczna”

Stowarzyszenie Czas Przestrzeń Tożsamość (CPT) tworzy think tank „Nowa Przestrzeń Społeczna”, którego celem jest generowanie pomysłów na rozwiązania najważniejszych problemów z zakresu polityki społecznej w obszarach takich jak wsparcie dla rodziny, system emerytalny, aktywizacja osób z niepełnosprawnościami, ekonomia społeczna i solidarna. Chcemy zaprosić do współpracy krajowej i światowej klasy ekspertów.

Działania think tanku obejmują m.in.

- Spotkania twórcze dla ekspertów. Spotkania będą dotyczyć istotnych tematów z zakresu polityki społecznej.
- Magazyn „Kierunki Zmian” w wersji elektronicznej – 4 wydania
- Debata online z krajowej i światowej klasy ekspertami z obszaru polityki społecznej – w 2020 r. debata dotycząca zdrowia psychicznego w Polsce.
- Cztery webinaria z ekspertami i decydentami – w 2020 r. webinarium dotyczące placówek opieki całodobowej w czasie pandemii.
- Cztery raporty badawcze – w 2020 r. raport „Tu nie chodzi o maseczki. Placówki opieki w dobie koronawirusa” oraz „Społeczne aspekty mody”.

Kluczem wszystkich prac prowadzonych przez Stowarzyszenie CPT jest międzypokoleniowy, interdyscyplinarny zespół praktyków, wizjonerów, systemowców i naukowców. Od 16 lat CPT prowadzi działania w obszarze polityki społecznej, m.in.:

- wspólnie z MRPiPS organizowało webinaria seminaria nt. centrów usług społecznych;
- realizowało kluczowe dla MRPiPS projekty z zakresu edukacji młodzieży w zakresie ekonomii społecznej oraz wypracowywania i wdrożenia modelu badania efektywności zatrudnieniowej PUP;
- jest partnerem w kluczowym projekcie MRPiPS pt. Włączanie wyłączonych, mającym na celu wypracowanie nowych form zatrudniania osób z niepełnosprawnością
- opracowało metodologię asystenta pracodawcy osób niepełnosprawnych
- przeprowadziło badanie przesiewowe 80 000 osób w ramach projektu oceny kondycji psychicznej.

Zapraszamy do współpracy!  
Osoba do kontaktu: Jarema Piekutowski tel. 662 003 969 [jarema.piekutowski@cpt.org.pl](mailto:jarema.piekutowski@cpt.org.pl)  
<http://cpt.org.pl/zespol-rozwozian-systemowych/thinktank-dzialania/>

## Lokalne Plany Rozwoju Oświaty szansą na partycypacyjne zarządzanie szkołami w JST i rozwój kompetencji kluczowych uczniów

Małgorzata Lachtara

Jarema Piekutowski – socjolog, publicysta. Współwłaściciel CRSG PS sp. z o.o. . Główny ekspert ds. społecznych think-tanku „Nowa Konfederacja”. Uczestniczył jako ekspert i koordynator w ponad 70 projektach badawczych. Publikuje w „Więzi” i „Rzeczpospolitej”.

**Stowarzyszenie Czas Przestrzeń Tożsamość realizuje w województwie zachodniopomorskim projekt pn. Wsparcie kadry kierowniczej systemu oświaty (kadra JST II etap) w zarządzaniu oświatą ukierunkowanym na rozwój szkół i kompetencji kluczowych uczniów. Głównym celem projektu jest opracowanie i wdrożenie strategii/planów rozwoju oświaty w jednostkach samorządu terytorialnego będących uczestnikami tego przedsięwzięcia.**

W pierwszym etapie burmistrzowie, wójtowie, pracownicy organów prowadzących szkoły nabywali wiedzę i umiejętności niezbędne do projektowania zmian w podległych im placówkach. Następnie przedstawiciele lokalnych środowisk oświatowych uczestniczyli w spotkaniach dialogowych, mających na celu zdiagnozowanie najistotniejszych problemów występujących w szkołach.

W debatach, mających formę konsultacji społecznych, udział wzięli przedstawiciele samorządów uczniowskich, rad rodziców, rad pedagogicznych, dyrektorzy szkół i placówek, przedstawiciele związków zawodowych, organów prowadzących, organu nadzoru pedagogicznego, radni oraz pracownicy systemu wspomagania (poradni psychologiczno-pedagogicznych i ośrodków doskonalenia nauczycieli), a zatem wszystkie środowiska zaangażowane w rozwój szkół na danym terenie, tworzące koalicję na rzecz rozwoju oświaty. Uczestników zaproszono do przeprowadzenia analizy SWOT, analizy pola sił i wywiadów zogniskowanych poświęconych diagnozie obecnego stanu oświaty w JST. Po każdym z nich sformułowano wnioski dotyczące jej mocnych

i słabych stron oraz szans i zagrożeń występujących w otoczeniu szkół.

Na tej podstawie podczas kolejnych spotkań zespołów roboczych powołanych w ramach projektu wybierano obszary wymagające doskonalenia, formułowano cele, a - w dalszej kolejności - działania i zadania do realizacji, które mają służyć osiągnięciu założonych celów rozwojowych. Dzięki temu opracowano koncepcję Lokalnego Programu Rozwoju Oświaty w każdej JST uczestniczącej w projekcie w sposób zapewniający partycypację wszystkich podmiotów włączonych w edukację dzieci zarówno na etapie diagnozowania jak i projektowania celów i działań, co powinno skutkować większą identyfikacją społeczności szkolnych z założeniami programu oraz większym zaangażowaniem w jego realizację. Poziom aktywności środowisk lokalnych na poszczególnych etapach projektowania LPRO był zróżnicowany z uwagi na bariery instytucjonalne, społeczne, ekonomiczne, kulturowe oraz światopoglądowe, niejednokrotnie wykluczające poszukiwanie wspólnych płaszczyzn dialogu społecznego i skuteczną komunikację między istniejącymi na danym terenie podmiotami w dążeniu do osiągnięcia wspólnego celu, jakim jest dbałość o adekwatny do wyzwań współczesnego świata rozwój dzieci i młodzieży.

W toku prowadzonych debat można było zauważyć, że relacje między uczestnikami działań partycypacyjnych (pokłósie toczących się wcześniej sporów i protestów związanych z likwidacją szkół) nie zawsze sprzyjały otwarciu się uczestników spotkań konsultacyjnych na poszukiwanie wspólnych rozwiązań. Należy w tym miejscu podkreślić, że część organów prowadzących szkoły (przykładem gmina Police) jest otwarta na potrzeby głównych uczestników procesu edukacji tj. uczniów, ich rodziców oraz dyrektorów i nauczycieli, a także

motywuje te grupy do aktywnego działania i współpracy dla osiągnięcia korzyści wspólnych, realizując tym samym idee społeczeństwa obywatelskiego.

Ogółem celem spotkań konsultacyjnych było zachęcenie przedstawicieli JST odpowiedzialnych za oświatę, dyrektorów szkół i nauczycieli do podejmowania szeroko pojętej współpracy ze środowiskiem lokalnym, w tym w szczególności rodzicami, organizacjami pozarządowymi, systemem doradztwa i doskonalenia nauczycieli w budowaniu oferty edukacyjnej szkoły. Podczas debat okazywało się, że niejednokrotnie po raz pierwszy wszystkie społeczności szkolne zasiadły przy jednym stole do otwartej dyskusji na temat rzeczywistych problemów, dotyczących każdej z nich, co otworzyło płaszczyznę do wspólnego porozumienia, dialogu i poszukiwania wspólnych rozwiązań.

Ponadto - w ramach działań projektowych - poszczególne JST prowadzące szkoły otrzymywały wsparcie w formie indywidualnego doradztwa udzielanego przez zespół specjalistów, do którego zadań należało wskazywanie propozycji rozwiązywania najważniejszych problemów, przed którymi stoją placówki oświatowe, a także aktywne współdziałanie w opracowywaniu Lokalnego Planu Rozwoju Oświaty w danej gminie lub starostwie na następne lata. Najczęściej JST wybierały perspektywę trzyletnią.

Nad ostatecznym kształtem lokalnego Programu Rozwoju Oświaty pracował na ogół wąski zespół, którego skład w poszczególnych JST był zróżnicowany i zależał od założeń lokalnej polityki oświatowej. W części w skład zespołów wchodziły przedstawiciele wszystkich podmiotów zaangażowanych w oświatę, a w części - dyrektorzy, nauczyciele i przedstawiciele JST. Tak przygotowany dokument przesyłano do konsultacji wszystkim uczestnikom debat. Po naniесieniu korekt opracowywano wersję ostateczną, która podlegała zatwierdzeniu.

Budowanie Lokalnych Programów Rozwoju Oświaty z udziałem wszystkich podmiotów

zaangażowanych podmiotów służyło określeniu głównych celów, którym będą podporządkowane w kolejnych latach nie tylko wysiłki środowisk oświatowych, ale także wydatki organów prowadzących. Dzięki tym dokumentom JST będą mogły łatwiej wskazywać działania na rzecz oświaty na terenie gminy, powiatu czy miasta jako warte realizacji i sfinansowania ze środków zewnętrznych. LPRO wskazują kierunki doskonalenia zawodowego nauczycieli tak, aby uzyskane umiejętności i kwalifikacje nauczycieli odpowiadały na potrzeby uczniów i ich rodziców. Służą również racjonalizacji wydatków na ten cel, ponieważ JST mogą podejmować decyzje o wspólnym finansowaniu różnych form doskonalenia zawodowego nauczycieli z uwagi na podobne problemy występujące w prowadzonych przez nie szkołach.

JST realizują zadania wynikające z LPRO poczynając od 1 września 2020 r. Obecnie w ramach projektu Stowarzyszenie Czas Przestrzeń Tożsamość wspomaga proces wdrażania planów, udzielając wsparcia merytorycznego w formie spotkań monitorujących oraz szkoleń on-line wynikających z potrzeb szkół.

Na zakończenie warto zauważyć, że JST borykają się z różnymi barierami w kreowaniu lokalnej polityki oświatowej z uwagi na postępującą centralizację decyzji w zakresie funkcjonowania szkół, pogłębiające się problemy finansowe (niska subwencja na zadania oświatowe, niż demograficzny, postępujące zubożenie społeczeństwa w związku z m.in. pandemią) oraz nadmierne rozbudowanie podstaw programowych, utrudniające, a wręcz uniemożliwiające dostosowanie oferty edukacyjnej szkół do potrzeb i zainteresowań uczniów, skutkujące ich nadmiernym przeciążeniem treściami obowiązkowymi oderwanymi od problemów współczesności, a także zniechęceniem do nauki szkolnej. Sytuacja ta oraz system egzaminowania zewnętrznego utrudniają nauczycielom rozwijanie kompetencji kluczowych uczniów niezbędnych do funkcjonowania przyszłych absolwentów szkół na rynku pracy.

## Wymiary więzi ze środowiskiem lokalnym w ocenach młodzieży wsi popegeerowskiej na przykładzie województwa zachodniopomorskiego i pomorskiego. Analiza socjologiczna



Dr Remigiusz Szauer

Dr Remigiusz Szauer - ksiądz diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Doktor nauk społecznych w zakresie socjologii, teolog, politolog, Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego

**Ciągle zmieniająca się rzeczywistość społeczna redefiniuje odniesienia jednostki do otoczenia społecznego. Zmienia się też postrzeganie więzi społecznej, a także przeobrazeniu ulega relacja jednostki ze zbiorowością. Dotyczy to także takich kwestii jak postawa wobec tego, co narodowe, lokalne, tego czym jest przynależność i zakorzenienie.**

Procesy te dokonują się także na obszarze dawnych wsi popegeerowskich. Stanisław Ossowski precyzuje, że w kontekście tym szczególną rolę odgrywają wymiary więzi wobec środowiska lokalnego: świadomość przynależności do grupy, zachowywanie najważniejszych konformizmów, wspólne wartości, świadomość wspólnych interesów oraz gotowość przedkładania spraw wspólnotowych ponad interesy osobiste.

Dokonując zatem analizy środowiska wsi popegeerowskich można by zatem wyróżnić znaczenie więzi w środowisku lokalnym, które wskazuje na postawy wobec środowiska lokalnego w ścisłym tego słowa znaczeniu (wsi, małego miasteczka, osiedla miejskiego) oraz w sensie szerszym, np. więzi w odniesieniu do średnich czy dużych miast, a także regionalnym, obejmujący postawy wobec wydzielonych kulturowo, etnicznie bądź administracyjnie obszarów, dla lepsze by było określenie „terytorialny”. Obok tego, to co globalne. Na przykładzie trzech miast należących do dawnych w województw: szczecińskiego, koszalińskiego i słupskiego,

poprzez realizację badań ankietowych i wywiadów zogniskowanych w szkołach średnich w Lęborku, Koszalinie oraz Stargardzie analizuję te postawy. Biorąc pod uwagę problematykę badawczą dotyczącą środowiska lokalnego młodzieży popegeerowskiej, należy zwrócić uwagę, że zarówno w badaniach, jak i w diagnozach publicystycznych, z jednej strony dostrzegalną staje się w preferencjach młodzieży indywidualizacja wyborów i niechęć do podejmowania zobowiązań względem szeroko rozumianej „wspólnoty” i ograniczanie zakresu ingerencji tego, co społeczne w sferę prywatną, z drugiej strony, pojawia się tendencja poszukiwanie schronienia w tym, co narodowe, a czasem wręcz lokalne, przed chaosem kulturowym. Referowane przeze mnie badania realizowane zostały w specyficznym kulturowo kontekście: Ziemię Północne, gdzie nowo przybyłych na te tereny mieszkańców często cechował brak zakorzenienia i poczucie obcości, co skutkowało brakiem tendencji wspólnototwórczych zorientowanych wokół lokalnych społeczności. Ponadto najwięcej pegeerów utworzono na tych ziemiach. W niektórych województwach, takich jak było woj. szczecińskie czy koszalińskie, należąca do nich ziemia zajmowała ponad 50% powierzchni znajdujących się tam użytków rolnych.

W badaniu realizowanym w 2018 roku wzięło udział 654 uczniów szkół średnich: 65% respondentów to uczniowie klas maturalnych, 35% respondentów to uczniowie klas drugich. 59,3% badanych stanowiły kobiety (N=388), natomiast 40,7% mężczyźni (N=266). Biorąc pod uwagę

miejsce zamieszkania respondentów, znaczna część badanych pochodzi ze wsi tj. 44,3%, z miast do 10 tysięcy mieszkańców 6,2%, z miast do 40 tysięcy 35,6% respondentów, natomiast z największych miast powyżej 40 tysięcy wzięło udział 13,9% badanych.

Pytania do respondentów w badaniu pogrupowane były w czterech parametrach: identyfikacyjnym – pozwalającym zbadać sposób w jakim jednostka określa siebie i swoje miejsce w rzeczywistości społecznej; intelektualnym – badającym poziom wiedzy na temat wspólnot identyfikacji i ich historii; emocjonalnym – pozwalającym zbadać stany afektywne jednostki względem wspólnot identyfikacji; społecznym – pozwalającym zbadać stopień ukierunkowanego na wspólnotę zaangażowania społecznego badanych. To co zwraca uwagę w badaniach ankietowych, jak i wywiadach zogniskowanych to fakt, że wśród więzi w środowisku lokalnym wsi popegeerowskich dominują więzi, które mają charakter osobowy (z rodziną, z najbliższymi, z przyjaciółmi) w większym stopniu (ponad 60% badanych), niż terytorialne, a więc z konkretnym miejscem zamieszkania, regionem, rejonem, osiedlem, na które wskazuje 22,6% respondentów. Na pozostałych miejscach znajdują się więzi o charakterze edukacyjnym i organizacyjnym. Należy przy tym podkreślić, że mimo tego, dla 3/4 badanych bardzo istotną rolę odgrywa kategoria „domu rodzinnego” jako punktu odniesienia w biografii. Wśród miejsc identyfikacji najistotniejsze znaczenie mają: Polska (47,2%), w dalszej kolejności miejsce zamieszkania (17,3%) i tzw. mała ojczyzna (14,3%). Ponad 77% badanych wskazuje, że czuje się dumna, że mieszka w Polsce. Ponad 78% badanych wskazuje, że posiada swoją małą ojczyznę i jest to dla zdecydowanej większości respondentów przestrzeń gdzie są bliscy i miejsca, które się zna i lubi.

W pierwszej kolejności istotną rolę odgrywa komponent emocjonalny wyrażonych w słowach respondentów, takich jak: „tu jest mi dobrze”, „czuję się u siebie”, „jestem zadowolony, że tu mieszkam”, „dobrze się tu czuję”, „jestem dumna, że

tu mieszkam”. Potwierdzają to wyniki, przejawiania się więzi ze środowiskiem lokalnym, poprzez wskazane odpowiedzi. Największe znaczenie dla respondentów w przejawianiu się więzi lokalnej ma zamieszkanie na danym terenie (54,4%) i bycie dumnym z tego faktu (33,7%). Następnie badani wskazują na troskę o środowisko naturalne (28,8) i troskę o dobre imię mieszkańców (26%). Poniżej 25% wskazań posiadają takie kwestie jak: kibicowanie lokalnym drużynom, promocja symboli regionalnych, czy wsparcie lokalnych producentów. Najniższe znaczenie mają według badanych: udział w wyborach samorządowych (9,7%) oraz udział w organizacjach lokalnych (9,3%). W większym stopniu precyzyjne są definicje odnoszące się do przejawiania się więzi narodowych. Badani wskazują również na doświadczaną dumę (53%) i decyzję o zamieszkiwaniu (66%), ale oprócz tego pojawiają się uznane przez badanych za istotne: świętowanie ważnych dat i rocznic (46,3%), kibicowanie polskim drużynom (42,9%), troska o dobre imię rodaków za granicą (38,8%), kupowanie polskich produktów (36,5%) oraz szacunek do godła i flagi (36,2%). Najniższe znaczenie dla badanych ma wymiar społeczny, a więc udział w wyborach (11%), czy zaangażowanie w życie polityczne (13%). Aspekt intelektualny w przypadku wiedzy na temat środowiska lokalnego jest znikomy. Porównując to do więzi narodowych zakres wiedzy jest nieznacznie szerszy, choć w przypadku historii najnowszej i wydarzeń mających miejsce na Pomorzu odsetek respondentów podających poprawne odpowiedzi nie przekraczał 10%. Badani nie potrafili wskazać poprawnie roku wydarzeń grudniowych na Wybrzeżu, miejsc upamiętnienia tych wydarzeń w ich otoczeniu, czy poprawnej daty podpisania porozumień sierpniowych. Myśląc o przyszłości i związaniu się z miejscem zamieszkania, większość respondentów wskazuje, że najbliższe jest im stwierdzenie: „zostałbym/łabym tu, bo jestem mocno związany/na z tym miejscem, gdyby tylko była praca” (35,1%), natomiast dla ponad 1/4 badanych

najbliższe jest stwierdzenie „wyjechałbym/łabym stąd, bo to naturalne, ale chętnie będę tu wracać”. Pozostali respondenci wskazali na zdania: „wyjechałbym/łabym stąd, bo jest możliwość wyjazdów” (12,3%), wyjechałbym/łabym stąd, z uwagi na patologię społeczną (9,3%), wyjechałbym/łabym stąd, z uwagi na brak perspektyw (8,5%), wyjechałbym/łabym stąd, z uwagi na biedę (5,5%). Ważnym odniesieniem jest kwestia pracy jako gwarancji dla bezpiecznej przyszłości.

Podsumowując, należy stwierdzić, że analiza pilotażowa postaw młodzieży pochodzących wobec środowiska lokalnego w przypadku więzi wspólnotowych dominuje aspekt identyfikacyjno-emocjonalny (niski wskaźnik społeczny) Zauważyć należy

też, ograniczanie występowania wpływu traumy transformacyjnej w przekazie pokoleniowym. Wpływa na to zwiększanie się zakresu adaptacji i zaradności społecznej wśród młodych mieszkańców wsi popegiereowskich Pomorza Zachodniego, co wyraża się też w zwiększonej mobilności młodzieży i odwadze podejmowania decyzji o wyjeździe za granicę. Możliwość pracy, gwarantującej finansową stabilność jest dla badanej młodzieży czynnikiem decydującym, o miejscu zamieszkania w większym stopniu niż możliwości edukacyjne. Wybór kierunku studiów spełnia mniejszą rolę w decydowaniu o przyszłości, aniżeli praca. Badana młodzież zatem nie jest wpisana wyraźnie w kulturę tymczasowości i chęci wyjazdu za wszelką cenę, ale deklaruje więź ze swoim środowiskiem lokalnym.

## Rola i działania OWES w związku z Pandemią COVID-19. Raport z badania Szczecin, grudzień 2020

### Wstęp

W obliczu kryzysu wywołanego pandemią choroby COVID – 19, wszystkie regionalne ośrodki wsparcia ekonomii społecznej dostosowały swoje działania, by oferowana pomoc i wsparcie były odpowiednie do zaistniałych potrzeb i nowej rzeczywistości. Lokalne środowiska chętnie angażowały się w działania pomocowe poprzez np. szycie maseczek ochronnych, zakup środków dezynfekcji czy odzieży ochronnej. Ale to nie wszystkie działania jakie były realizowane w tym trudnym okresie. Warto zatem dokonać pierwszych refleksji w jakim zakresie sektor ekonomii społecznej może odnaleźć się w sytuacji kryzysowej oraz jakie działania można podjąć w najbliższej przyszłości, gdy gospodarka (w tym i sektor ekonomii społecznej) będzie wychodziła ze stanu zamrożenia. Z pewnością rola OWES będzie w tym przypadku kluczowa.

Narzędzia i instrumenty wsparcia jakie były dostępne dla PES, to przede wszystkim:

- dofinansowania do wynagrodzenia ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w okresie wprowadzonego przez pracodawcę przestoju ekonomicznego lub obniżenia wymiaru czasu
- odroczenie terminu płatności lub rozłożenie na raty należności z tytułu składek należnych na ubezpieczenie społeczne
- umorzenia składek na ubezpieczenie społeczne – zwolnienia z obowiązku opłacenia nieopłaconych należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, na Fundusz Pracy, Fundusz Solidarnościowy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych lub Fundusz Emerytur Pomostowych, należnych za okres od dnia 1 marca 2020 r. do dnia 31 maja 2020
- dofinansowania wynagrodzeń oraz składek ze środków Funduszu Pracy dla przedsiębiorców

- udzielanie niskooprocentowanych pożyczek dla mikroprzedsiębiorców ze środków Funduszu Pracy
- niskooprocentowane pożyczki dla organizacji pozarządowych i podmiotów, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie
- dofinansowanie wynagrodzeń oraz składek ze środków Funduszu Pracy – dla organizacji pozarządowych i podmiotów, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie
- subwencja z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON),
- umorzenie/obniżenie czynszu za wynajem lokalu,
- wsparcie pomostowe/bony z OWES
- mechanizm zakupowy (produkty/usługi na potrzeby podmiotów potrzebujących w ramach przeciwdziałania COVID-19)

Kluczową rolę we wdrażaniu przedmiotowych instrumentów miały OWESy, zarówno poprzez działania prowadzone w ramach doradztwa dla

miesiąc	marzec-kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	ŁĄCZNIE
Ilość podmiotów	2 036	1 193	1 768	1 484	8 334

Instrument: Dofinansowanie do wynagrodzenia ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych

w okresie wprowadzonego przez pracodawcę przestoju ekonomicznego lub obniżenia wymiaru czasu (\*art. 15g)

miesiąc	marzec-kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	ŁĄCZNIE
Ilość podmiotów	68	73	56	95	292

Najwięcej podmiotów skorzystało w województwie zachodniopomorskim – 62, najmniej w lubuskim – 2

Instrument: Odroczenia terminu płatności lub rozłożenia na raty, dot. należności z tytułu składek należnych za okres od 1 stycznia 2020 r (\*15zb)

miesiąc	marzec-kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	ŁĄCZNIE
Ilość podmiotów	65	62	55	103	293

istniejących podmiotów, jak i same będąc operatorem środków, na przykład w ramach mechanizmu zakupowego.

### Wykorzystanie Tarczy Antykryzysowej przez podmioty ekonomii społecznej

Dzięki współpracy Ośrodków Wsparcia Ekonomii Społecznej Departament Ekonomii Społecznej i Solidarnej Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej prowadził wstępną analizę wykorzystania instrumentów Tarczy Antykryzysowej i Tarczy Finansowej. Dotychczas Departament Ekonomii Społecznej i Solidarnej przeprowadził cztery badania dotyczące wykorzystania Tarczy Antykryzysowej. Przy współpracy OWES z całej Polski udało się zebrać dane pozwalające na rzetelne przeprowadzenie analizy. W pierwszym badaniu zostały ujęte dane od początku funkcjonowania Tarczy Antykryzysowej do końca kwietnia, drugie badanie obejmowało maj 2020 r., trzecie czerwiec 2020 r., czwarte lipiec 2020 r. Poniżej zaprezentowano wybrane elementy wyników badania, które zostały udostępnione przez MRiPS. Łącznie z TA i TF skorzystało 8 334 PES/PS

Najwięcej podmiotów skorzystało w województwie zachodniopomorskim - 70, najmniej w małopolskim - 1.

Instrument: Umorzenie składek na ubezpieczenie społeczne - zwolnienie z obowiązku opłacenia nieopłaconych należności z tytułu składek na ubezpieczenia

społeczne, na ubezpieczenie zdrowotne, na Fundusz Pracy, Fundusz Solidarnościowy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych lub Fundusz Emerytur Pomostowych, należnych za okres od dnia 1 marca 2020 r. do dnia 31 maja 2020 r. (\*31zo)

miesiąc	marzec-kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	ŁĄCZNIE
Ilość podmiotów	802	846	584	401	2 857 (najwięcej)

Najwięcej podmiotów skorzystało w województwie podkarpackim - 499, najmniej w województwie świętokrzyskim - 46.

Instrument: Dofinansowanie wynagrodzeń oraz składek ze środków Funduszu Pracy dla przedsiębiorców (\*art. 15zzb)

miesiąc	marzec-kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	ŁĄCZNIE
Ilość podmiotów	151	136	124	101	551

Najwięcej podmiotów skorzystało w województwie śląskim - 86, najmniej w województwie świętokrzyskim - 5.

Instrument: Niskooprocentowana pożyczka dla mikroprzedsiębiorców ze środków Funduszu Pracy (\*art. 15zzd)

miesiąc	marzec-kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	ŁĄCZNIE
Ilość podmiotów	640	675	459	368	2 331

Najwięcej podmiotów skorzystało w województwie podkarpackim - 427, najmniej w województwie świętokrzyskim - 31.

Instrument: Niskooprocentowana pożyczka dla NGO (\*art. 15zzda)

miesiąc	marzec-kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	ŁĄCZNIE
Ilość podmiotów	62	32	69	169	2 331

Najwięcej podmiotów skorzystało w województwie śląskim - 52, najmniej w województwie podlaskim - 0.

Instrument: Dofinansowanie wynagrodzeń oraz składek ze środków Funduszu Pracy - dla organizacji pozarządowych i podmiotów, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (\*art. 15zze)

miesiąc	marzec-kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	ŁĄCZNIE
Ilość podmiotów	57	62	51	59	538

Najwięcej podmiotów skorzystało w województwie podkarpackim - 100, najmniej w województwie opolskim - 8.

Instrument: Wykorzystanie instrumentów Polskiego Funduszu Rozwoju

miesiąc	marzec-kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	ŁĄCZNIE
Ilość podmiotów	66	19	251	226	562

Najwięcej podmiotów skorzystało w województwie podkarpackim - 146, najmniej w województwie podlaskim - 6.

Instrument: Wykorzystanie instrumentów Banku Gospodarstwa Krajowego

miesiąc	marzec-kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	ŁĄCZNIE
Ilość podmiotów	0	199	14	12	225

Najwięcej podmiotów skorzystało w województwie podkarpackim - 146, najmniej w województwie dolnośląskim - 0.

- pożyczka/subwencja z Towarzystwa Inwestycji Społeczno-Ekonomicznych (TISE),
- umorzenie/obniżenie czynszu za wynajem lokalu, wsparcie pomostowe z OWES,
- skorzystanie z Tarczy z Narodowego Instytutu Wolności (NIW).

#### Inne formy wsparcia

Wśród innych form wsparcia w badanych okresach najczęściej wskazywano:

- subwencja z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON),

miesiąc	marzec-kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	ŁĄCZNIE
Ilość podmiotów	189	134	142	51	516

Najwięcej podmiotów skorzystało w województwie zachodniopomorskim - 151, najmniej w województwie opolskim - 1.

którą wydały w ramach mechanizmu zakupowego wraz z podaniem daty jego wprowadzenia. Wpłynęło 48 odpowiedzi mailowych, do OWES, które nie przysłały informacji zostały wykonane telefony z prośbą o informację. Wydane kwoty (stan na 30.09.br.)

Wykorzystanie mechanizmu zakupowego Departament Ekonomii Społecznej zwrócił się również do OWES o wskazanie kwoty,

Najwięcej Wielkopolski Ośrodek Ekonomii Społecznej 1 124 769, 90 zł (średnio 163 704,56) zł łącznie w 36 OWES zrealizowano kwotę 7 857 819,06 zł.

Uruchomienie mechanizmu (Za datę uruchomienia została przyjęta data podpisania pierwszej umowy w ramach mechanizmu.)

Najwcześniej OWES Elbląg 24.04.br.

Najwięcej OWES wprowadziło mechanizm w maju 2020 (8 podmiotów) zaś w czerwcu 2020 uczyniło to kolejne 8 podmiotów. W 4 OWES podjęto pierwsze kroki w celu uruchomienia mechanizmu, tj. OWES uzyskały zgodę IZ na przesunięcie środków lub są w trakcie podpisywania pierwszych umów.

Wśród odpowiedzi dlaczego OWES nie realizują mechanizmu najczęściej padły stwierdzenia:

- OWES nie planują realizacji mechanizmu ze względu na małe zainteresowanie PES/PS, ale deklarują gotowość do uruchomienia;
- OWES nie mają możliwości przesunięcia środków (brak oszczędności ze względu na początkową fazę projektu);
- OWES współpracują z ROPS w ramach realizacji mechanizmu;
- OWES oczekują na zgodę IZ na przesunięcie pieniędzy/akceptację regulaminu mechanizmu;
- OWES w inny sposób wspiera PES/PS.

#### Wnioski i rekomendacje

Podczas konsultacji z ekspertami, które były realizowane w ramach prac ThinkTanku Nowa Przestrzeń Społeczna, dokonano analizy dotychczasowych działań OWES i PES w reakcji na pandemię COVID-19. W ramach prac think-tanku próbowano znaleźć odpowiedź na pytania:

Jak sektor ekonomii społecznej może odnaleźć się w sytuacji kryzysowej?

Jakie działania można podjąć w najbliższej przyszłości, gdy gospodarka (w tym i sektor

ekonomii społecznej) będzie wychodziła ze stanu zamrożenia?

Oczywiście sytuacja epidemiologiczna zmienia się bardzo dynamicznie, i wszelkie prognozowanie obarczone jest dużą dozą niepewności. Zwłaszcza, iż nie wiemy w tym momencie, jak głębokie znaczenie dla gospodarki będzie miała pandemia i jej skutki, kiedy się zakończy, i czy planowane programy szczepień ochronnych odniosą zakładany efekt. Dotychczasowe

Przed wszystkim sektor ekonomii społecznej, w tym i OWES skoncentrowały się w tym momencie na ochronie już istniejących przedsiębiorstw społecznych. Jest to

Nowe obszary jakie otworzyły się dla sektora ekonomii społecznej, to realizacja różnego rodzaju usług dla podmiotów walczących z epidemią. Szycie maseczek, dostawa środków dezynfekcyjnych, zapewnienie wyżywienia dla osób objętych kwarantanną, to tylko niektóre przykłady działań w jakich znalazły się PES. Bardzo istotnym wsparciem był instrument mechanizmu zakupowego, który ma na celu przeciwdziałanie upadłości PS/PES i utrzymanie miejsc pracy zagrożonych w następstwie wystąpienia COVID-19. Zakupy mają na celu również wsparcie społeczności lokalnych w walce z COVID-19 i obejmują m.in.:

- zamówienia produkowanych przez PES i PS materiałów ochrony osobistej (np. maseczek ochronnych) i przekazywanie ich nieodpłatnie placówkom służby zdrowia oraz placówkom całodobowej opieki;
- zamówienia usług cateringowych świadczonych przez PES i PS na potrzeby pracowników służby zdrowia;
- zamówienia usług cateringowych świadczonych przez PES i PS oraz przekazywanie ich nieodpłatnie osobom w trudnej sytuacji w związku z wystąpieniem COVID-19 (osobom starszym, osobom z niepełnosprawnościami i osobom potrzebującym wsparcia w codziennym

funkcjonowaniu w społeczności lokalnej);

- zamówienia w PES i PS środków higienicznych (np. dezynfekujących) i przekazywanie ich nieodpłatnie placówkom służby zdrowia oraz placówkom całodobowej opieki.

W dalszej perspektywie można zakładać, iż dzięki nawiązanej współpracy, podmioty dla których realizowane będą usługi, dalej będą z nich korzystać. Mają bowiem okazję pokazać, iż jakość ich usług niczym nie różni się od usług świadczonych przez podmioty komercyjne.

Niestety pandemia obnażyła też szereg słabości systemowych otoczenia OWESów.

Przed wszystkim takich jak mała elastyczność (części) instytucji finansujących w zakresie zmian w projektach, które umożliwiłyby szybkie reagowanie na dynamicznie zmieniającą się sytuację. Ponadto cały czas panuje niepewność w zakresie spełnienia zasad związanych z brakiem konieczności stosowania zasad konkurencyjności w przypadku realizacji wydatków. Wprowadzone przepisy z jednej strony pozwalają na istotne poluzowanie rygorów stosowania ich podczas zamówień, jednak brak szczegółowych interpretacji i orzecznictwa, jak organy kontrolne podejść do tych kwestii podczas rozliczania wydatków, powoduje uzasadnioną obawę zarówno w OWESach, jak i w PES.

## Samorząd musi sobie poradzić Działania Miasta Szczecin, w związku z COVID - 19

Pandemia zmieniła wszystko. Ograniczenie rozprzestrzeniania się wirusa SARS-CoV-2 stało się nową rzeczywistością zarówno obywateli jak i jednostek samorządu terytorialnego. Codzienna praca stała się niecodzienna - nowe warunki, w których przyszło funkcjonować samorządom, przysparzają mnóstwa wątpliwości i trudności. Przedłużający się okres wstrzymania działalności skutkuje problemami przedsiębiorców i pracowników. Funkcjonowanie miast wymaga licznych zmian i dostosowań. Wsparcie samorządów jest konieczne.

#### Czynsz później

Symboliczny czynsz za najem lub dzierżawę lokali z zasobów Miasta - to wsparcie dla lokalnych przedsiębiorców, którzy z powodu pandemii mają problemy z prowadzeniem swojej działalności gospodarczej. Odroczenie płatności podatku od nieruchomości oraz preferencyjne pożyczki - to kolejne

elementy pomocy Miasta dla szczecińskich przedsiębiorców, którzy ponoszą straty z powodu pandemii.

Decyzją prezydenta Szczecina miesięczna stawka wynosi zaledwie 1 zł za m2. Będzie ona obowiązywać od 24 października (czyli od momentu objęcia Polski restrykcjami tzw. "czerwonej strefy") do 31 grudnia br.

- To ważna informacja i myślę, że znaczna pomoc dla przedsiębiorców, którzy nagle znaleźli się w bardzo trudnej sytuacji - mówi Piotr Krzystek, prezydent Szczecina. Z ulgi będą mogli skorzystać restauratorzy, właściciele dyskotek i klubów nocnych, siłowni, centrów fitness, basenów czy parków rozrywki. Wystarczy, że przedsiębiorcy złożą wnioski do zarządcy nieruchomości i wykażą, że w związku z restrykcjami nakładanymi przez rząd, ich płynność finansowa w czasie stanu epidemii uległa pogorszeniu.

**Podatki opłać później**

W związku z wprowadzonymi ograniczeniami dla różnych rodzajów działalności gospodarczej, płatności podatków lokalnych, przede wszystkim podatku od nieruchomości, ale też np. od środków transportu, na wniosek przedsiębiorcy mogą zostać odroczone lub rozłożone na raty. Istnieje też możliwość starania się o umorzenie zaległości podatkowych.

**Gotówka na ratowanie biznesu**

Przedsiębiorcy, na wsparcie swoich przedsięwzięć realizowanych w związku z negatywnymi konsekwencjami spowodowanymi epidemią COVID-19, mogą starać się także o pożyczkę na preferencyjnych warunkach w Szczecińskim Funduszu Pożyczkowym. Finansowa pomoc udzielana jest z oprocentowaniem 0%, bez żadnych dodatkowych kosztów. Do tej pory udzielono 54 pożyczek na łączną kwotę ponad 5,7 mln zł.

Co jeszcze Miasto zrobiło dla przedsiębiorców?

- do końca roku czynsz za najem lub dzierżawę lokali z zasobów Miasta kosztuje 1 zł/m<sup>2</sup>,
- takie same opłaty obowiązywały od połowy marca do końca czerwca,
- w wakacje restauratorzy płacili połowę wartości czynszu,
- restauratorzy otrzymali 90% zniżki na prowadzenie ogródków gastronomicznych,
- przy Al. Jana Pawła II (na odcinku Alei Fontann) udostępniono restauratom teren na stworzenie ogródków gastronomicznych,
- utworzenie specjalnej platformy internetowej, za pomocą której każdy mógł wesprzeć lokalne firmy w ramach akcji Szczeciński Lokalny Solidarny. W sumie na vouchery na produkty i usługi mieszkańcy wydali blisko 35 tys. zł.

Działania Powiatowego Urzędu Pracy w ramach Tarczy Antykryzysowej COVID-19.

Wpłynęło – 35 480 wniosków, rozpatrzono – 35 346 wniosków (99,6%), liczba przedsiębiorców, którym udzielono wsparcia – 32 366. Kwota udzielonego wsparcia – 193 537 989,77 zł w tym: dofinansowania – 60 675 785,02 zł; pożyczki – 132 862 204,75 zł

**Wsparcie Szczecińskiego Funduszu Pożyczkowego**

W ramach pomocy przedsiębiorcom dotkniętym COVID-19 uruchomiono pożyczki obrotowe: - zawarto 16 umów na kwotę 1 186 865,00 zł ; pożyczki płynnościowe (na mocy umowy operacyjnej z Bankiem Gospodarstwa Krajowego): - zawarto 41 umów na kwotę 4 941 500,00 zł (pozytywnych decyzji wydano na kwotę 6 257 500 zł).

Wakacje kredytowe (odroczenia spłat rat kapitałowo - odsetkowych w okresie od marca do 7 grudnia)- 28 pożyczkobiorców

łącznie zawarto umowy dotyczące 55 pożyczek obrotowych oraz płynnościowych (na mocy umowy operacyjnej z Bankiem Gospodarstwa Krajowego).

**Pomoc dla ogrodników**

Miasto wsparło przedsiębiorców, którzy ze względu na wprowadzone przez rząd obostrzenia, nie mogli prowadzić swojej działalności handlowej, w pobliżu cmentarzy, w okresie Wszystkich Świętych.

**Wsparcie lokalnych**

Druga edycja działań pn. Szczeciński Lokalny Solidarny - uruchomiono Szczeciński Jarmark Bożonarodzeniowy w wersji on-line. Zachęcono do współpracy podmiotów z różnych branż (handel, gastronomia, usługi, rękodzieło plus osobno Zrobione w Szczecinie) promowano ich oferty i namawiano do kupowania w tym roku prezentów u lokalnych przedsiębiorców. Wspólnie ze szczecińskimi artystami UM przygotował Pastorałkę i świąteczny koncert on-line. W ramach akcji

#Szczecin Pomaga uruchomiono wsparcie dla potrzebujących.

Jarmark Bożonarodzeniowy on-line – w ramach drugiej edycji „Szczeciński Lokalny Solidarny” ŻSTW przygotowała stronę [jarmark.szczecin.eu](http://jarmark.szczecin.eu), na której do 31 stycznia 2021 r. przedstawia nieodpłatnie ofertę szczecińskich przedsiębiorców. Do programu przystąpiło 105 wystawców ze Szczecina.

W pierwszej edycji SLS przedsiębiorcy biorący udział w programie zostali wspierani przez mieszkańców kwotą 33 850 zł.

Szczeciński Targ Świąteczny – w dniach 9-20 grudnia na pl. Adamowicza oraz pl. Lotników, zgodnie z aktualnymi obostrzeniami, będzie odbywała się bardziej tradycyjna forma jarmarku. Szczecińscy wystawcy będą prezentować swoje produkty na czterdziestu, udostępnionych bezpłatnie stoiskach.

**„Razem dla DPS” - II edycja**

27 listopada zawarta została umowa pomiędzy Województwem Zachodniopomorskim a Gminą Miasto Szczecin o udzielenie grantu na realizację wsparcia dla Domów Pomocy Społecznej w walce z epidemią COVID-19 w ramach projektu finansowanego ze środków Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój. Łączna kwota grantu wynosi 1 009 743,75 zł. W realizowanej wcześniej I edycji tego programu Miasto otrzymało wsparcie w wysokości 1 646 475 zł.

Dofinansowanie bieżącego funkcjonowania DPS - 27 listopada zawarta została umowa pomiędzy Wojewodą Zachodniopomorskim a Gminą Miasto Szczecin na dofinansowanie bieżącej działalności domów pomocy społecznej. Łączna kwota dofinansowania wynosi 277 261 zł.

**„Wspieraj Seniora”**

Gmina Miasto Szczecin przystąpiła do programu ogłoszonego przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, którego celem

strategicznym jest zapewnienie usługi wsparcia Seniorom w wieku 70+, którzy zdecydowali się na pozostanie w domu, dla własnego bezpieczeństwa w czasie pandemii. Program zakłada nieodpłatną pomoc

w robieniu zakupów oraz innych czynnościach życia codziennego. Realizatorem zadania jest Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Szczecinie oraz Towarzystwo Wspierania Inicjatyw Kulturalno-Społecznych „TWIKS”.

**„Sfera społeczna „NGO dla Szczecina, Szczecin dla NGO”**

Pula środków: 100.000,00 zł, - forma realizacji: małe dotacje, liczba wniosków przekazana do realizacji: 16, - wysokość środków przekazanych: 96 340,00 zł.

Konsultacje budżetowe – w ramach konsultacji społecznych dotyczących budżetu miasta na rok 2021 odbyły się dwa spotkania w formie debaty z ekspertami. Konsultacje miały miejsce w dniach 7 i 9 listopada i były transmitowane za pomocą portali społecznościowych. Relacje z debat na żywo śledziło kilkaset osób, a w sumie kilkadziesiąt tysięcy widzów obejrzało nagranie konsultacji społecznych z odtworzenia.

SBO 2021 – w dniach 1 – 15 grudnia odbędzie się głosowanie w ramach kolejnej edycji Szczecińskiego Budżetu Obywatelskiego. Do wyboru jest 113 projektów ogólnomiejskich oraz lokalnych. Mieszkańcy są zachęceni do oddawania głosów w formie elektronicznej na stronie [sbo.szczecin.eu](http://sbo.szczecin.eu). Istnieje także możliwość głosowania poprzez wypełnienie papierowej karty.

**Pogotowie zimowe dla osób bezdomnych**

Od 1 listopada dla osób, które będą poszukiwać schronienia na zimowe miesiące przygotowano 354 miejsca w schroniskach, 98 w noclegowniach i 17 w ogrzewalni. Z uwagi na pandemię koronawirusa we

wszystkich placówkach wprowadzono zastrzone zasady sanitarne. Zmienił się także system przyjęć osób bezdomnych do schronisk i noclegowni.

#### Szpital polowy

Udostępnienie Netto Arena na potrzeby szpitala polowego – obecnie trwają prace mające przystosować halę do pełnienia nowej funkcji.

#### Prewencje

Zmiany w komunikacji miejskiej – ze względu na zamknięcie szkół, od 9 listopada wprowadzono korektę rozkładu jazdy niektórych linii autobusowych.

Nowe ograniczenia w uroczystościach ślubnych – od 30 października, w uroczystościach ślubnych organizowanych przez Urząd Stanu Cywilnego udział mogą brać jedynie narzeczeni oraz świadkowie.

#### Środki dla oświaty

W listopadzie Gmina Miasto Szczecin podpisała umowę z Województwem Zachodniopomorskim na realizację projektu pn. Pomorze Zachodnie – Bezpieczna Edukacja współfinansowanego ze środków UE. Grant w wysokości

6 078 509,84 zł obejmuje zakupy środków ochrony osobistej, sprzętów oraz środków do utrzymania czystości i dezynfekcji oraz innych wydatków związanych z walką z COVID-19 (wsparciem objęto łącznie 150 placówek).

Dodatkowe komputery – w grudniu zakupiono 200 komputerów poleasingowych, które zostaną przekazane do szkół i placówek oświatowych w celu wsparcia zdalnego nauczania.

Dofinansowanie do zakupu sprzętu do nauki zdalnej dla nauczycieli – wsparciem będzie objętych 5,3 tys. nauczycieli. Dodatkowa subwencja oświatowa na ten cel wyniesie 2 667 500 zł. Dodatkowo Miasto planuje

zakupić około 70 laptopów poleasingowych, które zostaną przekazane do publicznych przedszkoli w celu wsparcia pracy dyrektorów tych placówek.

#### Wsparcie kultury

Najważniejsze działania dotyczących sfery kultury mające miejsce od początku pandemii:

- wsparcie instytucji kultury na łączną kwotę 2 074 501 zł, w ramach ministerialnych programów: Kultura w sieci, Fundusz wsparcia kultury.
- Wsparcie środowiska artystycznego, środkami miasta, na łączną kwotę 470 000 zł, w ramach:
  - stypendiów twórczych (300 tys.),
  - 2 edycji mikrograntów (170 tys.).
- Wsparcie lokalnych kameralnych księgarni w ramach programu „Kultura zaprasza” na kwotę 70 000 zł.

Pozostałe formy wsparcia:

- zachowanie budżetów instytucji kultury,
- zaproszenie artystów do udziału w wydarzeniach organizowanych lub współorganizowanych przez miasto,
- zwiększenie budżetu na procedurę pn. małe dotacje,
- umożliwienie organizacjom pozarządowym zmiany formuły organizacji wydarzeń, (np. poprzez przeniesienie części działań do sieci).

Właściwość podmiotowa dot. zwalczania zagrożenia koronawirusem SARS-CoV-2: zarządza – Minister Zdrowia / Główny Inspektor Sanitarny, wspomaga – jednostka samorządu terytorialnego / Prezydent Miasta

# Łąki kwietne, azyle w aglomeracji

## Bioróżnorodna alternatywa trawników



Anna Ołów - Wachowicz  
- polonistka z wykształcenia,  
PR-owiec z zawodu, szczecinianka  
z wyboru. Pracowała w redakcjach  
Gazety Wyborczej, Głosu  
Szczecińskiego oraz Prestiżu  
Magazynu Szczecińskiego.

Anna Ołów - Wachowicz

**Dominacja trawników w miastach nie wspiera ochrony bioróżnorodności. Monokulturowe trawniki zostały nawet nazwane „zielonymi pustyniami”. To obszary, na których rosną rośliny, ale są tylko dwa lub trzy gatunki. Nie mają więc nic wspólnego z naturalną bioróżnorodnością obecną przed ludzką ingerencją. Powstała Fundacja Łąka, działająca w sieci innowatorów społecznych Ashoka chce walczyć o bioróżnorodność, promując uprawę łąk kwiatnych zamiast trawników. Na jednej łące można spotkać nawet 300 gatunków roślin i zwierząt. Łąka pomaga ocalić zapomniane gatunki, które gdzie indziej nie są mile widziane. Łąka to miejsce pełne życia, koloru i zapachu kwiatów.**

#### Ashoka

Ashoka jest największą na świecie siecią przedsiębiorczych innowatorów społecznych. Zrzesza 3500 osób z 70 krajów a wspiera rocznie ok 100 osób z całego świata. Organizacja wyszukuje, wspiera i zrzesza najbardziej wyróżniających się ludzi, których nowatorskie pomysły w niekonwencjonalny sposób pozwalają rozwiązywać problemy społeczne. Obecnie Ashoka jest wiodącym przedsiębiorstwem społecznym. Wszystkie środki pozyskane z działalności gospodarczej przekazuje na edukację przyrodniczą i dalsze rozwijanie swojej społecznej misji. Ta działalność jest doceniana w wielu konkursach:

Chivas Venture, Smogathon, Dobry Pomysł OK, Ekosystem Pozytywnego Wpływu. Najwięksi partnerzy to: Skanska, Miasto Stołeczne Warszawa, BNP Paribas.

Maciej Podyma jest członkiem Ashoka od 2018 r. Organizacja doceniła, że Maciej rozpoznał wielką wartość łąk kwiatnych i wprowadził łąki do miast. Tym samym zainicjował nowy etap rozmów na temat bioróżnorodności w miastach i wzmocnił mieszkanki i mieszkańców miast do odgrywania aktywnej roli w odpowiedzi na to wyzwanie. Jako prezes Fundacji Łąka podkreśla postulaty:

Chcemy, aby łąki kwietne były alternatywą dla trawników. Planujemy to osiągnąć przez: edukację, rzecznictwo, banki nasion kwiatów łąkowych, usługi, badania.

Chcemy przywracać zagrożone gatunki tworząc dla nich odpowiednie środowisko. Kilka owadów z Czerwonej księgi gatunków zagrożonych, publikowanej przez IUCN, zostało zaobserwowanych przez naukowców na dwóch łąkach w Warszawie! Ich powrót jest bezpośrednio związany z powstaniem łąk kwiatnych.

Chcemy walczyć ze smogiem. Przeciwsmogowa mieszanka nasion kwiatów łąkowych, stworzona przez Fundację Łąka jest od kilku lat badana pod kątem jak największej wydajności. Jest interesującym kierunkiem badań także dla partnerów spoza Polski, np. z Norwegii. Fundacja działa wraz z partnerami z Niemiec, Czech, Austrii, Hiszpanii i Szwajcarii.

Chcemy zmieniać prawo. Fundacja stara się o zmiany lokalnego prawa w ośmiu gminach, promując sianie łąk kwiatnych zamiast



trawników. Bezpośrednio przekłada się to na przekształcenie setek tysięcy metrów kwadratowych zieleni miejskiej. Chcemy angażować wykluczonych. Pracujemy nad stworzeniem przedsiębiorstwa społecznego, w którym pracować będą osoby z ośrodka pomocy MONAR w Marwałdzie. Celem projektu jest stworzenie przedsiębiorstwa społecznego produkującego nasiona roślin łąkowych.

#### Łąka w mieście – same zalety

W przeciwieństwie do traw, łąki kwietne zapewniają zapylaczom pożywne pyłki i nektar. Łąka to przystań dla życia i schronienie zimą.

Doskonale utrzymuje wilgoć: rośliny łąkowe mają nawet 25 razy dłuższe korzenie niż trawniki. Dzięki temu ich zapotrzebowanie na wodę jest znacznie mniejsze co ogranicza podlewanie. Łąka wchłania też dwa razy więcej wody niż trawniki a to ochrona przed podtopieniami i ratunek w czasie suszy.

Łąki kosimy rzadziej niż trawnik. Podczas godzinnej pracy kosiarka emituje hałas o natężeniu 90dB i bardzo dużo niebezpiecznych spalin. W jednym sezonie trawniki wymagają koszenia około 20 razy, łąka tylko dwa razy. W przeciwieństwie do trawników łąki można też kosić kosą.

Łąki kwietne pięknie wyglądają zupełnie bez nawożenia i stosowania środków ochrony roślin. Chemia potrzebna do pielęgnacji trawników zatruwa glebę, powietrze i wodę. Pielęgnacja łąki jest mniej kosztowna i znacznie bardziej przyjazna dla środowiska.

Łąka pomaga walczyć ze smogiem i ochładza powietrze. Rośliny rosnące na łąkach są nawet 10 razy wyższe niż trawnik przez co lepiej wyłapują pyły tworzące smog, a także obniżają temperaturę powietrza.

#### Ile kosztuje łąka?

Licząc koszty należy wziąć pod uwagę dwie pozycje – koszt założenia łąki oraz roczny

koszt jej utrzymania. Założenie 100 m<sup>2</sup> łąki to ok. 1 500 zł – przygotowanie terenu przez profesjonalną firmę to ok. 1 300 zł, zakupiony materiał siewny to ok. 200 zł. Dla porównania: wysianie trawnika o tej samej powierzchni kosztuje ok. 875 zł – 800 zł przygotowanie i 75 zł nasiona. Założenie trawnika jest tańsze. Natomiast jest on znacznie droższy w utrzymaniu. Roczny koszt utrzymania łąki wieloletniej, przy założeniu, że łąka będzie wymagała dwóch koszeń w sezonie i że podlejemy ją cztery razy (pierwszy raz przy wysiewie i kolejne trzy razy interwencyjnie), wyniesie: ok. 10 zł jeśli zrobimy to sami, lub ok. 110 zł, jeśli do koszenia zatrudnimy profesjonalną firmę.

Pielęgnacja trawnika wymaga znacznie większej liczby zabiegów. W ciągu sezonu kosimy i podlewamy teren około dwudziestu razy. Do tego dochodzi trzykrotne nawożenie. To powoduje, że należy liczyć się z kosztem ok. 95 zł, jeśli sami dbamy o trawnik, albo ok. 1.100 zł, gdy opiekę nad nim zlecimy profesjonalistom.

#### Realizacje projektów łąk kwietnych w miastach

Do łąk przekonują się wielkie aglomeracje. Zieleń jest ogromnie pożądana wśród betonowych pustyń, a różnorodność łąk, oprócz oczywistych walorów przyrodniczych niesie również walor estetyczny.

Krakowskie łąki kwietne to jeden z największych projektów Fundacji. Przekształcono pobocza dróg, pasy środkowe oraz tereny rekreacyjne. Zamiana trawników w łąki kwietne przyniosła sześciokrotne oszczędności związane z ograniczeniem kosztów koszenia. Zastosowana w Krakowie mieszanka nasion kwiatów łąkowych została wpisana w oficjalną strategię antysmogową Miasta.

Dzięki inicjatywie społecznej Ekomiasto Warszawa zawdzięcza prawie 40 łąk kwietnych, 110 drzew i 1 500 budek dla ptaków. Dzięki mieszkańcom i współpracy społeczników, centrum miasta zakwitło i stało się bardziej przyjazne dla owadów

i drobnych zwierząt. Zmieniły się również nadwiślańskie łąki warszawskie. Przeprowadzono tu w 2015 r. największy w Polsce projekt odtwarzania naturalnych łąk zalewowych. Jego celem było odtworzenie naturalnych, wielogatunkowych łąk zalewowych na wschodnim brzegu Wisły. Obszar naszych działań to ponad 60 hektarów na praskim Golędzinowie. Projekt pn. „Restytucja łąk zalewowych na warszawskim odcinku OSOP Natura 2000 Dolina Środkowej Wisły (PLB 140004)” jest dofinansowany ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego 2009–2014, w ramach Programu Operacyjnego PL02 „Ochrona różnorodności biologicznej i ekosystemów”. Zrealizowano go z udziałem firmy Takie tam – Karolina Podyma.

Łąki kwietne założone w Białymstoku stały się wizytówką miasta. Mieszkańcy i turyści zachwycili się kwiatowymi kobiercami rozciągniętymi wzdłuż ulic, dróg rowerowych i rzeczek. Hitem były słoneczniki, przy których odbyło się wiele sesji fotograficznych. Jest to jeden z największych projektów – i sukcesów – Fundacji Łąka.

Także Wrocław, dla uczczenia 100 lat niepodległości Polski zdecydował się na zazielenienie stu wybranych przez mieszkańców ulic. W większości osiągnięto je przez nasadzenia drzew oraz krzewów, a w 9 lokalizacjach powstało też 8 tys. m kw. łąk kwietnych.

## Rozwój kompetencji osób z niepełnosprawnościami. Niepełnosprawni nurkują

Anna Ołów - Wachowicz

#### Każdy może, czy kursy HSA

Niepełnosprawność ruchowa nie musi oznaczać zamknięcia się w czterech . Zdrowie to nie tylko hart ciała – to hart ducha, wiara w siebie i możliwość pokonania choroby, własnych ułomności i nadzieja na lepsze życie. Wielu niepełnosprawnych ruchowo z całego świata rozpoczyna swoją przygodę nurkową po to, by przekonać się o tym, że pod wodą ich ciała są lżejsze, bardziej mobilne i mają mniej ograniczeń. Nurkowanie osobom niepełnosprawnym daje może nawet większe poczucie wolności niż osobom zdrowym, daje im także niesamowite wrażenia, miejsce w życiu społecznym, wiarę w siebie i w sens życia. Kursy HSA to nowe obszary rehabilitacji.

Nurkowanie jest doskonałą, choć nadal mało znaną, formą aktywności dla

osób niepełnosprawnych. Swobodne poruszanie się w toni wodnej daje poczucie niezależności, co ma szczególne znaczenie dla osób spędzających większość swojego życia na wózkach inwalidzkich, a także posiadających inne ograniczenia fizyczne. Nurkowanie pomaga odkryć nieznaną dotąd możliwości ruchowe własnego ciała, uwierzyć we własne siły i przekroczyć barierę fizycznej niepełnosprawności. Zanurzenie w podwodnym świecie dla niektórych może być momentem przełomowym, a dla wielu pasją na całe życie.

#### Popularność nurkowania

Nurkowanie to podróże, odkrywanie nowych ciekawych miejsc na kuli ziemskiej. Nurkowanie to też możliwość poznania wspaniałych ludzi (niepełnosprawni nurkują

zawsze z partnerem). Nurkowanie to też ciągła praca nad sobą, swoimi słabościami, nauka zachowania się swojego ciała pod wodą.

Kursy dla osób niepełnosprawnych organizowane są w różnych ośrodkach na całym świecie, pod auspicjami różnych organizacji zajmujących się wdrażaniem osób niepełnosprawnych do godnego i ciekawego życia. Największą organizacją na świecie skupiającą się na rehabilitacji osób niepełnosprawnych przez nurkowanie jest amerykańska HSA – Handicapped Scuba Association (Organizacja Niepełnosprawnego Nurkowania). Posiada ona ośrodki szkoleniowe i trenerów na całym świecie, a także organizuje wyjazdy nurkowe dla osób niepełnosprawnych.

Kursy nurkowe dla osób z niepełnosprawnością odbywają się w Polsce od 1996 roku. Inicjatorem tych zajęć był Tadeusz Masztalerz, pedagog, terapeuta, nurek. W Polsce nurkowie szkoleni są według systemu opracowanego przez amerykańską federację HSA (Handicaped Scuba Association). Od początku szkoleń polscy instruktorzy wydali 400 certyfikatów a to sprawia, że nasz kraj jest europejskim liderem szkolenia niepełnosprawnych nurków.

W zajęciach mogą brać udział osoby z różnymi rodzajami i różnym stopniem niepełnosprawności ruchowej, co oznacza, że nurkować mogą osoby z urazami rdzenia kręgowego, po amputacjach, dotknięte mózgowym porażeniem dziecięcym, niesłyszące i niewidzące. Każdy kandydat na nurka musi przed piewszymi zajęciami przedstawić zaświadczenie wydane przez lekarza nurkowego o tym, że jest on zdolny do uprawiania tego sportu. Warunkiem dopuszczenia do nurkowania, jak w przypadku osób pełnosprawnych jest brak poważnych schorzeń serca i układu oddechowego oraz zaburzeń psychicznych. Czyli zupełnie tak samo jak w odniesieniu do pełnosprawnych.

### Woda - wolność

Dla osób, które większość życia spędzają na wózkach lub dla tych, dla których poruszanie się jest utrudnione, swoboda i niezależność jaką uzyskują w wodzie nie da się z niczym porównać. Poza tym zajęcia basenowe, wyprawy i obozy dają okazję do wspólnego spędzania czasu, są okazją do wyjścia z domu, do bycia z innymi, aktywnego uczestniczenia w « normalnym » życiu. Ten społeczny zysk z bycia nurkiem i członkiem nurkowej społeczności jest równie ważny jak czysto fizyczne korzyści płynące z podwodnej aktywności.

### Na pomoc wykluczonym

Stowarzyszenie „To ma sens” powstało w 2009 z inicjatywy kilkorga znajomych parających się w życiu zawodowym najprzeróżniejszymi aktywnościami. W pierwszym zamiśle Stowarzyszenie miało wspierać rodziców dzieci chorych, pomagając im odnaleźć się w świecie nie zawsze przyjaznym dla najstarszych. Bardzo szybko okazało się, że siłą napędową stowarzyszenia jest Joanna Hereta. Joanna nurkuje, kocha delfiny i najszcześliwsza jest w wodzie. Dzięki niej działalność stowarzyszenia ewoluowała. Joanna zgromadziła wokół siebie wolontariuszy, którzy, tak jak ona, najlepiej czują się w mniejszym czy wielkim błękanie. I wspólnie z nią uczą pływać i nurkować tych, dla których poruszanie się nie jest oczywiste.

- Jesteśmy grupą przyjaciół. Pasjonatów. Grupą ludzi, którzy wierzą, że dzieląc się pasją można dawać radość, przywracać wiarę, nadawać sens. Tak się złożyło, że wszystkich nas połączyła woda – mówi Joanna Hareta. - Niepełnosprawność często, choć nie zawsze, oznacza trudniejszy dostęp do zarobkowania i tym samym, trudniejszą sytuację finansową. Nie chcemy, żeby wykluczenie społeczne przekładało się na wykluczenie z wszelkich form aktywności. Zależy nam bardzo na szerokiej dostępności naszych zajęć. Aby tak było zajęcia muszą być dofinansowywane z naszych środków. Potrzebujemy wsparcia, aby zapewnić

naszym kursantom wstęp na basen, zadbany, świeżo serwisowany sprzęt oraz aby wspomóc ich w wyjazdach. Działalność Stowarzyszenia To ma sens pozwala na zebranie środków, aby wykluczonym nieść po prostu wolność i radość.

Stowarzyszenie poprzez realizację trzech flagowych projektów: Aquaterapii, Delfinoterapii oraz Nurkowania bez barier stara się rozwijać, usprawniać i uszczęśliwiać osoby z niepełnosprawnością. Aby robić to jak najbardziej profesjonalnie, Stowarzyszenie dba o szkolenie wolontariuszy. Niemal wszyscy pracujący w wodzie są instruktorami metody Halliwick oraz zostali przeszkoleni w systemie HSA (amerykańskiej federacji szkolącej nurków niepełnosprawnych).

Kurs składa się z dwóch części. Z części basenowej i części, którą nurkowie odbywają na wodach otwartych. W okresie jesienno-zimowym kandydaci na nurków uczęszczają na basen. W przypadku osób niepełnosprawnych nie da się precyzyjnie określić ilości zajęć niezbędnych do przyswojenia tych podstawowych umiejętności. Wiele zależy bowiem od stopnia niepełnosprawności i stanu zdrowia. Jeśli jednak takie umiejętności opanować się uda nurkowie wyjeżdżają na wody otwarte.

### Wyjazdy

Ze względu na warunki termiczne panujące w polskich wodach, osobom niepełnosprawnym, które mają często zaburzoną termoregulację łatwiej jest kończyć kurs w wodach Adriatyku czy Morza Czerwonego. Taki wyjazd trwa tydzień i jeśli nurek jest w stanie powtórzyć basenowe czynności w « prawdziwym » morzu oraz bezpiecznie zachowywać się podczas podwodnych wycieczek to otrzymuje certyfikat OWD (Open Water Diver) A, B lub C w zależności od samodzielności pod wodą. Certyfikat A otrzymują nurkowie najbardziej samodzielni, a C ci, którzy wymagają największej pomocy.

### Lokalnie

Na jeziorze Płotki w Pile (woj. wielkopolskie) powstała baza nurkowa dla niepełnosprawnych. Osoby, które normalnie nie mogłyby zejść pod wodę, mogą zanurkować nawet na głębokość sześciu metrów.

- Irytowało mnie, że ten sport był postrzegany jako komandoski i ekstremalny. Chcieliśmy zabrać pod wodę te osoby, dla których dotąd było to niemożliwe. Chodzi nam o to, żeby wyciągnąć z domu osoby wykluczone społecznie, żeby udowodniać, że jeżeli na powierzchni możemy oddychać, to możemy też nurkować, a w zależności od stopnia niepełnosprawności ograniczać nas może tylko głębokość. I to udaje nam się spełniać i realizować - powiedział News Krzysztof Trawiński, instruktor i prezes stowarzyszenia "HSA krok po kroku".

Nurkowanie rekreacyjne mogą uprawiać osoby o różnym stopniu sprawności, a fizyczne ograniczenia nie mają większego wpływu na radość i satysfakcję związaną z uprawianiem tego niezwykłego sportu.

### Pojąc głębie

Nurkowanie to nie tylko nauka pływania, ale przede wszystkim rozmaitych umiejętności społecznych, jak np. działania w grupie. Projekt "Pojąc głębie", czyli pilotażowy kurs nurkowania dla osób niepełnosprawnych umysłowo zorganizowała spółdzielnia socjalna DALBA. Pierwszy Browar Spółdzielczy w Polsce, działający w ramach Spółdzielni Socjalnej DALBA, której pracownikami są osoby niepełnosprawne funkcjonuje w Pucku.

- Pomagamy osobom wykluczonym społecznie, do tej pory dawaliśmy im możliwość pracy i to całkiem unikatowej, bo przecież niewiele osób może o sobie powiedzieć, że pracuje w rzemieślniczym browarze. Chcieliśmy dać niepełnosprawnym kolejną szansę - nurkowanie. Pomimo że taka forma terapii nie jest jeszcze zbyt powszechna, to postanowiliśmy zorganizować dla

chłopaków kurs nurkowania  
– mówi Agnieszka Dejna.

- O ile często słyszy się o nurkujących osobach niepełnosprawnych ruchowo, to w przypadku osób niepełnosprawnych umysłowo jest to temat tabu. Wciąż wydaje się, że to zbyt niebezpieczne, bo takie osoby nie potrafią kontrolować swoich zachowań, że może dojść do tragedii. Chcieliśmy więc udowodnić, że nurkowanie to znakomity sposób rehabilitacji osób

niepełnosprawnych umysłowo, o ile kurs jest przeprowadzony w odpowiedni sposób. Potrzebni są specjaliści instruktorzy, a tych jest niewielu, kurs musi odbywać się też w usystematyzowany sposób, z odpowiednim podejściem instruktorów.

Pod wodą porozumiewamy się takimi samymi znakami, używamy takiego samego sprzętu i przestrzegamy tych samych zasad bezpiecznego nurkowania. Pod wodą jesteśmy tacy sami.

# Społeczne aspekty mody – zmiany w dobie Covid - 19



Magdalena Christofi

## Wprowadzenie

Sektor mody należy do najważniejszych branż kreatywnych. Także w Polsce branża ta jest silnie rozwinięta. Polski rynek mody należy do największych i najatrakcyjniejszych w Europie Środkowo-Wschodniej. Polskie podmioty z branży modowej (w tym projektanci, producenci, firmy handlowe) w 2019 r. uzyskały przychody w wysokości 70 mld złotych, a rok wcześniej eksport produktów modowych wyniósł 32 mld PLN. Wg raportu PWC, w polskim sektorze mody i w sektorach współpracujących w 2019 r. pracowało 308 tys. osób.

Moda widziana zarówno jako zjawisko społeczno-kulturowe, jak i jako branża i sieć stosunków projektowania, wytwarzania i sprzedaży może odegrać istotną rolę w budowaniu współczesnego społeczeństwa. W niniejszym raporcie pragniemy spojrzeć na modę jako na działalność, która ze względu na wszechobecność połączoną z silnym oddziaływaniem emocjonalnym posiada

istotną moc przemiany społecznej. Energia ta nie jest jednak w pełni wykorzystywana.

Dlatego wychodzimy od analizy zarówno społeczno-kulturalnych jak i gospodarczych aspektów mody, wskazujemy przykłady nurtów łączących modę i działalność społeczną oraz integracyjną, zarówno w postaci społecznej odpowiedzialności biznesu (CSR) i wpływu społecznego branży, jak i w postaci niekomercyjnych przedsięwzięć artystów, instytucji kultury oraz organizacji pozarządowych. Analizę kończymy propozycjami rekomendacji zarówno dla podmiotów działających w branży modowej, jak i podmiotów publicznych i niepublicznych zajmujących się działalnością społeczną, włączeniem społecznym i integracją społeczną. Rekomendacje te pomogą wykorzystać moc tego kulturowo-gospodarczego zjawiska do budowania inkluzyjnego społeczeństwa.

## Społeczne aspekty mody

Moda to jednak coś dużo więcej niż tylko rynek i przedsiębiorstwa. Jak wskazuje

J. Hańderek, „na modę można patrzeć z perspektywy strojów, zmieniających się kolekcji, natchnionych (bądź poprawnych) pokazów, ale można też potraktować ją jako dzieło sztuki lub wzór kulturowy. W tym ostatnim ujęciu jest ona przede wszystkim systemem kulturowych zmian, modelem ukazującym znaczenia, symbole, a niekiedy nawet mity kulturowe”<sup>1</sup>. Jak wskazuje autorka, pierwotna potrzeba okrycia ciała i zabezpieczenia go przed chłodem i deszczem rozwinięta została w sztukę – system znaczeń. Moda odzwierciedla przemiany społeczne – „Przed wszystkim przez cały XX wiek można było obserwować przyspieszenie naszego życia, moda stała się sezonowa czy wręcz wyprzedzająca sezony. Współcześnie możemy zauważyć zintensyfikowanie tych tendencji w figurze trendsettera, osoby wyprzedzającej modę i uważającej aktualne trendy za banalne (...)”<sup>2</sup>. Moda zaspokaja zarówno potrzebę przynależności do danej grupy, jak i indywidualnej ekspresji, współtworzy postawy człowieka względem innych ludzi i kształtuje sposób widzenia innych ludzi.

Choć wiążą się z jej istnieniem pewne zagrożenia, związane choćby z konsumpcjonizmem, rywalizacją oraz nadmiernym kultem piękna – to warto przyrzeć się także jej pozytywnym aspektom. Przede wszystkim, jak wskazano na początku należy ona do branż kreatywnych (wg definicji z konferencji UNESCO w Montrealu w 1982, branża kreatywna to „działalność w zakresie produkcji, reprodukcji, magazynowania i dystrybucji na dużą skalę dóbr i usług kultury”). Moda znajduje się zatem na pograniczu działalności artystycznej (nie tylko w obszarze sztuki użytkowej). Sztuka natomiast, jak wskazywał już S. Ossowski, może być rozumiana „jako ośrodek nowych stosunków społecznych, jako przedmiot reakcji emocjonalnych ukształtowanych pod wpływem środowiska społecznego, jako wytwór życia społecznego i jako czynnik przeobrażeń społeczno-kulturowych”<sup>3</sup>.

Jak wskazuje K. Niziołek, działalność artystyczna przyczyniać się może do inkluzji

społecznej, o ile wpisuje się w założenia tzw. sztuki społecznej, którą definiują poniższe elementy<sup>4</sup>:

1. cel działania – wyrażony w kategoriach pożytku publicznego lub zmiany społecznej (np. edukacja obywatelska, aktywizacja społeczna, inkluzja społeczna);
2. uczestnicy działania – określonych w sposób ogólny, w kategoriach grupowych lub zbiorowych (np. społeczność lokalna, imigranci, kobiety);
3. sposób angażowania uczestników w działanie – jako twórców lub odbiorców sztuki – bez względu na ich formalne przygotowanie do działalności tego rodzaju, minimalizujący bariery uczestnictwa i odbioru;
4. społeczna przestrzeń działania – jego lokalizacja w sferze publicznej, pozainstytucjonalnej, na poziomie struktur społecznych średniego szczebla, na zewnątrz zarówno świata sztuki, jak i publicznych instytucji kultury;
5. jakości działania – jego obywatelskiego charakteru, przejawiającego się nie tylko w oddolności (prywatnej inicjatywie), samoorganizacji, spontaniczności i responsywności, ale też przywiązaniu do obywatelskich wartości.

Analizując powyżej wskazane aspekty, należy zwrócić uwagę, że w przypadku działań integracyjnych wykorzystujących kreatywne aspekty mody nie wydaje się konieczne zachowanie punktu 4) w zakresie pozainstytucjonalności oraz 5) w zakresie prywatnej inicjatywy – wręcz przeciwnie, realizacją działań tego typu mogą zajmować się także instytucje kultury oraz sami artyści (w tym przypadku – projektanci).

## Moda jako gałąź gospodarki i jej wpływ społeczny

Poza aspektem kulturowym, moda/produkcja odzieży jest także gałęzią gospodarki, i jako taka wywiera istotny wpływ na społeczeństwo. Społeczne oddziaływanie działalności gospodarczej prowadzonej w branży modowej można

1 Hańderek J., „Wstęp. Filozofia mody – moda jako system kultury”, „Maska” 2/2019, str. 5.  
2 Tamże, str. 6.  
3 Ossowski S., „U podstaw estetyki”, t. I, PWN, Warszawa 1966, str. 12.  
4 Niziołek K., „Sztuka jako narzędzie społecznej inkluzji. Perspektywa socjologiczna”, „Pogranicze. Studia Społeczne”, 23/2014, str. 46.

Magdalena Christofi – Project Manager, w branży modowej od 1996 roku. Współpracowała z: agencją Elite Model Look; lifestylowego VIP Cyprus Magazine; General Manager FashionPhilosophy Fashion Week Poland; międzynarodowymi instytucjami, targami, fashion weekami tj. Mercedes Benz Fashion Week Berlin, CIFF Copenhagen, IMG, Lisbon Fashion Week, Not Just a Label, WGSN. Od 2017 do 2019 roku związana z projektem Łódź Young Fashion organizowanym przez Akademię Sztuk Pięknych w Łodzi (3 edycje). Producent wydarzeń modowych, pokazów mody, wystaw.

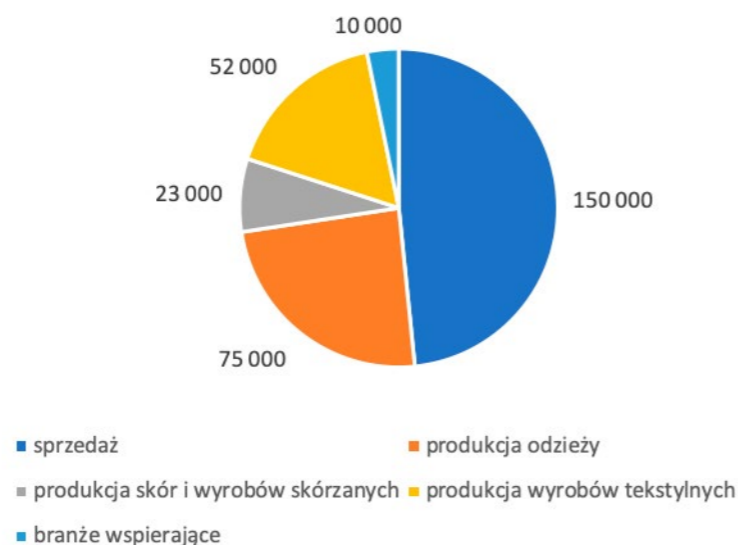
rozpatrywać w różnych aspektach. Pierwszym z nich jest kwestia rynku pracy, czyli relacji między pracodawcami a pracownikami, które w dużej mierze wpływają na ogólny kształt stosunków społecznych i gospodarczych. Drugim z nich jest kwestia oddziaływania samych produktów i ich promocji na kształtowanie postrzegania świata, trzecim – kwestie etyczne związane nie tylko ze wspomnianą relacją pracodawcy i pracownika, ale także z oddziaływaniem na inne podmioty gospodarcze i na środowisko (w tym zwierzęta).

Refleksja nad wszystkimi powyższymi kwestiami podejmowana jest w ramach społecznej odpowiedzialności biznesu, Corporate Social Responsibility (CSR), którą tak definiuje M. Płonka w książce „Etyka w modzie”: „CSR - Corporate Social Responsibility, czyli społeczna odpowiedzialność biznesu, oznacza w strategii firmy więcej działań altruistycznych wobec innych ludzi, przyrody, zwierząt niż przewidują to wymogi prawne i warunki ekonomiczne w danym państwie. Koncepcja ta uwzględnia poza tradycyjnym zwiększaniem zysków, interesy wszystkich grup będących częścią łańcucha produkcji. CSR jest uczestnictwem w budowaniu etycznej polityki przedsiębiorstwa, m.in. poprzez zrozumienie swojego negatywnego oddziaływania na społeczeństwo, inne istoty odczuwające czy środowisko naturalne. CSR to świadoma redukcja wpływów finansowych, kosztem inwestycji w ochronę praw podmiotów zewnętrznych”<sup>5</sup>.

### Moda a rynek pracy

Pierwszym, analizowanym w niniejszym raporcie aspektem, będzie kwestia oddziaływania branży mody na rynek pracy. Liczba pracujących w sektorze mody jest szacowana w różny sposób w zależności od tego, jak definiowana jest sama branża. Według raportu PwC pt. „Polski sektor modowy na krawędzi. Wpływ COVID-19” dla sektora modowego oraz branż współpracujących pracuje w Polsce ponad 300 tysięcy osób, których struktura przedstawiona jest na poniższym wykresie.

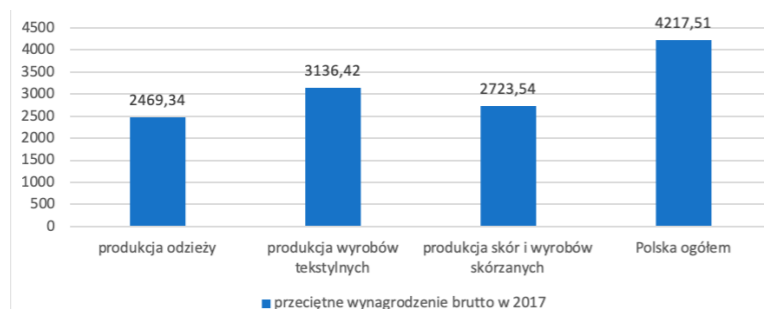
Wykres 1. Szacunkowa liczba osób zatrudnionych w sektorze modowym i sektorach powiązanych (wartości przybliżone)



Źródło: opracowanie własne na podstawie „Polski sektor modowy na krawędzi. Wpływ COVID-19”, PwC 2020

Według danych przytaczanych w raporcie KPMG „Rynek mody w Polsce”, wynagrodzenia w produkcji odzieży i wyrobów tekstylnych oraz skórzanych należą do najniższych w przetwórstwie przemysłowym – dane z 2017 r. przedstawia poniższy wykres. Warto zaznaczyć, że wg GUS przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej w 2017 r. wyniosło 4271,51 zł, a zatem przeciętne wynagrodzenie w sektorze produkcji odzieży wynosiło jedynie 57,8% wartości dla gospodarki narodowej.

Wykres 2. Przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze mody (produkcja) na tle przeciętnego wynagrodzenia krajowego w 2017



Źródło: opracowanie własne na podstawie „Rynek mody w Polsce”, KPMG 2019; GUS

Obecny kryzys związany z pandemią COVID-19 ma bardzo duży negatywny wpływ na branżę mody. Jak wskazuje cytowany raport PwC, kryzys dotknie w pierwszej kolejności pracowników, przede wszystkim zatrudnionych przy sprzedaży – a przy tej działalności często zatrudniane są osoby młode i niedoświadczone zawodowo. Jak wskazują respondenci badania „Kreacja czy odtwarzanie? Polski przemysł mody w dobie zmian”, istotną część kadr branży stanowili imigranci, przede wszystkim z Ukrainy, a część z nich ze względu na sytuację pandemiczną wyjechała do domów. Respondenci raportu wskazują także na problem niedoboru pracowników o oczekiwanych kwalifikacjach, w tym:

- wykwalifikowanych krawców/krawcowych, krojczych i szwaczek;
- pracowników sprzedaży o wysokich kompetencjach miękkich (komunikacja, kultura osobista, znajomość branży) i językowych;
- wysoko wykwalifikowanych specjalistów od marketingu, sprzedaży, dystrybucji, tworzenia marki, PR i kadry zarządzającej średniego szczebla (np. kierownik salonu) z wysokimi kompetencjami prawnymi i menedżerskimi<sup>6</sup>.

Krajowy Barometr Zawodów 2020 Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wskazywał na sytuację w zakresie popytu na pracowników m.in. w zawodach związanych z branżą mody. Określał zawody deficytowe (takie, w których pracowników brakuje), zrównoważone oraz nadwyżkowe (takie, w których potencjalnych pracowników jest zbyt dużo). Krawcy i pracownicy produkcji odzieży należą do zawodów deficytowych zarówno na poziomie krajowym, jak i w większości województw (za wyjątkiem podkarpackiego i podlaskiego). Wg ekspertów, przyczyną jest fakt, że „pracownicy w tych zawodach to często osoby starsze o przeciwwskazaniach zdrowotnych do pracy w wyczerpanym zawodzie. Trudności występują również z kształceniem w tych zawodach, niewiele osób jest zainteresowanych nauką,

ale również brakuje miejsc, gdzie mogłyby się kształcić”<sup>7</sup>.

Praca w branży odzieżowej uważana jest generalnie za trudną, i, jak wskazujemy w dalszej części raportu, często dochodzi w niej do nadużyć i nadmiernej eksploatacji/zmęczenia/wypalenia zawodowego, nie tylko w przypadku pracowników produkcji i sprzedaży, ale także w przypadku pracowników kreatywnych. Centrum Włókiennictwa i Question Mark przeprowadzili w 2018 r. badanie wśród polskich projektantów mody i o ile pozytywnym aspektem ich pracy była realizacja własnych pasji i potencjału twórczego, o tyle wielu respondentów wskazywało na kłopoty z zachowaniem równowagi między życiem prywatnym i zawodowym ze względu na bardzo duże obciążenie zadaniami, z czym wiąże się niebezpieczeństwo wypalenia zawodowego. Jak wskazuje respondentka badania:

**„Teraz już sobie jakoś z tym poradziłam, zatrudniłam nawet tutaj osobę jedną, ale wcześniej wpływało to nawet na moje zdrowie, bo robiłam dosłownie wszystko sama. Kiedyś nawet pakowałam sama, czyli do 22:00, pamiętam w święta z moim mężem pakowaliśmy paczki, bo miałam po 40 zamówień dziennie”<sup>8</sup>**

Podsumowując, wpływ branży mody i sytuacji tej branży na rynek pracy przejawia się zarówno w pozytywnych, jak i w negatywnych zjawiskach społecznych, które przedstawione są w poniższej tabeli.

- 5 Płonka M., „Etyka w modzie, czyli CSR w przemyśle odzieżowym”, Międzynarodowa Szkoła Kostiumografii i Projektowania Ubioru, Warszawa 2013, str. 11.
- 6 „Kreacja czy odtwarzanie? Polski przemysł mody w dobie zmian”, Centrum Rozwoju Społeczno-Gospodarczego, Szczecin 2020.
- 7 „Barometr zawodów 2020”, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, WUP w Krakowie, Kraków-Warszawa 2020, str. 24.
- 8 „Branża modowa – znaczenie gospodarcze, analiza czynników sukcesu i dalszych możliwości rozwoju, Centralne Muzeum Włókiennictwa i Question Mark”, Łódź 2018, str. 44.

Tabela 1. Pozytywne i negatywne aspekty społeczne modowego rynku pracy

Aspekty pozytywne	Aspekty negatywne
<ul style="list-style-type: none"> <li>+ kreowanie dużej liczby miejsc pracy, także dla migrantów</li> <li>+ umożliwienie realizacji pasji i potencjału kreatywnego</li> <li>+ tworzenie popytu na usługi edukacyjne, zarówno formalne, jak i pozaformalne (kursy i szkolenia)</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- możliwe nadużycia zwłaszcza względem pracowników produkcji</li> <li>- niskie wynagrodzenia, co wiąże się z ubóstwem pracujących i niską jakością życia</li> <li>- niedobór pracowników związany z niedostatkiem oferty edukacyjnej i problemami migracyjnymi</li> </ul>

Źródło: opracowanie własne

**Dylematy etyczne branży modowej**

Pierwsza grupa problemów etycznych branży modowej dotyczy ludzi. W ujęciu globalnym, jak wskazuje M. Płonka, zjawiska takie jak łamanie praw pracowniczych, wykorzystywanie dzieci do pracy, przemoc, brak ochrony socjalnej oraz brak gwarancji płacy minimalnej, są nagminne miejsca w krajach takich jak Chiny, Wietnam, Indie, Bangladesz czy w Ameryce Południowej. Udział Chin w globalnym eksporcie tkanin i ubrań wynosi 1/3. Do istotnych problemów należy bardzo długi czas pracy zwłaszcza wśród pracowników produkcji na najniższych stanowiskach. M. Płonka przytacza wyniki raportu International Textile Garment and Leather Workers Federation: „Tygodniowy czas pracy był wydłużany nawet o 40 godzin w Indonezji, zaś na Filipinach przed upływem terminów produkcyjnych praca zaczynała się o 6 rano a potrafiła kończyć około godziny 8 wieczorem. Wyjątkowym nadużyciem był nakaz pracy nawet w dni wolne. W jednej ze szwalni na Sri Lance, gdzie nadgodziny wynosiły średnio około 100 godzin miesięcznie, pracownicy, którzy nie zgadzali się na zostawanie po godzinach byli narażeni na słowną przemoc oraz ryzyko utraty pracy”<sup>9</sup>.

Istotnym problemem jest też nagminne stosowanie niskich stawek wynagrodzeń, niezapewnianie wystarczającego bezpieczeństwa i higieny pracy, a także przemoc wobec pracowników i członków związków zawodowych.

Kolejnym wskazywanym przez autorkę obszarem etycznie wrażliwym dla branży

modowej jest środowisko naturalne. Ważnym zagrożeniem dla środowiska jest uprawa i obróbka bawełny konwencjonalnej (duże wykorzystanie słodkiej wody, przyczyniający się do pustynnienia ziemi, stosowanie szkodliwych pestycydów, istotny ślad węglowy). Negatywny wpływ na naturę mają także włókna sztuczne i syntetyczne (np. poliester i poliamid), nieekologiczne opakowania, transport na wielkie odległości etc. Branża ma negatywny wpływ na zwierzęta (okaleczanie owiec, działania przemysłu futrzarskiego, fatalne warunki hodowli i bolesny ubój, zagrożenia dla chronionych i rzadkich gatunków).

Wszystkie te problemy stosunkowo rzadziej występują w krajach Unii Europejskiej (jak wskazaliśmy powyżej, problem niskich wynagrodzeń nie omija także Polski), jednak część podwykonawstwa także dla polskich firm delegowana jest do krajów, które borykają się z tymi problemami etycznymi, dlatego pośrednio dotyczą one także naszego kraju. Jak wskazuje raport Clean Clothes Campaign pt. „Uszyte w Polsce”, występują w nim między innymi następujące problemy:

- silne rozdrobnienie;
- niskie wynagrodzenia;
- trudne warunki pracy;
- niestabilność zatrudnienia;
- wyjątkowo słabe uzwiązkowienie.

**„Pojawiają się przykłady fabryk, gdzie pracownicy czują się wykorzystywane i zastraszone. Równocześnie, rozmowy z pracownikami dowiodły, że istnieją także zakłady, w którym utrzymana jest względnie wysoka płaca i przyzwoite warunki. Wskazuje to na możliwość, jakie daje polskie prawo oraz istniejące mechanizmy kontrolne. Nie można jednak uznać, że samo umiejscowienie produkcji w Polsce, zapewnia dobre warunki zatrudnienia i zabezpiecza nawet najbardziej podstawowe potrzeby pracownik. Podczas rozmów z pracownikami ze wszystkich zakładów uderzająca była wyrażana przez nie bezsilność wobec powszechnego nastawienia kierownictwa na ‘poszukiwanie oszczędności’ powiązanego z ‘podnoszeniem efektywności’. W praktyce oznacza to większą presję i naciski, aby pracować jeszcze ciężiej, za jeszcze niższe stawki”<sup>10</sup>**

**Wpływ społeczny i CSR branży modowej**

Jak wskazuje A. Rudnicka, rośnie świadomość i liczba inicjatyw w zakresie CSR w polskiej branży modowej. Autorka wskazuje na następujące przykłady działań praktycznych w tym zakresie<sup>11</sup>:

1. **Certyfikacja** – zarówno w zakresie jakości, jak i warunków pracy (np. certyfikat Fair Wear Foundation), ekologicznego aspektu materiałów (np. certyfikat GOTS, Ecolabel czy The Oeko Standards 1000) czy sprawiedliwego handlu (certyfikat Fairtrade);
2. **Recykling surowców** – stosowanie technologii umożliwiających odzysk surowców i ich powtórne wykorzystanie;
3. **Upcykling** – „proces przetwarzania niepotrzebnych przedmiotów i wyprodukowania z rzeczy pozornie

bezużytecznych wartościowego, nowego produktu. Do tej idei zaliczamy ponowne używanie ubrań z drugiej ręki (swapy, second-handy), przerabianie odzieży, ale i wykorzystanie starych produktów spoza branży odzieżowej do stworzenia innowacyjnych produktów modowych”<sup>12</sup>. Jako przykłady z rynku polskiego wskazano np. Zieliński Bags czy Trykot

4. **Dobrostan zwierząt** – np. rezygnację z danej części kolekcji, która wiązała się z wykorzystywaniem zwierząt, zastąpienie materiałów odzwierzęcych sztucznymi zamiennikami, zapewnienie etycznych warunków hodowli itp.
5. **Odpowiedzialna konsumpcja** – rozbudzanie w klientach świadomości społecznej odpowiedzialności (np. nurt slow fashion – ograniczanie ilości posiadanych ubrań, racjonalne podejście do zakupów, co pozwoli na mniejszą częstotliwość wprowadzania nowych kolekcji).

**Wykorzystanie elementów mody w integracji społecznej. Przykłady dobrych praktyk**

Wojciech Kłosowski wymienia następujące społeczne funkcje kultury:

- Kultura rozwija ludzkie kompetencje,
- Kultura tworzy lokalne więzi,
- Kultura buduje podmiotową tożsamość,
- Kultura umacnia spójność społeczną<sup>13</sup>.

Moda jako działalność kreatywna (czyli produkcja dóbr kultury) odgrywać może istotną rolę w budowaniu tożsamości i więzi zaufania w społeczności lokalnej poprzez wzmacnianie tożsamości lokalnej i więzi z historią (np. pokazy czy odtwarzanie strojów tradycyjnych). Kontakt z interesującymi wytworami mody może także prowadzić do otwarcia na inne rodzaje działalności twórczej – moda może być przejściem od życia codziennego do sztuki (vide przedstawiony dalej przykład dobrej praktyki w działaniach społeczno-kulturalnych z wykorzystaniem elementu mody – „Nowa Kultura”).

10 „Uszyte w Polsce. Raport na temat płacy i warunków pracy w przemyśle odzieżowym w Polsce”, Clean Clothes Polska, Kraków 2015, str. 7.

11 Rudnicka A., „Innowacyjna i odpowiedzialna branża odzieżowa”,

12 Tamże, str. 8.

13 Kłosowski W., „Kultura jako czynnik rozwoju społecznego a polityki kulturalne polskich metropolii”, str. 74.

**Przykład dobrej praktyki – „Nowa Kultura”. Działania społeczno-artystyczne szczecińskiej Opery na Zamku**

Przykładem działania integracyjno-kulturalnego, którego istotnym elementem jest moda, jest model animacji lokalnej „Nowa Kultura”, wdrażany w województwie zachodniopomorskim przez animatora kultury Marka Sztarka, pełniącego funkcję dyrektora szczecińskiej Opery na Zamku. Podstawową działalnością w ramach projektu były wysokiej klasy wydarzenia artystyczne (koncerty muzyki poważnej) w obiektach będących symbolem zaburzenia ładu przestrzennego. Twórcy projektu włączali do działań mieszkańców wsi i miasteczek. Marek Sztark mówi o elemencie modowym w projekcie:

„Po raz pierwszy zagraliśmy tę operę w Siemczynie, na tle pałacu von Goltzów. Zdarzyła się tam rzecz piękna. Projekt był tak przygotowany, by włączyć mieszkańców wsi do tego działania. Nie przez kulturyzowanie na siłę i zmuszanie ich do słuchania przedstawienia po francusku. Zaczęliśmy od tego, by pokazać dzieciom tańce z tamtych czasów: menueta, gawota, sarabandę, by pokazać im elementy kostiumów, a potem całe kostiumy barokowe. Zajęcia z młodzieżą prowadził nestor szczecińskich baletmistrzów, Henryk Walentyłowicz. Początkowo zainteresowanie było małe, ale gdy krawcowe Opery przywiozły kostiumy, piękne suknie z gorsetami, kontusze, peruki, wachlarze – słowem, całe wyposażenie osobiste damy i panicza, to zainteresowanie od razu wzrosło”<sup>14</sup>.

Efektem projektu była integracja lokalnej społeczności wokół działań kulturalnych i wzmocnienie lokalnej tożsamości przez te działania.

Opisując wzmocnienie spójności społecznej poprzez działania kulturalne, Kłosowski zwraca uwagę na kwestię włączenia społecznego, które jest wg jego definicji „stanem indywidualnym, dotyczącym danego, konkretnego człowieka i oznacza jego faktyczną (nie tylko formalną) możliwość pełnego uczestniczenia w życiu społecznym: przebywania wśród ludzi, nawiązywania z nimi relacji społecznych, podejmowania pracy dającej szacunek społeczności i możliwość utrzymywania się na społecznie akceptowanym poziomie, pełnienia ważnych ról społecznych i realizowania w społeczności własnych aspiracji”<sup>15</sup>. Działalność kulturalna odgrywa istotną rolę w stymulowaniu włączenia społecznego (poprzez działania artystyczne czy animacyjne). Przykładem wykorzystania mody w lokalnej jest realizacja wspólnych działań artystycznych mieszkańców z różnych grup społecznych (także zagrożonych wykluczeniem społecznym) w zakresie tworzenia elementów lub całości strojów (np. warsztaty z szycia

lub malowania tkanin). Ważna jest tu możliwość angażowania mieszkańców, jak wskazuje cytowana K. Niziołek, „bez względu na ich formalne przygotowanie do działalności tego rodzaju”. Przykładem projektu społecznego wykorzystującego elementy związane z branżą modową jest Projekt Społeczny „Szyj z nami”, realizowany przez Caritas Polska i Caritas Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej oraz Stowarzyszeniem Morena.

14 „Kultura na wsi. Nic na siłę”, z M.Sztarkiem rozmawia Jarema Piekutowski, „Kierunki Zmian” nr 2/2020, [https://partnerstwo.home.pl/crsg/kultura-na-wsi-nic-na-sile/?fbclid=IwAR24atZiIRApewibycIseijRD3RVthvm3-Ggr9YtIBv\\_Ym9jRdsRmyh\\_oOY](https://partnerstwo.home.pl/crsg/kultura-na-wsi-nic-na-sile/?fbclid=IwAR24atZiIRApewibycIseijRD3RVthvm3-Ggr9YtIBv_Ym9jRdsRmyh_oOY), dostęp: 27.12.2020.  
15 Tamże, str. 95.

**Przykład dobrej praktyki: Projekt Społeczny „Szyj z nami”<sup>16</sup>**

Celem głównym projektu była aktywizacja społeczna i zawodowa młodych osób, a szczególnie osób z niepełnosprawnością poprzez podwyższenie umiejętności oraz poczucia przydatności społecznej. Celami pośrednimi jest doskonalenie umiejętności manualnych, bezpiecznego posługiwania się sprzętem krawieckim, doskonalenie zdolności manualnych poprzez proste wykroje (m.in. fartuchów na podstawie szablonu) oraz integracja ze społecznością lokalną i innymi osobami z niepełnosprawnością. W ramach projektu zrealizowano:

- Działania logistyczne związane z realizacją projektu: dobór maszyny do szycia; zakup sprzętu oraz materiałów potrzebnych do realizacji projektu.
- Rozwijanie umiejętności zawodowych poprzez sprawdzenie indywidualnych możliwości.
- Zapoznanie się z wykonywaniem wykroju
- Przeprowadzenie warsztatów odnośnie obsługi maszyny do szycia
- Uszycie odzieży ochronnej dla grupy „kulinarniej”
- Spotkanie integracyjne przedstawiające efekt działania poszczególnych projektów, a także podniesienie samooceny oceny uczestników.

Działanie realizowane było w ramach projektu „Czas na Młodzież 2019” dofinansowanego ze środków Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020 współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Pozytywny wpływ na spójność społeczną ma także wzmocnienie kompetencji, zwłaszcza w grupach zagrożonych wykluczeniem społecznym. Przedsięwzięcia takie mogą być realizowane zarówno przez samych przedsiębiorców, jak i we współpracy ze szkołami. Przykładem

przedsięwzięcia o podobnym charakterze jest projekt „Pierwsza przymiarka”, realizowany przez Grupę LPP, największego aktora na polskim rynku modowym, wraz z partnerami, którymi były: Fundacja Innowacji Społecznej, Fundacja Rodzinny Gdańsk oraz Fundacja Atalaya.

**Przykład dobrej praktyki – projekt „Pierwsza Przymiarka”**

W 2019 r. odbyła się trzecia edycja projektu „Pierwsza Przymiarka”. Uczestniczą w nim podopieczni placówek opiekuńczo-wychowawczych, znajdujący się w trudnej sytuacji życiowej. Projekt daje im możliwość zdobycia pierwszych doświadczeń na rynku pracy.

Projekt obejmuje:

- warsztaty z poszukiwania pracy, obejmujące opracowanie CV oraz przygotowanie do rozmowy rekrutacyjnej,
- możliwość odbycia stażu w jednym z salonów naszych marek przy wsparciu mentora, czyli pracownika salonu, służącego swoją wiedzą i doświadczeniem.

Dzięki udziałowi w „Pierwszej Przymiarce” młodzi pracownicy zdobywają kompetencje zawodowe z zakresu pracy w salonie sprzedaży na różnych stanowiskach. Rozwijają też szereg umiejętności społecznych i budują wiarę w siebie. Mentorzy, aby jak najlepiej pełnić swoją funkcję, w ramach projektu przechodzą specjalne szkolenie przygotowujące ich do pracy z młodzieżą<sup>17</sup>.

16 Na podstawie: <http://caritas.zamojskolubaczowska.pl/2020/07/30/projekt-spoleczny-szyj-z-nami/>, dostęp: 20.12.2020.  
17 Na podstawie: „LPP. Raport zintegrowany za rok 2019/2020. W kierunku zrównoważonej mody”, Warszawa 2020, str. 61.

**Branża modowa w obliczu pandemii**

Marki modowe oraz projektanci w różny sposób radzili sobie z zastaną sytuacją. Jedne zastosowały strategię przeczekania, minimalizując tym samym koszty i starając się o wsparcie instytucji rządowych, inne przyjęły strategię przystosowania się do nowej sytuacji i szukania rozwiązań.

O ile markom, które przeczekwały pierwszy lockdown udało się przetrwać, tak już druga fala pandemii i ponowne zamknięcie spowodowało tak duże straty, że nie wszystkim udało się podnieść. Takim przykładem jest marka Bohoboco, która po 11 latach działalności zamknęła działalność wraz z nastąpieniem kolejnej fali.<sup>18</sup>

Wiele firm zmieniło profil działalności, zaczęły projektować odzież sportową (dresy) lub przyjęły zlecenia szycia maseczek.

„Nie jest to sytuacja, którą chcemy kontynuować po powrocie do normalności. Oczywiście nie wiemy, kiedy to nastąpi, ale chcemy wrócić do szycia sukien wieczorowych i ślubnych, co jest podstawą naszej dotychczasowej działalności” – mówi Maria Wiatrowska, współzałożycielka łódzkiej marki Po Prostu.

Marka Po Prostu w czasie pandemii otworzyła wzorcownię, przyjmując zlecenia konstrukcyjne i odszywania wzorów dla innych marek.

Takie przypadki nie są odosobnione. Wygląda na to, że projektanci, którzy znaleźli rozwiązanie i postarali się o nowe rynki zbytu lub sięgnęli po rozwiązania zastępcze będą tymi, których kolejny lockdown powstrzyma przed zamknięciem działalności.

Wielu uczestników branży modowej przeniosło sprzedaż do sieci, chcąc zmaksymalizować sprzedaż, tym samym minimalizując koszty.

Część z nich szyje limitowane kolekcje, by dopiero po ich wyprzedaniu doszywać

kolejne partie. W ten sposób nie tworzą stanów magazynowych w czasach, kiedy jakakolwiek spekulacja na temat sprzedaży jest niepewna.

Najlepiej podczas pandemii radzą sobie giganci tj. LPP, CCC czy Redan. Marki przygotowały się na zmianę strategii, zabezpieczyły budżet „zapasowy” na sytuację, kiedy galerie handlowe zostaną zamknięte. Ich sprzedaż częściowo przeniosła się do sieci i wygląda na to, że dobrze sobie radzą.

Kwarantanna narodowa (28 grudnia 2020 - 17 stycznia 2021) nie pomaga branży. Jak wiemy jednak sytuacja dotyczy nie tylko Polski, problem jest globalny. Kiedy świat powróci do starej kolei rzeczy? Czas pokaże. Być może nigdy, bo zachowania konsumenckie się zmieniają i strategię marek modowych również.

**Wpływ pandemii COVID-19 na sektor**

Jak wskazuje raport PWC<sup>19</sup>, pandemia COVID-19 już spowodowała bardzo istotne problemy w branży modowej. Najważniejszym problemem jest zamknięcie galerii handlowych, czego efektem będą znaczące problemy płynnościowe w branży modowej. Problem ten wg raportu PWC jako pierwszych dotknie pracowników, a w dalszej kolejności – firmy powiązane z sektorem modowym (transport i logistyka, firmy wynajmujące powierzchnię itp.).

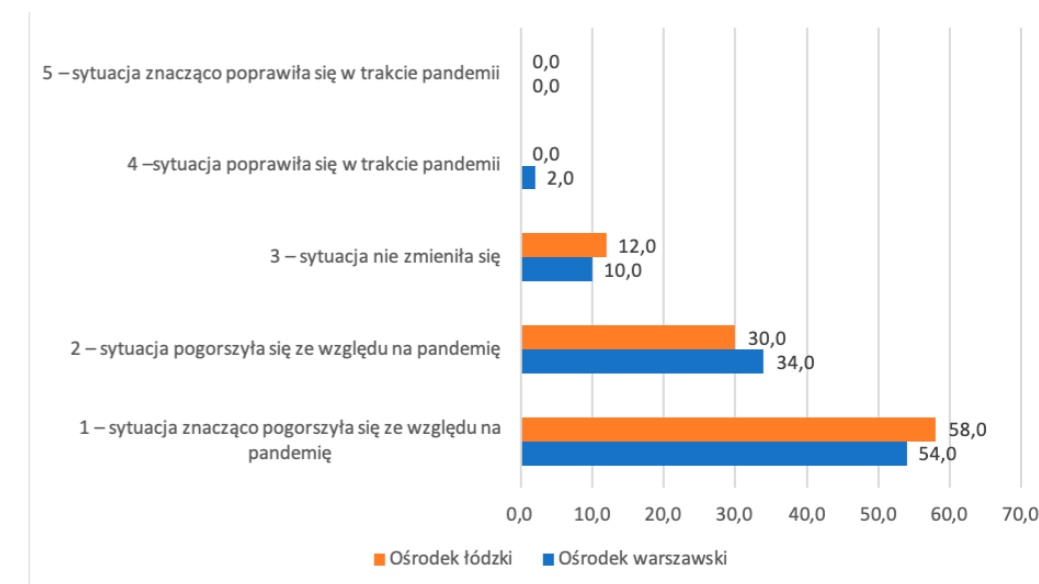
Zdecydowana większość podmiotów badanych techniką CATI wskazała, że ich sytuacja pogorszyła się – po 88% w ośrodku łódzkim i warszawskim (znacząco – w warszawskim 54%, w łódzkim 58%).

<sup>18</sup> <https://fashionbiznes.pl/bohoboco-znika-z-rynku-zobaczcie-piekny-pozegnany-film-marki/>

<sup>19</sup> „Polski sektor modowy na krawędzi”, PWC, Warszawa 2020, str. 9.

Źródło: badanie CATI (N=100)

Rysunek 4. Zmiana sytuacji badanych podmiotów ze względu na pandemię COVID-19 (% odpowiedzi)



Przeprowadzone badanie jakościowe wskazuje, że negatywny wpływ pandemii daje się odczuć na całej długości łańcuchów wartości. Najsilniej pandemia odbiła się na firmach handlowych, nie tylko w galeriach handlowych; sklepy butikowe sprzedające odzież marek lub projektantów odnotowały spadki sprzedażowe zarówno w pierwszej jak i drugiej fali pandemii. To z kolei odbija się na funkcjonowaniu firm produkcyjnych, które mają mniej zamówień, a więc wstrzymują zamówienia tkanin i dodatków – tym samym szwalnie mają mniej pracy. Wszystkie te zjawiska mają także negatywny wpływ na promocję.

Kryzys pandemiczny odbił się w dużej mierze na sektorze strojów wizytowych. Brak imprez masowych powoduje brak potrzeby kupowania nowych strojów na „wyjścia”, co z kolei wiąże się z mniejszą liczbą zamówień dla projektantów. Klienci o zasobniejszych portfelach nadal kupują odzież, jednak przede wszystkim sportową, casual i streetwear. Jesienny lockdown 2020 r. spowodował znaczący spadek sprzedaży kolekcji jesiennych i zimowych.

Podmioty branży modowej stosują różne strategie przetrwania. Jak wskazali uczestnicy warsztatu, najczęstszą jest

zmiana portfela produkcyjnego i strategii zamówień, jednak jest to raczej bieżąca reakcja na sytuację niż zaplanowane działanie. Podejmowanie decyzji w tym zakresie utrudnia niewiedza o skali pandemii. Część firm z sektora zmieniła profil działalności (np. na szycie maseczek i dresów). Częstą strategią jest przeniesienie części sprzedaży do sieci. Działalność typu e-commerce znacząco rozwinęła się w 2020 r., jednak radzą sobie z nią przede wszystkim duże przedsiębiorstwa, np. LLP czy CCC.

Dzięki przejściu kilka lat temu portalu eobuwie.pl oraz sukcesywnemu rozwojowi e-sklepów w kolejnych krajach, sprzedaż internetowa stanowiła w 2018 r. jedną piątą przychodów, a w 2019 r. już jedną czwartą. Za cel na 2022 spółka wyznaczyła sobie osiągnięcie 35-40 proc udziałów w rynku. Tymczasem analiza raportu za I kwartał 2020 r. pokazuje, że z końcem marca e-commerce sięgnął 43 procent. W kwietniu było to już 63 proc. całości przychodów grupy. O podobnym skoku poinformowała spółka LPP („E-commerce polskich marek modowych”).

Jak wskazują respondenci wywiadów, duża część klientów (zwłaszcza pokolenie 35+) nie umie lub nie chce kupować

w sieci (przyczyną jest brak możliwości przymierzenia ubrań, dotknięcia tkaniny, dokładnego zapoznania się z jej fakturą – stąd częste zwroty). Młodszy chętniej kupują w sieci, ale wybierają raczej tanie sieciówki, niż marki projektanckie.

### Zmiana zachowań konsumenckich w nowej rzeczywistości

„Niemożnością staje się zachowanie płynności finansowej i zapewnienie stabilnego funkcjonowania przedsiębiorstw. Jesteśmy przekonani, że skutki tego lockdownu mogą być dotkliwe dla całej gospodarki. Nie jesteśmy w stanie w tym momencie określić, ile firm upadnie, ale konsekwencje będą odczuwalne dla wszystkich” – podsumowuje zarząd ZPPHiU.

Branża modowa odczuwa boleśnie kolejne lockdowny, potrzebę wprowadzania nowych strategii i umiejętność dostosowania się do nowej rzeczywistości.

Ta ostatnia jest decydującym aspektem w strategii przetrwania kolejnych miesięcy, gdzie przyszłość jest jedną, wielką niewiadomą.

Rok ten wymusił zmiany w myśleniu i podejściu do prowadzenia biznesu.

„Myślę, że nie można mówić o jednej, wiodącej tendencji. Najpewniej celem naszych działań stanie się „fashion experience”. Modę będziemy więc traktować mniej produktowo, a przy tym bardziej zwracać uwagę na to, jakie odczucia wywołuje. Mniej będzie nas interesował wygląd, bardziej zaś wygoda, doznanie i przeżycie estetyczne” – Szymanska Knitwear.

Wszystkim marzy się jak najrychlejszy powrót do normalności. Może się jednak okazać, że pandemia i następujący w jej wyniku kryzys przyczyni się do zmian zachowań konsumenckich. Statystycznie nasze portfele chudną i jednocześnie siłą zostaliśmy zmuszeni do zmiany naszych nawyków.

Zakupy przenoszą się do online’u, zmieniają się również nasze potrzeby.

Zarówno projektanci jak i marki modowe wyrażają głęboką nadzieję, że pandemia zdefiniuje modę na lepsze oraz że nabywcy zaczną doceniać wartości, które wcześniej nie były ważne podczas podejmowaniu decyzji zakupowych. Być może nastał czas na lokalność, rzemiosło, a cena nie będzie jedynym wyznacznikiem decyzji o zakupie.

W mediach społecznościowych powstają grupy oraz akcje wspierające polskich producentów – to u nich klienci szukają np. prezentów na Święta. Wcześniej takie inicjatywy były marginalne, świadczy to zatem, jak bardzo zdeterminowana jest branża by się wspierać.

Kolejnym zauważalnym trendem jest wymiana.

Wymienianie się zawartością szaf to nie jedynie trend ekonomiczny, ale również etyczny. Takiej wymiany możecie dokonać w Warszawie na „BazarMiejski”

Branża mody stoi obecnie przed wieloma wyzwaniami. Społeczeństwo staje się coraz bardziej świadome i wymagające. Wielkie koncerny zaczęły zwracać uwagę na małe marki - świadome, autentyczne. Być może rok 2021 przyniesie rozwój rynku lokalnego i małych firm i pracowni projektanckich, których historie są autentyczne i nie kryją w sobie obcości gigantów.

Jak podaje Vogue Business, wyjście poza produkt i napędzanie zaangażowania konsumentów będą dwoma najważniejszymi sposobami na zbudowanie przewagi marki w nowej rzeczywistości. Jedną z ekscytujących sposobów wyjścia poza produkt może być rozwój segmentu tzw. digital fashion (mody dostępnej tylko w sferze cyfrowej), włącznie z jej luksusową odmianą tzw. digital couture. Moda cyfrowa jest odpowiedzią na potrzebę wyrażania siebie, a jednocześnie minimalizuje wyrzuty sumienia związane z negatywnym wpływem produkcji modowej

na środowisko. Firmą specjalizującą się w tworzeniu mody w tym segmencie jest The Fabricant z Amsterdamu. Tworzą kolekcje modowe, które mogą być używane (a także wymieniane np. poprzez handel) w wirtualnych rzeczywistościach. Czy wyżej wymienione pomysły mają szansę zaistnieć w Polsce?

### Statystyki zakupowe i zmiany wskaźników

Śmiało można powiedzieć, że w 2020 roku Polacy postawili na wygodę, ale... elegancją. Jak dresy, to welurowe. Jak akcesoria, to biżuteria. Można też pokusić się o wniosek, że telekonferencje zdominowały nasze życie. Dlaczego? Dane Allegro pokazują pewną przewagę zainteresowania eleganckimi artykułami, które nosimy w górnych partiach ciała. Panowie, mimo że rzadziej kupowali garnitury, to inwestowali w kamizelki i... krótkie spodnie. Panie z kolei stawiały na akcesoria do włosów, biżuterię (kolczyki i łańcuszki) oraz okulary zerówki.

Musiało być wygodnie lub półprofesjonalnie, czyli na górę garsonka albo koszula, a na dole domowe spodnie (typowy zoomowy look).

„Osobiście pierwszy raz w życiu tak często nosiłam dres, lecz żeby nie zatracić się w tej monotonii codziennego siedzenia w domu, nie odpuściłam dodatków, aby nadal czuć się kobieco” – skomentowała Zofia Ślotała-Haidar, stylistka.

Wśród kobiet niezaprzeczanym liderem pozostały sukienki. Jednak bardzo szybko rosło zapotrzebowanie na wygodną odzież. Najszybciej na popularności zyskiwały takie kategorie, jak komplety dresowe (+ 178%), spodnie dresowe (+ 62%) i legginsy (+ 55%). Jedynie suknie wieczorowe, co nie dziwi, odnotowały niewielki spadek zainteresowania w porównaniu z ubiegłym rokiem.

A jak wyglądała męska garderoba w 2020 roku? Sytuacja była podobna. Panowie stracili zainteresowanie garniturami na rzecz dżinsów (+ 44%), szortów (+ 47%),

dresów (+ 81%) i... kamizelek (+31%). Mężczyźni zaczęli też częściej szukać piżam (+ 97%) i szlafroków (+ 59%), a kapcie od garnituru zmieniali na... skarpetki.<sup>20</sup>

Jak pandemia wpłynęła na postawy konsumenckie oraz proces zakupowy? Sprawdziło to również Accenture wspólnie z FashionBiznes.pl i Fundacją Kupuj Odpowiedzialnie w drugim już wspólnie stworzonym raporcie dotyczącym branży retail. Eksperti przeanalizowali także, czy Polacy są gotowi na nowe modele zakupowe, odpowiadające na ich rosnące wymagania i potrzeby. Najważniejsze wnioski przedstawiono w raporcie „Świadomy konsument”.

- Konsument kupuje bardziej świadomie i ograniczają marnotrawstwo – ponad 70% konsumentów kupuje produkty tylko gdy są im potrzebne, a 55% osób, które zrezygnowały z planowanego zakupu, zrobiło to by ograniczyć niepotrzebną konsumpcję.
- Kanały sprzedaży się przenikają – prawie 70% konsumentów wskazało zarówno Internet, jak i galerie handlowe jako miejsca, gdzie zrobili zakupy w ciągu ostatnich 3 miesięcy.
- Konsument czytają składy produktów – 50% ankietowanych zadeklarowało, że czyta zawsze lub często skład i znaczenie poszczególnych składników kosmetyków, a 44% skład ubrań.
- Polacy ufają deklaracjom firm o ekologicznych cechach produktów – ponad połowa ankietowanych ocenia ekologiczność produktu po jego naturalnym składzie lub posiadanych certyfikatach ekologicznych. Jedna trzecia wierzy w deklaracje „na słowo” – oznaczenia produktu słowem „eko”.
- Konsument cenią wysoką jakość produktu i autentyczność działań marek modowych – dla 65% ankietowanych uczciwość i autentyczność działań marki odzieżowej lub obuwniczej ma znaczenie przy wyborze produktu przynajmniej w takim samym stopniu co cena.
- Polacy wspierają drugi obieg produktów – blisko połowa

<sup>20</sup> <https://fashionbiznes.pl/allegro-podsumowuje-rok-2020-w-kategorii-mody/>



konsumentów skorzystała w trakcie ostatnich 6 miesięcy z aplikacji i stron internetowych umożliwiających kupno i sprzedaż produktów od innych użytkowników. Najchętniej wybieranym rozwiązaniem są platformy typu marketplace.<sup>21</sup>

„Wielu z nas w ciągu ostatnich 6 miesięcy przewartościowało swoje potrzeby, co oczywiście wpłynęło na nasze postawy zakupowe. Teraz jest czas, by marki, które chcą pozostać konkurencyjne, dostosowały swoje modele biznesowe. Konsumentom coraz bardziej cenią sobie autentyczność marek, a w napływie treści stali się wrażliwi na jakość komunikacji. Oczekują, że wizerunek kreowany przez firmy będzie spójny z ich działaniami i starają się to weryfikować. Polacy coraz większą wagę przykładają także do kwestii ekologii i społecznej odpowiedzialności, oczekują od firm transparentności w tym obszarze. Dla konsumentów coraz ważniejsze stają się również ograniczenie marnotrawstwa i lepsze wykorzystanie surowców, co za tym idzie przedsiębiorstwa, które chcą budować zaangażowanie konsumentów powinny traktować to jako istotny obszar wzrostu wartości w organizacji i odpowiednio dopasowywać do obecnego modelu biznesowego. Ostatnim, bardzo ważnym wnioskiem płynącym z naszego raportu, który powinien być jednocześnie rekomendacją dla marek, jest to, że szczytny podział na kanały sprzedaży zanika. Konieczne jest więc budowanie spójności doświadczeń zakupowych i zaangażowania wokół konsumenta we wszystkich punktach styku” – mówi Rafał Reif, Head of Fashion & Retail Poland, Accenture.

Kupujemy bardziej świadomie i ograniczamy marnotrawstwo.

Ponad 70% badanych kupuje produkty w momencie, kiedy są im potrzebne i jednocześnie prawie połowa wskazuje, że promocją była istotnym czynnikiem decydującym o kupnie danego produktu.

W ostatnim czasie aż 43% konsumentów zrezygnowało z wcześniej planowanych zakupów odzieży, obuwia i kosmetyków. Jako główny powód podawali wystarczającą liczbę produktów w danym momencie. W przypadku produktów odzieżowych istotnym powodem było także pogorszenie sytuacji finansowej, a w przypadku produktów kosmetycznych, zmiana nawyków i chęć kupowania produktów ekologicznych.<sup>22</sup>

### Zrównoważony aspekt mody w czasach Covid - 19

Zrównoważona moda to już mocno ugruntowany trend w Polsce.

Blisko połowa z nas wspiera drugi obieg produktów. Jest to chyba najważniejszy z aspektów mody zrównoważonej w dobie Covid.

Model zakupu odzieży i obuwia z drugiej ręki, tzw. recommerce, cieszy się w Polsce dużą popularnością – 45% konsumentów w ciągu ostatnich 6 miesięcy korzystało z aplikacji i stron internetowych umożliwiających kupno i sprzedaż produktów od innych użytkowników. Drugą najbardziej powszechną metodą są aplikacje sprzedaży odzieży i obuwia pomiędzy konsumentami (aplikacje Pre-owned typu Peer-to-Peer). Skorzystało z nich ponad 60% użytkowników platform recommerce. Konsumentom są także otwarci na testowanie i korzystanie z wypożyczalni ubrań, rozwiązanie to jednak dopiero zdobywa popularność w Polsce.

Korzystanie z komisów odzieżowych jest równie naturalne co pójście do galerii a dla niektórych jedyny sposób na wymianę garderoby. Moda na odzież z second handów otworzyła drzwi kilku bardzo ciekawym biznesom, które na stałe zakorzeniły się w świadomości klientek.

Na polskim rynku fanów zdobywają platformy, takie jak Keep The Label, Pyskaty Zamsz czy CRUSH. To jedyne w swoim rodzaju komis odzieżowe, które na stałe wpisały się w świadomość osób kochających modę z drugiej ręki.

21 <https://fashionbiznes.pl/jak-pandemia-wplynela-na-postawy-konsumentow-oraz-proces-zakupowy-publikujemy-raport-swiadomy-konsument/>  
22 Tamże

### Rekomendacje

Na podstawie przeprowadzonej analizy, sformułowaliśmy kilka kluczowych

rekomendacji dla różnych instytucji i podmiotów

Rekomendacja	Adresat rekomendacji
Stworzenie platformy współpracy i komunikacji między organizacjami zajmującymi się integracją społeczną i ekonomią społeczną a podmiotami modowymi	Instytucje publiczne i niepubliczne zajmujące się polityką społeczną i wspieraniem przedsiębiorczości
Promowanie odpowiedzialnej mody przy udzielaniu wsparcia dla przedsiębiorstw modowych w ramach funduszy unijnych (np. poprzez kryteria strategiczne przy wyborze wniosków)	Instytucje zarządzające funduszami unijnymi
Stworzenie programu wsparcia dla podmiotów z branży mody, które angażują się w działalność prospołeczną i proekologiczną	Instytucje centralne (np. Instytut Adama Mickiewicza, PARP)
Realizacja projektów edukacyjnych skierowanych do osób wykluczonych społecznie przy współpracy instytucji edukacyjnych i podmiotów branży modowej oraz wspieranie takich projektów z funduszy publicznych	Samorządy, instytucje rządowe, podmioty branży modowej, szkoły branżowe, technika i inne instytucje edukacyjne

# Transport na wsi

Sławomir Doburzyński

Transport i dostępność komunikacyjna z powodzeniem można zaliczyć do tej grupy zagadnień, które efektywnie przyczyniają się do utrwalania schematów myślenia i niepowodzeń rozwojowych dotyczących polskiej wsi, a ujmując temat szerzej i zarazem dokładniej – polskiej prowincji. Co gorsza, mimo zmian w wielu dziedzinach życia i przekształcenia obrazu obszarów wiejskich tu wciąż trudno o jednoznaczne sukcesy.

Jedną z koncepcji opisujących mechanizmy rozwoju regionalnego – teoria lokalizacji wiązana z osobami Alfreda Webera, Edgara M. Hoovera i Melvina L. Greenhuta – mówi wprost o dynamice rozwoju tych obszarów,

które zapewniają minimalizację kosztów produkcji i transportu. Regiony niespełniające tych warunków pozostają peryferyjne. Na bazie tych twierdzeń Walter Isard w latach 60. ubiegłego wieku rozwijał tzw. regional science badającą wpływ atrakcyjności danego obszaru na decyzje gospodarcze.

W polskich realiach zagadnienie ograniczeń transportowych ma bardziej elementarne, wręcz cywilizacyjne znaczenie.

Sytuacja transportu na obszarach wiejskich dobrze służy podtrzymaniu stereotypu o utrzymywaniu się podziałów

porozbiorowych, podziale na Polskę wschodnią i resztę kraju.

Gęstsza sieć osadnicza i zaplecze infrastrukturalne od dawna sprzyjało rozwojowi transportu i przepływowi osób – uczniów, pracowników i interesantów – między ośrodkami miejskimi a ich otoczeniem.

W realiach ustrojowych posiłkujących się rozwiniętą inżynierią społeczną zaspokajanie potrzeb mieszkańców brało na siebie państwo, co w pewnym stopniu oznaczało także niwelowanie barier w dostępności transportowej. Gdy dość nagle interwencji państwa zabrakło, a procesy modernizacyjne skupiły się w środowiskach miejskich, rozproszone i słabiej zaludnione oraz skomunikowane peryferia zostały odcięte od bezpośredniego, masowego kontaktu z rzeczywistością zmiany. To determinowało decyzje o przenosinach do miast, jak też napędzało boom motoryzacyjny posiłkujący się głównie pojazdami wycofywanymi z ruchu w zachodniej Europie. Jednocześnie każdy z tych aspektów przyczyniał się do wtórnego utrwalania i powiększania różnic majątkowych, społecznych i cywilizacyjnych wśród mieszkańców prowincji. Dostęp do środków transportu stał się jednym z kluczowych czynników określających status poszczególnych rodzin, miejscowości i całych obszarów. Jak się wydaje, jego znaczenie w tym sensie pozostaje duże, gdy równolegle inne uwarunkowania stale wchodzą do gry i stopniowo tracą na znaczeniu. Jeśli więc w ciągu niespełna półtorej dekady polska wieś narobiła dystans w dziedzinie dostępności i jakości szerokopasmowego Internetu, doświadczyła istotnego ograniczenia strukturalnego bezrobocia i niedowładu rynku pracy czy też w znacznym stopniu zaspokoiła podstawowe deficyty infrastrukturalne, to równocześnie nie zostały zaspokojone ambicje i potrzeby transportowe jej mieszkańców. Tu ani wsparcie państwa, ani inicjatywy o charakterze komercyjnym nie okazują się wystarczająco skuteczne. Wyrazem tego są rozmaite analizy

i parametry dostępności transportowej obszarów wiejskich. Większość mieszkańców wykluczonych obszarów miejscowości bazuje na własnych pojazdach. Według analiz serwisu Busradar.pl w obszarach o nasilonym wykluczeniu transportowym gospodarstwa domowe mają najwięcej aut. Prawie 40 % wiejskich gospodarstw domowych ma dwa auta, a 12 % - trzy. Z kolei 60 % tych aut ma powyżej 9 lat. Wykluczenie transportowe dotyczy w Polsce 14 milionów osób. Żaden autobus nie dojeżdża do co piątej wsi w Polsce. Ponad 1/4 Polaków nie korzysta z transportu publicznego ze względu na brak odpowiednich połączeń.

Najlepiej skomunikowane jest centrum Polski i Małopolska, najslabiej - północny wschód i północny zachód Polski oraz cała ściana wschodnia. Dojmujący jest brak połączeń między mniejszymi, położonymi blisko siebie miasteczkami, co wymusza podróżowanie z jednego do drugiego naokoło, z przesiadką w jakimś dużym mieście.

Dziś podstawowy problem stanowi optymalizacja publicznych przewozów. Utrzymywanie wielu tras jest nieopłacalne i ma rację bytu jedynie przy ewentualnym dotowaniu w ramach polityki rządu oraz gmin i samorządów. Jedno z podejść akcentuje rolę sieci połączeń kolejowych w regionach jako głównego narzędzia w zapewnianiu mieszkańcom mobilności, swoistego kręgosłupa całego transportu pasażerskiego. Jest to o tyle uzasadnione, że w niektórych częściach kraju gęstość linii kolejowych jest wciąż bardzo duża. W województwach takich, jak Śląskie, Łódzkie czy Pomorskie, samorządy przyczyniły się niemal do renesansu kolei. Samorządy działają bliżej ludzi, a ich decyzje, na ogół, są bardziej przemyślane. Aby mogły dobrze wywiązywać się z zadania zapewnienia wydajnego transportu, potrzebują jednak większego wsparcia finansowego ze strony rządu. Z drugiej strony efektywna kolej powinna być zintegrowana z innymi środkami transportu poprzez węzły multimodalne. Dowóz do nich może odbywać się w różny sposób, zależnie od możliwości i potoków pasażerskich. Większy problem – także finansowy –

stanowi właśnie skomunikowanie z większymi ośrodkami dalej położonych, dostępnych transportem drogowym miejscowości. Spółki powstałe na bazie dawnych PKS-ów tkwią w minionej rzeczywistości. Nie pomogła im nawet prywatyzacja. Ich pozostałość stanowi mgławica mniejszych i większych firm rodzinnych oraz podmiotów podległych Skarbowi Państwa znajdujących się w kiepskiej kondycji. Przewozy regionalne nie mają wsparcia finansowego, rządzi nimi wyniszczająca konkurencja skupiona na kryterium najniższej ceny. Sytuacja taka jest wynikiem po pierwsze braku środków u lokalnych organizatorów (samorządów), a po drugie braku odpowiednich regulacji w prawie transportowym dających jasne kryteria dostępu do pomocy ze środków publicznych. Przez całe lata brakło należytych uregulowań rynku autobusowych przewozów pasażerskich poza miastami. Koszt kierowcy, paliwa i taboru (amortyzacja) jest na nim zbliżony do komunikacji miejskiej, stanowi 60-70% kosztów całkowitych. W komunikacji regionalnej stawki przewozowe wynoszą zasadniczo do 3 zł, są więc dwu- lub nawet trzykrotnie niższe niż w przewozach miejskich. Brak tu miejsca na wahania cen paliwa i kosztów stałych, o inwestycjach nie mówiąc. Firmy przewozowe ograniczają więc działalność pogarszając ofertę dla pasażerów, zaś pasażerowie coraz mniej chętnie korzystają ze słabej oferty. Zamknięty w błędnym kole rynek kurczy się. Ostatnie miesiące wraz z pandemią COVID-19 zadały kolejne, być może decydujące ciosy całemu sektorowi przewozów autobusowych.

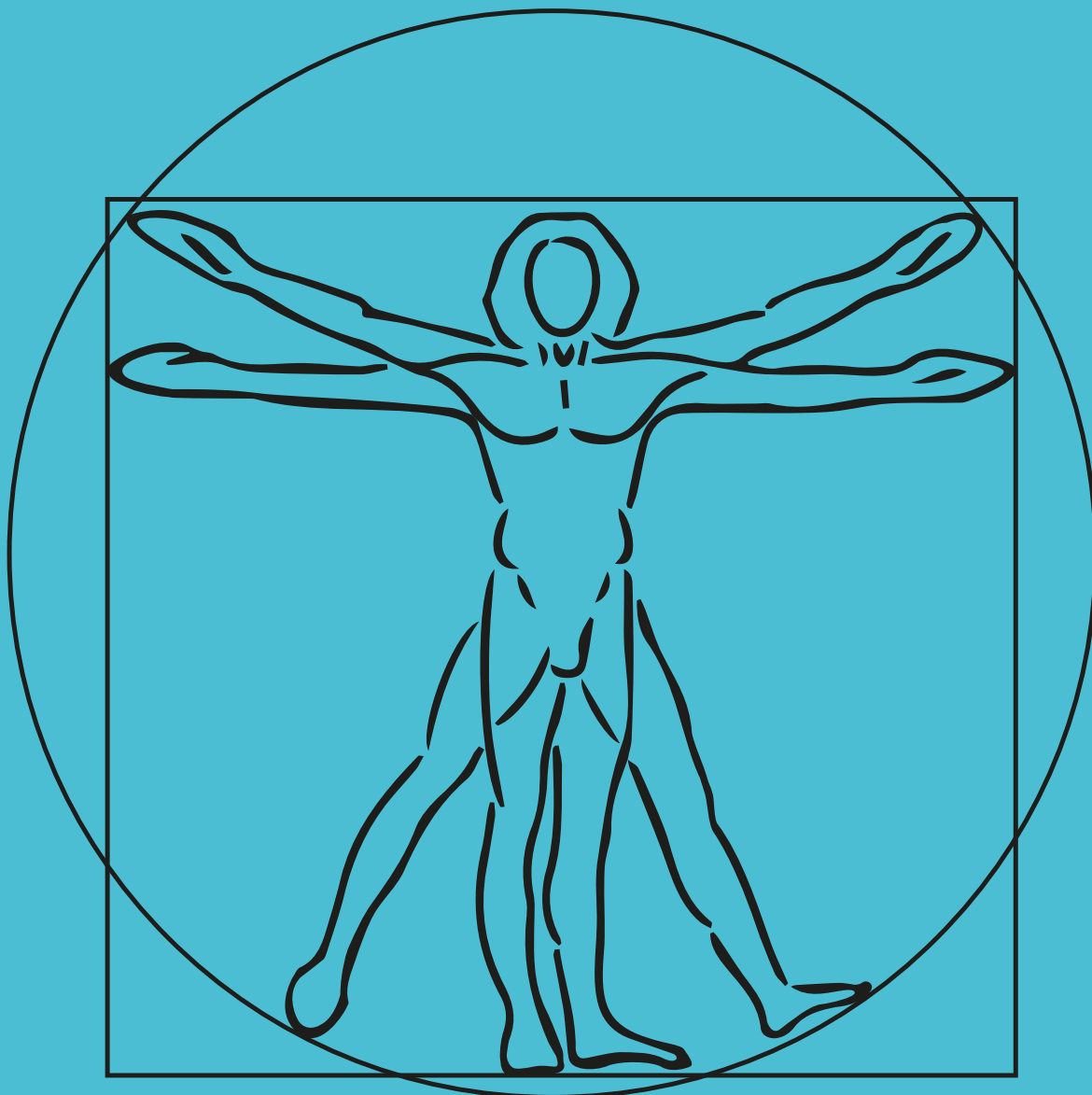
Odpowiedzią rządu na problem wykluczenia transportowego jest Fundusz Rozwoju Przewozów Autobusowych. Ma on służyć dofinansowaniu przewozów wznawianych bądź uruchamianych na nowych trasach poprzez dopłatę wynoszącą pierwotnie 1 zł do wozokilometra, a w ogłoszonym w maju tego roku naborze zwiększoną do 3 zł. W 2019 roku dopłatą z Funduszu objęto 294 wnioski o dofinansowanie dla uruchomienia 1500 linii komunikacyjnych na łączną kwotę 17,9 mln zł. W roku 2020 środki przeznaczone na fundusz wynoszą 800 mln zł. To jednak działanie mocno spóźnione, co potwierdza wykorzystanie funduszu w granicach 10 %. Podniesienie stawki dopłaty na 2021 rok z 1 zł do 3 zł było jedną z kluczowych październikowych poprawek parlamentu do ustawy o przeciwdziałaniu społeczno-gospodarczym skutkom pandemii COVID-19.

Wyższa dopłata zaowocowała większym zainteresowaniem samorządów udziałem w programie. Rząd oczekuje od komercyjnych partnerów porozumienia z samorządem jako organizatorem i wnioskodawcą oraz zwiększenia podaży połączeń. Linie komercyjne będą

jednak musiały zostać zmienione na linie użyteczności publicznej. Innym kluczowym dla przedsiębiorców zagadnieniem jest zawieranie umów wieloletnich. Jednocześnie Ministerstwo Aktywów Państwowych pracuje nad różnymi wariantami połączenia lub zacieśnienia współpracy pomiędzy Grupą PKP a spółkami PKS pod przewodnictwem Polonusa, w tym m.in. o rozbudowie wspólnego biletu. Takie rozwiązanie miałyby pomóc ostatnim państwowym operatorom autobusowym mocno osłabionym przez pandemię koronawirusa. Do pomysłu z rezerwą odnoszą się jednak eksperci optując raczej za dostosowaniem do obecnych realiów ustawy o publicznym transporcie zbiorowym i wdrożenie mechanizmów efektywnego finansowania przewozów – także ze środków centralnych – przy stabilnym, czyli wieloletnim kontraktowaniu operatorów. W sumie trudno zatem mówić o systemowym, zintegrowanym podejściu, które mogłoby połączyć siły i wolę wszystkich kluczowych aktorów dramatu. Bo dla wielu mieszkańców wsi to – jak widać – rzeczywisty życiowy dramat.

Budowa relacji i wspólnych rozwiązań, które pozwolą zbliżyć administrację państwa i samorządy do optymalnych rozwiązań to jedno. Jeśli jednak transport na obszarach wiejskich ma zostać postawiony z głową na nogi niezbędne jest włączenie do korzystania z oferty publicznej odpowiednio dużego grona odbiorców. Zarówno tych, do których wreszcie dojedzie autobus, jak i tych, którzy na jego rzecz czasami bądź stale zrezygnują z własnego pojazdu. Tylko naprawdę dobra oferta transportowa może wpłynąć na zmianę utrwalanych przez lata przyzwyczajęń. W grę wchodzić racje ekonomiczne i ekologiczne, ale też pytania o głębszą logikę procesów rozwojowych. Czy transport publiczny warto wspierać kosztem „samochodowej” emancypacji wsi? Czy może upowszechnienie i wzmocnienie dostępności i powszechności przewozów jest mniej ważne, niż organiczne wykształcanie się logiki udziału w modernizacji przez poszczególne osoby jak też miasta i lokalne ośrodki, w których znajdują dostęp do pracy, edukacji, usług? Rozumienie znaczenia transportu i podejmowanych w jego obszarze działań ma tu znaczenie kluczowe, bez cienia przesady wyznacza trop definiowania roli państwa i leżących u jego fundamentów koncepcji społecznych i ustrojowych. Jakikolwiek przesądzenia będą tu zapadać, warto mieć świadomość wagi i konsekwencji, jakie się z nimi będą wiązały.

Na razie wieś leżąca „daleko od szosy” wpada w kolejną cywilizacyjną dziurę.



Sfinansowano przez Narodowy Instytut  
Wolności – Centrum Rozwoju  
Społeczeństwa Obywatelskiego  
ze środków Programu Rozwoju Organizacji  
Obywatelskich na lata 2018-2030

